

**Protokół nr XLII/09
Sesji Rady Miejskiej Wrocławia
z dnia 3 grudnia 2009 r.**

Sesja trwała od 12.00 do 19:15

Na ogólna liczbę 37 radnych wszyscy radni byli obecni.

Jacek Ossowski Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia - Witam wszystkich Radnych, witam Panów Prezydentów, Gości, Dyrektorów i otwieram obrady XLII sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

I. INFORMACJE I KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY I PREZYDENTA MIASTA.

Przewodniczący Jacek Ossowski – wśród nas znajdują się przedstawiciele Polskiej Akademii Nauk, którzy prowadzą badania dotyczące samorządów w Polsce. Zostaną Państwu wręczone ankiety i prosimy o przekazanie ich albo pracowników PAN, albo do Biura Rady Miejskiej.

Po raz 14 Urząd Miasta wraz z Towarzystwem Miłośników Wrocławia zorganizował dla szkół podstawowych i gimnazjów konkurs pod nazwą „Wielka Nagroda Wrocławia”. W tegorocznej edycji konkursu uczestniczyło 114 wrocławskich szkół. Zwycięzcami tegorocznej edycji zostały: w grupie szkół podstawowych Szkoła Podstawowa nr 1 - pierwsze miejsce, Szkoła Podstawowa nr 50 – drugie miejsce, Szkoła Podstawowa nr 37 – trzecie miejsce. W grupie gimnazjów pierwsze miejsce zajmuje Gimnazjum nr 1, drugie miejsce zajmuje Gimnazjum nr 5, a trzecie miejsce Gimnazjum nr 23. Zorganizowano także już 7 edycję przedszkolnej Nagrody Wrocławia. Uczestniczyło w niej 59 wrocławskich przedszkoli. Zwyciężyło w niej Przedszkole nr 149, drugie miejsce zajęło Przedszkole nr 54, zaś trzecie miejsce Przedszkole nr 124. W tym roku Urząd Miejski Wrocławia oraz Towarzystwo Miłośników Wrocławia po raz pierwszy zorganizowało konkurs pod nazwą „Magnum Premium Wratislaviae” adresowany do uczniów szkół średnich. Tegorocznym laureatem tego konkursu zostało Liceum nr 7, drugie miejsce zajęło Liceum nr 4, trzecie miejsce zajęł Zespół Szkół nr 23. W sumie, w 47 konkursach tematycznie związanych z Wrocławiem uczestniczyło ponad 9 tys. uczniów ze 189 wrocławskich szkół i przedszkoli. Proszę Dyrektorów wymienionych placówek o podejsie i odebranie pamiątkowych dyplomów. Do wręczania zapraszam również pana Rafała Dutkiewicza Prezydenta Wrocławia.

Nastąpiło wręczenie pamiątkowych dyplomów i nagród.

II. ROZPATRZENIE WNIOSKÓW W SPRAWIE ZMIANY PORZĄDKU OBRAD.

Przewodniczący Jacek Ossowski - Na wniosek pana Prezydenta Wrocławia wprowadzam do porządku obrad projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zmianę obszaru Podstrefy Wrocław Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „InvestPark”, na druku 1359/09. Proponuję, aby był to punkt 8A.

Głosowanie:

Za głosowało 27 radnych, głosów przeciw nie było, wstrzymał się od głosu 1 radny.
Projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad jako punkt 8A.

Porządek sesji stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

III. INTERPELACJE I ZAPYTANIA.

Przewodniczący Jacek Ossowski - zgodnie z informacją otrzymaną od Prezydenta Wrocławia udzielono odpowiedzi na interpelacje i zapytania następujących Radnych:

pana Radnego Tomasza Stanko w sprawach:

- nie uwzględnienia uwag przedstawicieli Rady Osiedla Ołtaszyn w protokole końcowym odbioru robót przy ul. Obrońców Poczty Gdańskiej,
- prac drogowych na ul. Grabiszyńskiej przy Szkole Podstawowej,
- utworzenia filii Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Parafialnej 68,
- oczyszczania studzienek w pasach drogowych oraz prowadzenia drobnych prac naprawczych w porze nocnej,
- wycinki 5 drzew w pobliżu cmentarza wojskowego przy ul. Karkonoskiej,
- komisji ds. reorganizacji Rad Osiedlowych,
- planów przebudowania skrzyżowania ulic Zwycięskiej, Karkonoskiej i Jeździeckiej,
- porządku i bezpieczeństwa na ścieżkach dla pieszych wzdłuż nasypu kolejowego na odcinku od ul. Krzyckiej do ul. Skarbowców;

pana Radnego Henryka Macały w sprawie adaptacji strychu przylegającego do mieszkania przy ul. Rubczaka 16/3 we Wrocławiu;

pana Wiceprzewodniczącego Piotra Kuczyńskiego w sprawie uregulowania miejsc przeznaczonych do składowania odpadów przez wspólnoty mieszkaniowe;

pana Radnego Jana Chmielewskiego w sprawie utraty statusu osoby bezrobotnej przez panią Małgorzatę Strobel;

pani Wiceprzewodniczącej Marii Zawartko w sprawie sporządzania planów finansowych przez instytucje kultury oraz ujmowania w nich dotacji z budżetu Miasta;

pana Radnego Leona Susmanka w imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej w sprawie remontu ul. Czekoladowej oraz ul. Kutrzeby;

pana Radnego Witolda Kuźnika w sprawie przebudowy placu Bema wraz z odcinkiem ulicy Bema.

Do Biura Rady Miejskiej wpłynęły interpelacje i zapytania następujących Radnych:

pana Radnego Witolda Kuźnika w sprawach:

- budowy kanalizacji na Osiedlu Złotniki,
- stanu nawierzchni ul. Pułaskiego,
- liczby mieszkańców Wrocławia,
- sytuacji w spółce Centrum Badań EIT+;

pani Radnej Barbary Zdrojewskiej w imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej w sprawie przedstawienia informacji dotyczących zmian w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym od 2007 do chwili obecnej z uwzględnieniem zadań zapisanych w programach;

pani Radnej Urszuli Mrozowskiej w sprawach:

- szaletu przy ul. Szczytnickiej,
- zniszczonego chodnika przy ul. Wyszyńskiego podczas rozbiórki domu,
- odpowiedzi na interpelację dotyczącą kosztów remontu budynku przy ul. Mieleckiej 29;

pana Radnego Jana Chmielewskiego w sprawach:

- odebrania przez Ministerstwo Zdrowia i NFZ opieki pielęgnacyjnej dla obłożnie chorych,
- przerwania profilaktycznych badań przesiewowych dla uczniów wrocławskich podstawówek;

pani Radnej Elżbiety Góralczyk w sprawie dewastacji ulic osiedlowych spowodowanych działaniami obcych inwestorów w związku z inwestycjami prowadzonymi w okolicy ul. Ułańskiej.

Przewodniczący Jacek Ossowski: czy mają Państwo uwagi do udzielonych odpowiedzi?

Radny Jan Chmielewski: chciałem nawiązać do odpowiedzi jaką otrzymałem w sprawie osoby niepełnosprawnej, która w skutek swojej niepełnosprawności straciła status osoby bezrobotnej. Stało się to zgodnie z prawem, jest to jednak osoba bardzo słabo słyszająca, później miała wszczepiony implant, niestety nie usłyszała terminów. Dzięki pomocy Urzędu jeszcze raz spojrzano na tą sprawę i przywrócono tenże status. Dziękuję za interwencję panu Prezydentowi i panu Sekretarzowi, za trochę okazanego serca w tych suchych, prawniczych sprawach. Druga sprawa, którą chciałem poruszyć, to odpowiedź, którą dostałem w sprawie zlikwidowania przystanku na żądanie linii pośpiesznej K. Linie pośpieszne mają swoje prawa oczywiście, ale jeżeli trwała przebudowa i ludzi przyzwyczajano do tego, że postawiono przystanek na żądanie, a do dobrego ludzie się szybko przyzwyczajają. Mój zatem postulat jest taki, żeby jeśli jest przystanek wprowadzony czasowo, to żeby to od razu powiedzieć: „okresowo na żądanie na czas remontu”. Chciałbym te słowa skierować do Pana Wiceprezydenta Adamskiego.

IV. DYSKUSJA I GŁOSOWANIE NAD PROJEKTAMI UCHWAŁ W SPRAWACH:

1. BUDŻETU MIASTA NA 2010 ROK - DRUK NR 1326/09 - I CZYTANIE

Rafał Dutkiewicz Prezydent Wrocławia – Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, za chwilę pan Skarbnik przedstawi Państwu informację dotyczącą proponowanej uchwały budżetowej oraz informację porównującą budżet Wrocławia na rok 2010 z budżetami w innych miastach. Chciałbym bardzo podziękować całemu zespołowi, który pracował nad budżetem Wrocławia. Chciałem podziękować tym osobom obecnym na sali, Państwu Radnym, którzy poczynili pewne uwagi. Chcę powiedzieć Państwu, że odebrałem sporo sympatycznych uwag polegających na tym, że dokładna lektura budżetu pokazuje, iż wobec powszechnego w Polsce lamentu, który

udzielił się również Wrocławowi, nagle konstatujemy, że budżet choć napięty, jest treściowo i wartościowo bardzo bogaty. Proszę, aby Państwo w dyskusjach dotyczących budżetu zechcieli uwzględnić ten punkt widzenia, a za wszelkie takie uwagi już teraz chciałbym bardzo serdecznie podziękować. Proszę Państwa, chcę jednocześnie powiedzieć, że choć w porównaniu z 2009 rokiem będziemy nieco mniejsi inwestycyjnie, to jednak jest tak, że budżet inwestycyjny na rok 2010, jeśli porównywać go z początkiem tej kadencji, bądź jeśli porównywać go z początkiem poprzedniej kadencji, jest po prostu gigantycznie wysoki. Jeśli chodzi o miasta, jesteśmy drugim co do wielkości inwestorem. Największym jest Warszawa, Wrocław jest drugim co do wielkości inwestorem. Druga rzecz na którą chcę zwrócić uwagę jest sprawą następującą. Otóż, owszem, w porównaniu z rokiem 2009 budżet inwestycyjny w roku 2010 będzie nieco niższy, ale równocześnie z punktu widzenia wrocławian, impuls inwestycyjny w 2010 roku będzie chyba największym impulsem inwestycyjnym jaki w ogóle się wydarzył w historii Wrocławia, na co złożą się pieniądze publiczne pochodzące nie tylko z kasy miejskiej. W 2010 roku można już teraz oczyma wyobraźni zobaczyć, że będą bardzo dynamicznie rosły następujące inwestycje. Nareszcie, po latach, będzie remontowany dworzec kolejowy, będzie rósł stadion budowany na Maślicach, zobaczymy terminal, zobaczymy mury sali koncertowej, zakończymy budowę dojazdu do lotniska, wreszcie czteropasmowego, zakończymy budowę kolejnego odcinka obwodnicy śródmiejskiej i w sensie fizycznym nieomal zakończy się budowa Autostradowej Obwodnicy Wrocławia. Zarówno w pieniądzach jak i metrach sześciennych czy też kilometrach sześciennych betonu, tak wielkiej przestrzeni inwestycyjnej jeszcze we Wrocławiu nie było. Bardzo chciałbym, abyśmy także o tym pamiętali. Proszę Państwa o bardzo rzeczową dyskusję na temat budżetu. Mam nadzieję uchwalić go z końcem roku tak, aby w rok 2010 wrocławianie mogli wkroczyć bardzo spokojnie. Proszę Pana Skarbnika o prezentację.

Marcin Urban Skarbnik Wrocławia – Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Radni, mam zaszczyt prezentować ostatni budżet w tej kadencji. Wiem już, że ten budżet, mimo trudnego czasu, jest jednym z lepszych budżetów w Polsce. Za chwilę sami to Państwo ocenicie na podstawie danych, które zaprezentuję. Jeszcze raz przedstawię najważniejsze kwoty. Po stronie dochodów mamy 3 mld 147 mln zł, po stronie wydatków 3 mld 418 mln zł. Deficyt wynosi 270 mln zł. To jeden z niższych deficytów, gdy przeliczymy na głowę mieszkańca w dużych miastach metropolitalnych. Wrocław nie będzie tak intensywnie korzystał ze środków zewnętrznych jak pozostałe miasta. Jeśli chodzi o ogólne uwagi, to bardzo proszę o to, żeby w dyskusji uwzględniać kwestię sytuacji w jakiej są wszystkie miasta oraz budżet państwa. Za chwilę porównam nasz budżet z budżetem państwa i zobaczycie Państwo jak wyglądają te relacje. Proszę żeby brać pod uwagę to, że jesteśmy w trudnym czasie, powoli wychodzimy z kryzysu, ale oczywiście skutki kryzysu będą odczuwalne w największym stopniu w 2010 roku. Druga kwestia niezwykle ważna jest taka, aby widzieć budżet na tle perspektywy wieloletniej. Wielokrotnie podkreślaliśmy, że prognozy z lat poprzednich, 2005 i 2006 roku, uwzględniały wszystkie plany. Musimy brać pod uwagę przy ocenie, przy porównywaniu budżetów, cykl inwestycyjny. Jest to niezwykle ważne. Według mojej oceny inne porównanie jest porównaniem nierzetelnym. Nie można budżetu na 2010 rok porównywać tylko do budżetu z 2009 roku. Jest to błąd, należy go oceniać w szerszej perspektywie czasowej. Stąd taka, a nie inna prezentacja. Z jednej strony będę chciał pokazać Wrocław na tle innych miast, z drugiej będę odnosił się do danych historycznych z roku bieżącego i z lat ubiegłych. Porównanie budżetu Wrocławia z budżetem państwa - trzy kwestie na które chciałem zwrócić uwagę, trzy wskaźniki. Pierwszy, to

deficyt do dochodów. Wiemy już, że państwo polskie będzie musiało zaciągnąć kredyty na ten deficyt. Wrocław ma deficyt na niskim poziomie w porównaniu z innymi miastami. Procentowo deficyt do dochodów to 8,6%, a w przypadku budżetu państwa to 21%. Jest to miara skłonności do zadłużania. Jeśli chodzi o drugi wskaźnik, czyli obsługę zadłużenia do dochodów czyli obciążenie budżetu, to zwróćcie Państwo uwagę, że kwota 365 mln zł obsługi zadłużenia to 10,2%. Ten wskaźnik uwzględnia wyłączenia zgodnie z ustawą. To pokazuje to, o czym wielokrotnie mówiliśmy, że gdyby nie wskaźnik bezwzględny 60%-towy, to Wrocław mógłby spokojnie na rynku zaciągnąć co najmniej dwukrotnie więcej zobowiązań. Mamy jednak wskaźniki ostrożnościowe. Chciałbym być dobrze zrozumiany, bo to bardzo dobrze, że mamy wskaźniki, natomiast wskaźnik ten nie uwzględnia możliwości miast. Nowa ustawa zakłada inne rozwiązanie, ale niestety dopiero od 2014. Wszyscy chcieliśmy, mówię tu o innych skarbnikach, żeby ta zmiana była znacznie wcześniej wprowadzona. Ostatni wskaźnik, najbardziej popularny i najczęściej pojawiający się w materiałach prasowych to zadłużenie do dochodów. Pokażę Państwu, że Wrocław, podobnie jak inne miasta, jest na tym samym poziomie. Gdyby ten wskaźnik obowiązywał w budżecie państwa, to budżet państwa byłby zadłużony na poziomie 300%. Nasz wskaźnik to niecałe 59%. Kolejny slajd został tak skonstruowany, aby wykazać jedną, niezwykle ważną informację. Zwróćcie Państwo uwagę, że prawie 850 mln zł inwestycji z budżetu miasta jest finansowanych z własnych środków. Deficyt to zaledwie, jak wyliczyłem, 8 %. To pokazuje siłę naszego budżetu. Przechodząc do dochodów, ponieważ wielokrotnie na Komisjach omawiałem wszystkie kategorie dochodów, tutaj chciałbym się odnieść tylko do kilku pozycji. Pierwsza z nich to podatek od nieruchomości, będziecie dziś Państwo głosowali nad stawkami podatku od nieruchomości. Zaproponujemy zmianę inflacyjną związaną z tym podatkiem. Wszystkie miasta metropolitalne w Polsce, które w tej chwili mają bogate programy inwestycyjne, muszą pozyskiwać środki na ich realizację. Wszyscy muszą w tym uczestniczyć, wszyscy mieszkańcy. Jesteśmy zgodni, nie konsultowaliśmy tego, ale większość miast metropolitalnych ustawiła te stawki na poziomie maksymalnym. Chcemy być konkurencyjni i jesteśmy znacznie niżej. Kolejna grupa dochodów, o której należy powiedzieć, to sprzedaż składników majątkowych. W planie budżetu macie Państwo zaplanowanych 225 mln z tego tytułu. To znacznie mniej niż w roku bieżącym. Uwzględniamy skutek kryzysu mając bardzo dobrą bazę nieruchomości do sprzedaży. Jest to ponad 200 mln zł transakcyjnie. To jest to, co mamy do zaoferowania już teraz, jak sytuacja gospodarcza ulegnie poprawie, to z pewnością nieruchomości znajdą swoich nabywców. Kolejna ważna grupa to udział w podatkach dochodowych PIT i CIT. Tu, podobnie jak w latach poprzednich, jeśli chodzi o podatek PIT, jesteśmy na poziomie wskazań Ministerstwa Finansów. Oceniamy, że wskazania te są tym razem właściwie. Poziom to 735 mln zł, podatek CIT – 116 mln zł. Szczęśliwie, Wrocław te podatki w roku bieżącym realizuje zgodnie z przyjętym planem. Dotacje na zadania inwestycyjne z udziałem środków europejskich – plan to 336 mln zł. Od razu chciałbym zaznaczyć, że w roku 2009 na prefinansowanie, czyli to, co miasto zakłada za środki, które ma otrzymać, czekamy w związku z tym na prawie 140 mln zł. Ostatnia pozycja to 85 mln, środki pozyskane z innych źródeł. W tej kwocie 80 mln zł to dofinansowanie naszego stadionu. Proszę Państwa, jak wyglądają dochody nasze na tle innych miast. Wrocław i Kraków są liderami w tym rankingu. Rzeczywiście, głównie za sprawą dobrych realizacji podatków PIT i CIT, zajmujemy pierwsze dwa miejsca. Jak porównamy te dane i przeliczymy je na mieszkańca, to bezwzględnie jesteśmy na pierwszym miejscu. Na mieszkańca jest to prawie 5000 zł, Kraków 4400 zł, Poznań 4200 zł, Katowice podobnie, Gdańsk 4126 zł i Łódź 3442 zł. Jeśli chodzi o wydatki, ponieważ realizacja po stronie dochodów jest bardzo wysoka,

stąd możemy po drugiej stronie zaproponować, przy niewielkim deficycie, całkiem wysoki poziom wydatków miasta. Na mieszkańca to kwota 5767 zł, w przypadku Poznania 5400 zł, Katowice 5000, Gdańsk 4600 zł, Kraków i Łódź nieco niżej. Różne miasta na różnym etapie swoich planów inwestycyjnych ponoszą wydatki. Poznań akurat bardzo intensywnie będzie wydatkował środki w roku 2010 stąd lepszy wynik od nas. Wydatki ogółem, tutaj ważna informacja, to efekt kryzysu, efekt osłabienia gospodarczego, jak Państwo widziecie, wszystkie miasta, poza Poznaniem, budżety mają mniejsze niż w roku 2009, ale to, co ważne widać również, że są one wyższe niż w 2008 r., co oznacza, że kryzys nas tak bardzo nie dotknął. Przejdę do wydatków w przeliczeniu na mieszkańca. Państwo wielokrotnie słyszeliście, że Wrocław jest miastem drogim, jeśli chodzi o administrację, jest to absolutnie nieprawda. Jeśli porównamy ile wydajemy na administrację, na te podstawowe zadania miasta realizowane dla naszych mieszkańców, jesteśmy praktycznie na tym samym poziomie z Katowicami, z Krakowem, z Gdańskiem. Co ciekawe, Poznań wydaje znacznie więcej, bo ponad 3900 zł na głowę, Wrocław 3600 zł, Katowice podobnie, Kraków 3600 zł. Jest to niezwykle ważny slajd pokazujący jak wygląda struktura wydatków w budżecie z podziałem na wydatki bieżące i wydatki inwestycyjne. Wrocław i Poznań w swoich budżetach wydatki inwestycyjne ma procentowo najwyższe. Wydatki bieżące zbliżające się do poziomu 70%. Wydatki bieżące, ten slajd dowodzi tego, że praca w 2009 roku związana z szukaniem oszczędności została bardzo dobrze wykonana, ponieważ zwróćcie Państwo uwagę, że Wrocław wydatki bieżące zmniejsza w sposób znaczący, jest to kwota bliska 70 mln zł. Podobnie Kraków. Wszystkie inne miasta walczyły o to, żeby te wydatki monitorować i pilnować, żeby nie wzrastały. Nam się to udało w największym stopniu. Przechodzimy do slajdów związanych z wydatkami inwestycyjnymi, czyli o tym, o czym mówił pan Prezydent. Zwróćcie Państwo uwagę, że w roku 2010 wydamy tyle, ile wydaliśmy w latach 2002-2005, w tych latach wydaliśmy 1 mld 22 mln zł. W roku 2010 wydamy więcej, bo 1 mld 116 mln zł. Ten pik w roku 2009 to efekt organizacji i zadań związanych z organizacją EURO2012. Akurat w przypadku Wrocławia, jak doskonale Państwo wiedzą, ten nacisk i ciężar był faktycznie położony na rok 2009, ale gdyby nie to, to praktycznie mielibyśmy wykres liniowy od 2005 roku, Miasto inwestuje z roku na rok coraz większe kwoty. Tak wyglądamy na tle innych miast. Jesteśmy, proszę Państwa, najlepsi w wartościach bezwzględnych. 1 mld 116 mln zł Wrocław, 1 mld 19 mln Poznań, Łódź to 618 mln, Kraków 584 mln zł, Gdańsk 530 mln zł, Katowice 427 mln zł. Jeśli chodzi o Katowice, to będzie znacznie więcej w roku 2011. Mamy informację, że Katowice w swoich planach inwestycyjnych właśnie wtedy będą dodawały najwięcej, zatem ten słupek będzie na pewno wyższy. Jak to wygląda w przeliczeniu na mieszkańca, Poznań 1800 zł, Wrocław prawie 1800 zł, pozostałe miasta – Katowice 1300 zł, Gdańsk prawie 1200 zł, Łódź 827 zł, Kraków 774 zł. Pokazywałem strukturę wydatków bieżących, jest to odwrócenie, mamy tu wydatki inwestycyjne, jest to prawie 32% wydatków w naszym budżecie. Wydatki inwestycyjne w różnych miastach, zobaczcie Państwo, że cięcia budżetów inwestycyjnych, które zostały przygotowane przez wszystkie miasta w związku z kryzysem są podobne. Gdy porównamy proporcjonalnie, to tak niestety jest, że jeśli spada realizacja dochodów, to wszystkie miasta muszą szukać oszczędności w wydatkach bieżących, co jest niezwykle trudne, w związku z tym muszą również ograniczyć wydatki inwestycyjne. Przechodzimy do poszczególnych działów budżetu. Może wyjaśnię widoczny wykres. Kolor ciemnoniebieski to wydatki bieżące, jasny nad nim to wydatki inwestycyjne. Zobaczcie Państwo, że zmiany generalnie, gdy będę pokazywał kolejne działy, będą dotyczyły wydatków inwestycyjnych. Jest to potwierdzenie tego, o czym powiedzieliśmy, że jest Wieloletni Plan Inwestycyjny, różnie w różnych latach i działach planujemy wydatki, taki jest

efekt końcowy. W dziale 600 - „Transport”, informacja bardzo dobra, ponad 120 mln zł Miasto przeznaczy więcej niż w roku 2007, 2008, 2009, bo tam byliśmy na poziomie 690 mln zł. Widać tu również, jaki poziom inwestycji Miasto mogło realizować w latach 2002-2004. Wydatków, w tym inwestycji, jest ponad połowę mniej. Gospodarka mieszkaniowa, tutaj mamy w roku 2008 i 2009 spory wzrost. W porównaniu z latami poprzednimi jesteśmy na poziomie wyższym i już wyjaśniam dlaczego. Mieliśmy bogaty program inwestycyjny związany z budownictwem mieszkań komunalnych. Na dniach będziemy powoli oddawać kolejne budynki w nowym zasobie TBSu. TBS jest obecnie w trakcie oddawania dwóch dużych inwestycji, na Leśnicy przy ul. Dolnobrzeskiej i przy ul. Wileńskiej. Przy ul. Wileńskiej jest 666 mieszkań, a na Leśnicy 207 mieszkań. To jest drugie tyle, iloma mieszkaniami w tej chwili zarządza. Stąd takie wzrosty w latach poprzednich, jednak te inwestycje kończą się. Nie jest tak, że w każdym dziale, w każdym roku mamy przeznaczać wyższe wydatki inwestycyjne, akurat w tym dziale programy się kończą, stąd w roku 2010 wydatki są na poziomie 230 mln zł. Chciałbym jednak zaznaczyć, że w ramach wydatków bieżących w latach 2008 - 2009 na eksploatację, na utrzymanie zasobu, na utrzymanie czystości przeznaczaliśmy i przeznaczamy prawie 100 mln zł. Jest to dwa razy więcej niż w latach poprzednich. Poziom utrzymujemy na bardzo wysokim pułapie. Administracja publiczna, widać wyraźnie, że wydatki bieżące spadają, pilnujemy żeby utrzymywały się na dobrym poziomie. Spadek w wydatkach inwestycyjnych jest związany z oddaniem do użytku obiektów przy ul. Gabrieli Zapolskiej na potrzeby Urzędu Miejskiego jak i budynku dla Powiatowego Urzędu Pracy przy ul. Glinianej. Te inwestycje zakończyliśmy, zatem zakres inwestycyjny w przyszłym roku jest niższy. Wszystkie nasze potrzeby, jeśli chodzi o działalność, zostały zaspokojone. Wydatki publiczne, widać, że wydatki te stale od 2003 roku rosną. Rok 2002 jest wyjątkowy, bo jeszcze wtedy finansowaliśmy policję z budżetu miasta. Jesteśmy na podobnym poziomie jak w latach 2008 i 2009. Dwie inwestycje – na Placu Strzegomskim budowla ochronna, bunkier, w 2009 roku przeznaczona spora kwota, stąd nieco plan wtedy był wyższy. Druga inwestycja to Centrum Zarządzania Kryzysowego przy ulicy Strzegomskiej. Wydatki jednorazowe związane z przygotowaniem obiektów zostały poniesione, więc w 2009 roku wydatki na inwestycje były wtedy nieco wyższe. Oświata i wychowanie, dział 801, bardzo bogaty program w latach 2007-2009, program remontowy i inwestycyjny. Oddaliśmy w 2009 roku szkołę na Maślicach. Została również zakończona inwestycja przy ul. Borowskiej. Szkoła na Maślicach to 31 mln zł, szkoła przy ul. Borowskiej 10 mln zł. Spójrzcie Państwo, że wydatki bieżące rosną, bo muszą rosnąć w związku z podwyżkami dla nauczycieli, które realizujemy. Potwierdza to jeszcze raz, że różnice w działach się pojawiają i wynikają z inwestycji, które realizujemy i z planów inwestycyjnych. Ochrona zdrowia, tutaj zarówno w wydatkach bieżących jak i inwestycyjnych mamy znacznie więcej. Pomoc społeczna, trochę zmieniamy podejście. Chcielibyśmy uruchomić szeroki program opieki środowiskowej, opieki w domu. Jest on znacznie tańszy niż tradycyjny, stąd decyzja, że na razie ten zasób, który został wyremontowany i przygotowany, spełnia wymogi europejskie, Miasto już to przygotowało. W związku z ograniczeniem środków będziemy starali się znaleźć alternatywne rozwiązania. Gospodarka komunalna, kończymy realizację projektów ISPA, więc stąd spadek w inwestycjach. Kończymy to zadanie, rozliczenie, to też efekt 404 mln zł w 2010 roku. W następnych latach ten słupek będzie znacząco niższy. Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego. Chciałbym skomentować zarówno stronę bieżących wydatków jak i wydatków inwestycyjnych. Jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne, to oddaliśmy Centrum Kultury Agora – 21 mln zł w 2009 roku, to jedna duża zakończona inwestycja, a druga, to na potrzeby Ośrodka im. Jerzego Grotowskiego nowy instytut Na Grobli, prawie 14,5 mln zł, stąd takie zwiększenie

środków inwestycyjnych w roku 2009. Zwracam uwagę również na budżet bieżący, mieliśmy dwa duże wydarzenia, Rok Grotowskiego – spore wydatki bieżące jak i Europejską Nagrodę Teatralną. Te zadania kosztowały sporo, stąd spadek w wydatkach bieżących. Na koniec jeszcze raz porównanie deficytów miast. Wrocław w wartościach bezwzględnych jest na poziomie Łodzi, Katowic, Gdańska. Jeśli spojrzymy na to w ujęciu na mieszkańca, to jesteśmy, jak już powiedziałem na początku, jednym z tych miast, które w 2010 roku nie będą się zadłużały. Porównanie wskaźników zadłużenia, Poznań prawie 60%, Wrocław 58%, podobnie jak Gdańsk. Kraków w tej chwili jest na poziomie 60%, Łódź prawie 53%, Katowice jeszcze na poziomie 23%, ale w następnym roku z pewnością będą w podobnej sytuacji jak pozostałe miasta i ten wskaźnik wzrośnie. Po raz pierwszy zająłem również do budżetów innych miast europejskich. Jesteśmy najbliżej Saragossy, miasta hiszpańskiego. Mamy tutaj w zestawieniu również trzy miasta niemieckie, dwa angielskie. Zobaczcie Państwo, policzyliśmy, przyjmując nasze wskaźniki zadłużenia, na jakim poziomie są te miasta. Norymberga prawie 100% realizowanych dochodów, takie planuje zadłużenie w 2010 roku. Podobnie miasto hiszpańskie, pozostałe miasta - normalna sytuacja to 52%, 60%. Tak to wygląda w Europie. Drugi wskaźnik, który nas dotyczy, to wskaźnik spłaty zadłużenia, który jest na bezpiecznym poziomie 10%. Jeszcze raz podkreślam, że te dane wskazują jednoznacznie, że zaproponowany budżet, na ten czas, który mamy, jednym z najlepszych budżetów w Polsce. Bardzo proszę o przyjęcie tych założeń. Wiem, że będziemy o tym z Państwem szczegółowo rozmawiać na Komisjach, aby pod koniec roku spotkać się, żeby, mam nadzieję, uchwalić i rozpocząć pracę, bo sporo mamy do zrobienia. Dziękuję.

Przewodniczący Jacek Ossowski – dziękuję Panu Skarbnikowi. Przypominam Państwu, że zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej Wrocławia procedura pracy nad budżetem polega na dwóch etapach, na pierwszym i drugim czytaniu. Po pierwszym czytaniu następuje przedstawienie stanowisk Klubów, radnych niezrzeszonych, pozostałych Radnych, jeśli będą mieli takie życzenie. Następnie projekt przechodzi do II czytania automatycznie, bez głosowania przed Radę Miejską. Proszę zatem o stanowiska Klubów.

Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – Przewodniczący Klubu Jarosław Krauze: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Panie Skarbniku, Wysoka Rado, od kilku lat budżety Wrocławia charakteryzowały się wzrostem dochodów i wzrostem wydatków. Świadczy to wyraźnie o dynamicznym rozwoju naszego Miasta. Przedłożony Wysokiej Radzie projekt budżetu na 2010 rok zakłada dochody w wysokości 3 mld 147 mln 390 tys i 395 zł, czyli znów wzrost dochodów. Wydatki na poziomie 3 mld 418 mln 22 tys i 395 zł. Projekt budżetu zakłada dochody, na podstawie danych Ministerstwa Finansów, większe niż w minionym w roku, a mniejsze wydatki i znacznie mniejszy deficyt budżetowy. To pozwala nam jednoznacznie stwierdzić, że projekt budżetu jest przedstawiony bardzo rzetelnie i precyzyjnie. Zadania, które zostały wprowadzone do budżetu Miasta na rok 2010 stanowią nie tylko kontynuację rozpoczętych zadań w latach ubiegłych, ale w planie ujęte zostały również także nowe zadania, wynikające przede wszystkim z założeń społeczno-gospodarczych naszego Miasta. Wysoka Rado, pan Skarbnik bardzo dokładnie, przejrzyście, szczegółowo i można powiedzieć, że po nauczycielsku, przedstawił projekt budżetu. W swoim wystąpieniu chciałbym zwrócić Państwa uwagę ponownie na kilka kwestii w odniesieniu do budżetu Wrocławia w latach minionych i w porównaniu do innych miast. Rozpocznę od dochodów ogółem. Projekt budżetu na 2010 rok na tle innych miast. Kraków, miasto znacznie większe od Wrocławia ma i dochody większe od

Wrocławia, ale te dochody są większe tylko o około 200 mln zł. Inne miasto, które jest znacznie większe od Wrocławia, Łódź, ma dochody mniejsze o ponad 500 mln zł. Dochody ogółem per capita, to, co już pan Skarbnik pokazywał, są jednak we Wrocławiu znacznie większe niż w innych miastach, bo dochodzą już prawie do 5000 zł na jednego mieszkańca Wrocławia. Wydatki natomiast ogółem w latach 2002-2010, a przypomnę, że 2002 rok to jest moment, kiedy Pan Rafał Dutkiewicz został Prezydentem Wrocławia i wtedy wydatki ogółem wynosiły 1 mld 661 mln zł, a dziś 3 mld 418 mln zł. To bardzo dobra dynamika wzrostu. Nakłady na inwestycje, na które trzeba bardzo szczegółowo zwrócić uwagę, rok 2002 – 232 mln zł, rok 2010, 8 lat później, 1 mld 116 mln zł. Przypomnę, mówię o nakładach na inwestycje we Wrocławiu, a wszyscy, którzy zajmują się sprawami bezrobocia doskonale wiedzą, że bez inwestycji nie ma tworzenia nowych miejsc pracy. Wydatki inwestycyjne, gdybyśmy porównali je z innymi miastami, bardzo wyraźnie mówił pan Skarbnik o tym, to Wrocław jest na pierwszym miejscu, oczywiście wyłączając Warszawę, bo jest ona poza zasięgiem jako stolica, która nie da się porównywać z żadnym innym miastem. My na tle innych miast wypadamy bardzo, bardzo dobrze. Wydatki inwestycyjne w projekcie budżetu na 2010 rok znacznie większe niż w Poznaniu, a już nie porównuję do Łodzi, bo Łódź to 50% prawie tego, co my wydajemy we Wrocławiu. Wydatki bieżące według przedstawionego projektu budżetu na tle innych miast to, jak już wspominałem, Kraków jest miastem większym od Wrocławia, więc te wydatki bieżące musi mieć większe, ale Wrocław zajmuje drugie miejsce – 2 mld 302 mln zł wydajemy, Poznań za nami, znacznie większa Łódź za nami, Gdańsk za nami, nie mówiąc o Katowicach. Kilka informacji konkretnych, np. transport i łączność, to bardzo wyraźnie zaznaczał Pan Skarbnik jaka jest dynamika wzrostu wydatków. Ta dynamika jest oczywista we wszystkich pozostałych miastach, które przygotowują się do roku 2012, gdy będziemy mieli Mistrzostwa Europy w naszym mieście, ale dla przypomnienia: rok 2002 – 394 mln zł, rok 2010 – 817 mln zł przeznaczonych na transport i łączność. Jest też rok 2011, jeszcze rok 2012, gdzie nakłady na te inwestycje w tymże dziale będą bardzo duże. Oświata i wychowanie, dział 801 – rok 2002 to 390 mln zł, rok 2003 to 395 mln zł, 2004 to 481 mln zł, rok 2005 to 503 mln zł, rok 2006 to 524 mln zł, rok 2007 to 597 mln zł, 2008 to 726 mln zł, tutaj następuje znaczny wzrost nakładów na inwestycje w oświacie. W 2009 roku mamy 747 mln zł i jeszcze większy wzrost na inwestycje w oświacie. Rok 2010 - wydatki bieżące na porównywalnym poziomie jak w roku 2009, mniejsze już wydatki na inwestycje, łącznie 688 mln zł. Pomoc społeczna, wydatki ogółem, znów w tym roku, w którym pan Prezydent rozpoczął swoją pracę na stanowisku, 139 mln zł w roku 2002. W 2010 r. - 240 mln zł, o ponad 100 mln zł więcej wydajemy na pomoc społeczną w przeciągu 8 lat. Może ostatnie porównanie, ponieważ wielokrotnie słyszy się, że jest czerwone światło, że alarm, że niewiadomo co się dzieje, bo wskaźniki zadłużenia są alarmujące we Wrocławiu - nic podobnego, nie są one alarmujące, tylko cały czas pod kontrolą. Wielokrotnie z tego miejsca przypominałem, zwłaszcza tym radnym, którzy są od niedawna radnymi, że w roku 2002, 2003 bardzo wyraźna polityka była prowadzona, aby jak najbardziej wskaźniki zadłużenia obniżyć, że w momencie, gdy będziemy mogli sięgnąć po środki europejskie, kiedy otrzymamy ważne wydarzenie jakim jest EURO2012, to będziemy musieli zaciągać duże zobowiązania po to, żeby ściągnąć środki z Unii Europejskiej i żeby inwestycyjny boom nastąpił we Wrocławiu. Tak się stało. Proszę Państwa, gdy popatrzymy na wskaźniki zadłużenia szczególnie w miastach, które organizują przygotowania do EURO2012, to wszystkie są na podobnym poziomie. Wysoka Rado, Klub Radnych Rafała Dutkiewicza po wnikliwej i skrupulatnej analizie budżetu ocenia go bardzo dobrze, wnosi jednak do Pana Prezydenta o rozważenie możliwości zwiększenia wydatków w następujących programach: program inicjatyw lokalnych – zapisanych

w tym projekcie budżetu 7, 5 mln zł. Zwracamy się z uprzejmą prośbą o zwiększenie na ten program środków do kwoty 12 mln zł. Program przebudowy gminnego zasobu mieszkaniowego, z 5 mln na 8 mln zł, program zagospodarowania wnętrz międzyblokowych z 4 mln zł na 6 mln zł, program oświetlenia miejsc niebezpiecznych – obecnie w budżecie zapisane 250 tys zł, prosimy o zwiększenie o pół miliona, czyli do kwoty 750 tys. zł. Tak ważny dla Wrocławia program remontu chodników, będziemy bardzo zobowiązani, jeśli Pan Prezydent uwzględni zwiększenie nakładów o 2 mln zł na ten cel. Ostatnia nasza prośba, prosimy o przeznaczenie dodatkowego 1 mln zł na monitoring prewencyjny Wrocławia. Szczegółowe wnioski dotyczące przedstawionych propozycji prześlemy w ustalonym trybie i terminie na piśmie na ręce Pana Prezydenta. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, w imieniu Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza wnoszę o kontynuowanie prac nad budżetem Wrocławia na 2010 rok zgodnie z przyjętą procedurą.

Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – Przewodnicząca Klubu Barbara Zdrojewska: Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowny Panie Prezydencie, Panie Skarbniku, Panowie Prezydenci, rozmawiamy dziś pierwszy raz o ostatnim w naszej kadencji budżecie i jednocześnie ostatnim budżecie dwóch kadencji Prezydenta Rafała Dutkiewicza. Jak zwykle, przy tego typu okazjach, zacznę od podziękowań skierowanych do kadry pracowników samorządowych Urzędu Miejskiego za pracę w przygotowaniu budżetu i to zarówno w wydziałach Urzędu Miejskiego jak i instytucjach miejskich. Jednocześnie urzędnikom współczujemy, bo zadanie to w ostatnich latach było coraz trudniejsze, a w tym roku wyjątkowo trudne i wyjątkowo niewdzięczne. Budżet ten jest pochodną budżetu z 2008 roku, a zwłaszcza tegorocznego, niestety z wszystkimi negatywnymi tego konsekwencjami. Platforma wielokrotnie przestrzegała w jakim kierunku zmierzamy i czym pewnego rodzaju niefrasobliwość może się skończyć. Krytykowaliśmy politykę finansową i inwestycyjną, a zwłaszcza lawinowe zadłużanie miasta. Dziś warto przypomnieć na tej sali skalę skutków, w którą niewiele osób wierzyło. Dzisiaj to, o czym mówiliśmy mamy na papierze, czarno na białym. Widać to w prognozowanych wykonaniach budżetu, cięciach, jakie nas czekają w przyszłym roku, kolejnym deficycie i zadłużeniu nieznany w historii miasta. Na nasz wniosek odbyła się debata nad finansami, proponowaliśmy wielokrotnie współpracę, jednak bez reakcji. Czy mamy z tego satysfakcję? Nie, żadnej. Wolelibyśmy sytuację w której Prezydent chociaż przejąłby się, cokolwiek uczynił, albo żebyśmy się po prostu pomylili. Oceniamy dzisiaj ostatni budżet Pana Prezydenta i po pierwsze, to niestety kolejny zły budżet. Po drugie, nie warunki zewnętrzne są przyczyną kłopotów Wrocławia. Po trzecie, nie ma żadnego uzasadnienia by wkładami własnymi do środków europejskich tłumaczyć obecne, gigantyczne kłopoty. Po czwarte, brakuje jakiegokolwiek usprawiedliwienia dla braku wyobraźni w kształtowaniu dochodów własnych i udziałów w dochodach skarbu państwa, zwłaszcza, że te ostatnie są najbardziej życliwe, patrząc na konsekwencje kryzysu. Po prostu przyczyny są tutaj, na miejscu, dość złożone, a składają się na nie: po pierwsze, złe zarządzanie, po drugie, wszechobecny chaos i mówię tutaj o chaosie celów, metod, systemu wartości i technik pracy. Po trzecie, brak kooperacji z mieszkańcami, wręcz lekceważenie ich odczuć, ich wrażliwości. Po czwarte, nonszalancja w kalkulowaniu kosztów. Po piąte, fatalny system organizacji przetargów, a efekt to oczywiście wzrost kosztów i spadek jakości. Po szóste, filozofia typu „Grzechem się nie zadłużać”. Dobrze wiemy, że aby mieszkańcy mogli się czuć spokojni, rządzący miastem muszą spełniać przynajmniej trzy warunki. Po pierwsze, mieć jasno wytyczone cele, po drugie, sprawne narzędzia do ich realizacji, po trzecie, bezpieczne ich finansowanie. W każdym z tych punktów dzieje się źle, a to, co się

rzuca w oczy, to coś absolutnie przeciwnego, czyli wspomniany wcześniej chaos, przypadkowo budowane strategie, doraźne pod PR robione cele, co daje w konsekwencji brak klarowności i rozrzutność. Mamy w efekcie miotanie się i wzrost nieuzasadnionych kosztów. Ten chaos i brak umiejętności planowania widać dosłownie wszędzie. W inżynierii ruchu, każdy kierowca podaje kilkadziesiąt przykładów znikających i ponownie pojawiających się zmian w sygnalizacji ruchu, strzałek skrętu w prawo, przemałowiwanych pasach ruchu na jezdni kończąc; W planowaniu remontów, wpisywanie i wrzucanie do WPI różnych rzeczy. Prezydent coraz bardziej wpada w strategię doraźnych mirażów. Od 5 lat obiecuje kartę miejską, od 6 lat bezkolizyjny Tramwaj Plus, od 7 lat czysty Dworzec Główny klasy europejskiej i szkoły wolne od narkotyków. Od wielu, wielu lat obiecuje Muzeum Solidarności, Muzeum Pamięci, Muzeum Totalitaryzmu, Muzeum Ziemi Zachodnich, Muzeum Sztuki Współczesnej, Muzeum Lalek. Notabene, cztery pierwsze pod tym samym adresem przy ul. Księcia Witolda. A ponadto, Galeria Na Wyspie, V Liceum Ogólnokształcące w nowej przestrzeni, Liceum Akademickie, Park Techniki, sztuczny stok narciarski, estakady na Dworcu Świebodzkim, nowe zabudowania na Placu Społecznym, przepiękne bramy wjazdowe Wrocławia, kwitnący Stadion Olimpijski, a na razie kwitnie nadal PR i niestety, długi. Czy jest coś w zamian, jakaś rekompensata? Odpowiedź jest pozytywna, zaskoczę, ale prawda jest rzeczywiście taka, w zamian mamy substytuty. Zamiast czekolady wyrób czekoladopodobny, zamiast mercedesów trabanty, jak w przypadku karty miejskiej czy tramwajów, zamiast skończonych remontów, remonty wiecznie kończone, zamiast szybkiego tramwaju tramwaj przyczepka, taki, który będzie jeździł sobie po tych samych torach z pozostałymi tramwajami. Zamiast Urzędu w kilku miejscach, mamy Urząd w kilkunastu miejscach, a za moment w kilkudziesięciu pewnie. Wszystko staje się na niby, jak dekoracje, scenografia, rekwizyty, byle do obrazka w telewizji pasowało. Nawet fontanna jest dziurawa, ale w telewizji nie było tego widać. W tym budżecie odkładamy kilkadziesiąt inwestycji ad calendas grecas, czyli na po EURO2012. Mają Państwo przed sobą WPI. Przypominam, że WPI na lata 2007-2011 to wartość inwestycji około 3 mld 700 mln zł. WPI na przyszły rok, czyli 2010, to wartość 4 mld 156 mln. Więcej w 2010 roku, ale wielkość mniej więcej porównywalna. A jakie było WPI na 2009 rok? 7 mld 100 mln zł, prawie dwa razy więcej. Zmieniło się to, że z WPI powypadało tyle inwestycji. Można śmiało powiedzieć, że Prezydent ma fantazję, ale całkowicie brak mu wyobraźni. WPI to nie śmietnik, do którego wrzucamy zachcianki, a czasem nawet polityczne serwituty. To jest poważny dokument i podstawa wieloletniej polityki Miasta. Ostatni rok kadencji, to rok, kiedy my, Platforma Obywatelska mówimy: „sprawdzam”, nie tylko tą kadencję Pana Prezydenta, ale również poprzednią. Doszliśmy nawet do tego, że w ostatniej chwili wycofujemy wnioski o fundusze unijne, bo zabrakło nam tej wyobraźni i odpowiedzialności, kasa jest pusta, Tak się stało w przypadku ul. Czekoladowej i ul. Kutrzeby. Nie stać nas na pieniądze unijne, nie stać na konkurencję z innymi miastami, a przypominę, iż bogaty Wrocław we wskaźnikach europejskich drugiej takiej szansy już nie otrzyma. To się drugi raz już nie wydarzy, żebyśmy mogli dostać i pozyskać tyle pieniędzy dla Miasta z Unii Europejskiej. Nawet hucznie zapowiadane zabiegi o Muzeum Sztuki Współczesnej zakończyły się po trzech terminach, przekładanych zresztą na życzenie Urzędu Miejskiego, jedynie złożeniem fiszki, że chcemy, ale nie dajemy rady. To wszystko bierze się z fatalnego planowania, czyli z braku umiejętności stawiania realnych celów. Ostrzejsza opozycja powiedziałaby inaczej, o braku lub o kapitulacji we wszelakim planowaniu. Czy we Wrocławiu mamy do czynienia z katastrofą? Nie, tak nie jest. Siła Wrocławia jest dana w kondycji samych wrocławian, a ta ma się nieźle na szczęście. Jest jeszcze jeden ważny, kluczowy atut Miasta dnia dzisiejszego. Inwestycje rządowe, w tym ta najważniejsza.

Rząd Platformy realizuje w tej chwili najważniejszą dla Wrocławia inwestycję w mieście, Obwodnicę Autostradową. Ta, zupełnie niezależna od władz Miasta, idzie naprawdę fantastycznie, a są to kwoty przecież gigantyczne. W ciągu zaledwie trzech lat 3 mld zł zostały na ten cel przeznaczone. Same podatki, rynek pracy, efekty wtórne tej realizacji stanowią blisko 600 mln zł bezpośrednich i pośrednich korzyści w budżecie Miasta w tym czasie, czyli za te 3 lata. To więcej niż straty z kryzysu w budżecie Miasta w PIT i CIT, na które powołuje się Pan Prezydent próbując usprawiedliwić kryzys w finansach. Dziś Wrocław oddycha tlenem z Warszawy. Pierwszy raz po 1945 roku. Nigdy wcześniej nie było dla budżetu Wrocławia takich inwestycji rządowych. Proszę sprawdzić. Prezydent jeszcze na początku tej kadencji chwalił się, że oddłużył Miasto. Przypomnę tę sytuację, bo choć jeszcze w roku 2000 Wrocław należał do miast o najniższych wskaźnikach zadłużenia, to rzeczywiście przełom roku 2001/2002 oznaczał nagły wzrost kosztów we wszystkich miastach, zwłaszcza na skutek obniżenia dotacji celowych, wzrostu kosztów utrzymania oświaty. Na to nałożył się kryzys. Nawet ten atut, na który powoływał się Prezydent, że oddłuża Miasto, że funkcjonują w Mieście w miarę stabilne finanse, szybko stał się także PR-owskim projektem, bo dziś dominuje zupełnie nowa filozofia: „Grzechem się nie zadłużać”. Trzeba by dodać, że nie chodzi o zwykłe zadłużenie, ale prawdziwą rywalizację z protoplastą w tej materii czyli Edwardem Gierkiem. Ten ostatni konstruował filozofię długu dekadowego trwającego potem trzy razy dłużej. Trzy razy dłużej trwało spłacanie długów Gierka. Pan Prezydent proponuje nam zadłużenie rozłożone w czasoprzestrzeni dwudziestopięcioletniej, czyli przy podobnych proporcjach przechodzimy w zobowiązania być może sięgające końca wieku, przy podobnych proporcjach spłacania. To wszystko jest w dokumentach budżetowych, odsyłam tam. Już dziś widać, iż same koszty obsługi długu w okresach obserwowalnych, szanowni Państwo, mówię o obsłudze długów, dają kwoty oscylujące w kwotach 1 mld zł. Już dziś Panu Prezydentowi można nadać tytuł wielkiego sponsora banków. To one będą największym beneficjentem polityki Miasta, a nie jego mieszkańcy. To, co widzimy, obserwujemy, możemy prześledzić w dokumentach nam przekazanych. To jednak niestety, nie wszystko. Mam wrażenie, że de facto mamy dwa budżety, ten oceniany i ten w szufladach wielu podmiotów zależnych od Urzędu Miejskiego. To w spółkach, które nie mają zysków, w szanse na utrzymywanie się z własnych wpływów lokowane są nowe zobowiązania. Jak? Z czego? Jakim cudem mogą spłacać długi MPK czy spółka budująca stadion? Nie uzyskaliśmy do tej pory odpowiedzi na te pytania. A to spółki w tej chwili, przynajmniej ich część, to klasyczny garb finansowy, z jakim Wrocław będzie musiał się uporać przez wiele następnych lat. Ile tego jest? Nikt z nas nie wie. Brak klarownych odpowiedzi. Może ta sesja da przynajmniej szansę na uchylenie rąbka tajemnicy w tej materii. Teraz przechodzę do inwestycji, czyli kłopotów z narzędziami i wykonaniem. O jakości, tempie robót, nieudolnych przetargach podnoszących koszty można by mówić bardzo długo. Praktycznie trudno wymienić ważną inwestycję, która by przebiegała jak należy. Pamiętamy wpadki z remontem Mostu Szczytnickiego, Placem Grunwaldzkim, Szewską. Żenujące spory o grunty w sprawie lotniska czy stadionu. Kłopoty z naszą sztandarową inwestycją kulturalną, czyli Forum Muzyki, która miała nas cieszyć przed EURO2012, a dziś słyszymy, że nie ma szans, aby zdążyć. Fatalna reakcja i spory wokół wrocławskiego AquaParku, które nadal grożą wypłatą 120 mln odszkodowania. Roboty prowadzone w ramach programu ISPA i zadań MPWiK na Złotnikach, Ołtaszynie, Wojszycach, ul. Hallera, ul. Wiśniowej to konsekwentna katastrofa i pomnik zaniechań, opóźnień, nieudolności, marnotrawstwa i ogromnej uciążliwości dla mieszkańców i układu komunikacyjnego Miasta. Bardzo proszę jeszcze raz o wyjaśnienie dlaczego już przygotowane wnioski w ramach „schetyńówek” na ulicach Kutrzeby i Czekoladowej

wycofano na 4 dni przed zamknięciem konkursu na dotację? Mamy je robić w 2012 roku za własne pieniądze, skąd je weźmiemy? Zupełnie osobnym tematem są miejskie spółki. Sens ich powstania i jakość ich pracy to temat rzeka. Radni mają ograniczone możliwości ich kontroli, ale skoro ostatnio szef Regionalnej Izby Obrachunkowej wezwał nas do kontrolowania, to może utworzymy Komisję ds. Spółek. Na pewno przyniesie mieszkańcom więcej korzyści niż Komisja Etyki – sztandarowa propozycja Klubu Pana Prezydenta, jedna z nielicznych zresztą w tej kadencji. Warto zapytać o przyczynę złego stanu rzeczy. Mówiłam na początku o złym zarządzaniu. To, co jednak najtrudniej wybaczyć, to kreacja filozofii „dziel i rządź”, wręcz fantastyczna wydajność w kreacji konfliktów, uczynienia z miasta zgody miasta wielu poważnych podziałów. Dziś mamy w efekcie polityki władz Miasta podzielone środowisko naukowe, dotychczas zawsze zgodnie i dobrze kooperujące z Miastem, chętnie partycypujące we wszelkich wzajemnych inicjatywach. Podzielone, rozsypane środowisko gospodarcze, jeszcze nie tak dawno skonsolidowane, zorganizowane w jednej izbie, a dziś patrzące z nieufnością na deklaracje nadzwyczajnych życzliwości dla tych, którzy mają przyjść z zewnątrz. Nie tych, którzy tutaj pracują we Wrocławiu na miejscu. A my? – pytają. W trzech czy czterech oddzielnych izbach funkcjonuje to środowisko. Podzielone środowisko kombatanów, jeszcze nie tak dawno obchody rocznicowe, wspólne święta były zasadą. Dziś, nawet przykład całej awantury wokół Bulwaru Pileckiego to błahostka wobec budowania podziałów tam, gdzie ich w ogóle nie powinno być i do tej pory nie było. Na koniec – polityka. Wrocław słynął z współdziałania i zgodności. Różnice były, ale sygnały z Ratusza, iż całą klasę polityczną trzeba zmieścić to nowość w standardach budowania zgody. Czy to efekt buty, braku refleksji, zagubienia czy też ambicji, nawet uzasadnionych, to nie ma znaczenia. Dziś miasto wzór, miasto zgody, współdziałania, jest miastem sporów, niszczących konfliktów, a co za tym idzie kosztów. Mówię o kosztach, bo mówimy o budżecie. Na 20-lecie samorządu miał Pan Prezydent być Prezydentem Miasta liderującego, wzorcowego, zgodnego, o dobrej kondycji finansowej i co najważniejsze, domem mieszkańców, którzy wiedzą dokąd Miasto zmierza, w jakim kierunku się rozwija, co będzie po tej dekadzie? Dziś zastanawiamy się co będzie poza długami. Opinia Klubu – szanowni Państwo, budżet to przedstawiony dokument, jego załączniki, ale także sposób realizacji roku obecnego i nakreślona perspektywa. Jeśli ten komplet ma być oceniany, to ta ocena musi być negatywna. Mało tego, szansa na naprawę tego stanu rzeczy poprzez poprawki, drobne uwagi, nawet sugestie zmian w załącznikach nie istnieje, naszym zdaniem. Brakuje niemalże wszystkiego, determinacji do ograniczania kosztów praktycznych, klarowności w polityce inwestycyjnej, liczenia się z konsekwencjami obecnej polityki w perspektywie następnych dekad, systemu wartości – co jest ważniejsze? Drogi, komunikacja, parki, czystość? Jest jedynie EURO2012, a to jest impreza jednego tygodnia. Brakuje też, o czym wspominałam wcześniej, tej wrażliwości na opinie społeczne i brakuje komunikacji z mieszkańcami. Nie było do tej pory takiego Prezydenta, który by tak rzadko spotykał się z mieszkańcami, a w zasadzie to chyba nie ma takiego dnia, w którym Pan Prezydent Dutkiewicz przyjmowałby mieszkańców. Czy jest taka wyznaczona godzina i dzień? Może przy okazji dyskusji nad tym budżetem uda się to ostatnie, czyli komunikacja z mieszkańcami. Trzeba bowiem pamiętać, że EURO2012 będzie w Polsce, to będzie sukces państwa polskiego, a my dzisiaj mamy obowiązek martwić o sukces Wrocławia. My się martwimy, a czy Pan się martwi, Panie Prezydencie? To, że w tej chwili nie ma Prezydenta na sali, to jest stały obyczaj Pana Prezydenta, który zjawia się na Radach Miejskich na 5 minut i wychodzi. Do drugiego czytania, szanowni Państwo.

Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radny Rafał Czepil: tak na marginesie, to wydawało mi się, że Pani Przewodnicząca specjalnie porównała Pana Prezydenta do Edwarda Gierka, aby dziennikarze nie poznali naszego stanowiska, ale cieszę się, że dziennikarze wrócili. Mówiąc jednak zupełnie poważnie, Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Panie Skarbniku, Wysoka Rado. Projekt budżetu jaki został nam przedstawiony od strony przygotowania formalnego i technicznego może uchodzić za budżet wzorcowy. Nie przyszłoby tu jednak rozmawiać o mistrzostwie czy doskonałości zawodowej autorów tego dokumentu, ponieważ znamy fachowość Pana Skarbnika. Przyszliśmy rozmawiać o rzeczywistości ekonomicznej naszego Miasta, którą dokument ten prezentuje. A sytuacja ta wygląda, wbrew zapowiedziom władz Wrocławia, nie na trudną i na uciążliwą, ale na ciężką i zapowiadającą kłopoty finansowe Wrocławia w przyszłym roku. Czytając ten dokument, trudno nie odnieść wrażenia, że budżet ten prezentuje i przedstawia wszystkie skutki kontrowersyjnych decyzji podejmowanych przez Pana Prezydenta Rafała Dutkiewicza w ostatnich latach. Mamy jako Klub Prawa i Sprawiedliwości pełną świadomość tego, że popieraliśmy budżety lat ubiegłych. Co więcej, także obecnie nie chcemy unikać odpowiedzialności za przyszłość naszego Miasta, a ponieważ sytuacja finansowa Wrocławia jest nienajlepsza oraz dlatego, że dzisiaj rozmawiamy na tej sesji o niej, chcemy Panie Prezydencie rozmawiać szczerze nie po to, żeby wykorzystywać tę sytuację przeciw Panu, rozpoczynając kampanie wyborczą, ale po to żeby przygotować możliwie dobry budżet na bardzo trudny rok dla Wrocławia i zrealizować go w sposób zapewniający bezpieczeństwo finansowe Miasta i możliwie najwyższy komfort dla jego mieszkańców. Jakość życia mieszkańców jest dla Klubu Prawa i Sprawiedliwości najwyższą wartością, w imię tego popieraliśmy Pana aby zapewnić sprawne funkcjonowanie Urzędu i jak najlepsze warunki do życia i pracy dla mieszkańców naszego Wrocławia. Niestety, przedstawiony przez Pana Prezydenta Rafała Dutkiewicza budżet budzi nasze wątpliwości. Odnosimy wrażenie, że liczą się tylko technokratyczne wskaźniki inwestycyjne, które opisują wielkość inwestycji realizowanych przez Miasto, a faktycznie inwestycje nie są niczym złym, tak długo dopóki nie są prowadzone kosztem mieszkańców. A niestety, odnosimy takie wrażenie obserwując zdecydowany spadek wydatków miasta przeznaczonych na oświatę i wychowanie z poziomu 747 mln zł w roku 2009 do poziomu tylko 687 mln zł w planach na rok 2010. Zestawiając te dane z informacją na temat wzrostu dochodów Miasta z tytułu podatku od nieruchomości z poziomu 277 mln zł w roku 2009 do poziomu 305 mln zł w planie na rok 2010, który będzie osiągnięty poprzez podwyższenie stawek podatku od nieruchomości, jak również biorąc pod uwagę informację o podwyższaniu innych podatków będących w gestii Miasta, trudno nie oprzeć się wrażeniu, że za zbyt optymistyczną politykę inwestycyjną władz Miasta płacić będą teraz jego mieszkańcy. Panie Prezydencie, czy nie jest to ten właśnie moment, ta chwila, żeby zadać sobie pytanie, czy nie warto pomyśleć o uszczelnieniu systemu ściągania zadłużenia? Z posiadanych przez nas informacji wynika, że np. najemcy Zasobu Komunalnego zalegają na kwotę ok. 100 mln zł. To dużo, w obecnej sytuacji, to bardzo dużo. Wydaje się, że najwyższy czas tę sytuację zmienić. Czy nie można również, co więcej, czy nie należy zweryfikować planów inwestycyjnych? Nie mówimy tutaj o inwestycjach w infrastrukturę drogową, rozumiemy, że są one priorytetowe dla Miasta oraz jego mieszkańców i wynikają z wieloletnich zaniedbań. Czy jednak racjonalne jest obciążenie budżetu Miasta wydatkami na inne cele inwestycyjne, takie jak Narodowe Centrum Muzyki w kwocie prawie 23 mln zł w roku 2010, czy teatr Capitol w kwocie prawie 5 mln zł w roku 2010, co daje łącznie kwotę ponad 27 mln zł? Oczywiście, mamy pełną świadomość, że inwestycje te w przyszłości powinny być zrealizowane, jednak chcielibyśmy wiedzieć, czy należy ponosić na nie wydatki w taki sposób, jak zaplanowano

w budżecie na rok 2010, czy nie można tych wydatków przesunąć na lata następne? Czy nie można sporządzić listy tego typu inwestycji i realizować je w latach następnych, w czasie lepszej koniunktury finansowej? O odpowiedź na te pytania prosimy Pana Prezydenta. Analizując przyszłoroczny budżet naszego Miasta, trudno nie oprzeć się wrażeniu, że Wrocław został nie najlepiej przygotowany na czasy kryzysu. Z niepokojem obserwowaliśmy również, przesuwanie wydatków inwestycyjnych z budżetu Miasta do budżetów spółek komunalnych. Uważamy, że działanie takie, jakkolwiek poprawne z punktu widzenia ekonomicznego i sztuki prowadzenia ksiąg rachunkowych Miasta, jest niezwykle ryzykowne dla przyszłości Wrocławia i jego mieszkańców. Naszym zdaniem należy z pokorą spojrzeć na rzeczywistość, a nie po raz kolejny zaklinać liczby. Bo jak inaczej można nazwać szacowanie wpływów z tytułu podatku od czynności cywilnoprawnych na poziomie 60 mln w roku 2010, jeżeli przewidywane wykonanie za rok 2009 sięgnie jedynie 41 mln. Czy zasady zachowania bezpieczeństwa szacowania dochodów Miasta zostały w tym przypadku zachowane? Czy inne pozycje dochodów z budżetu Miasta zostały oszacowane również w podobny sposób? Czy nie powinniśmy przestrzegać dzisiaj, szczególnie w tym momencie, zasady realności planowania dochodów? W planowanym budżecie na rok 2010 dostrzegamy spadek wydatków na świadczenia na rzecz mieszkańców naszego Miasta. Tradycyjnie już, w czasach kryzysu, najłatwiej oszczędza się na jego mieszkańcach. Najłatwiej oszczędza się na szkolnictwie i przedszkolach. O spadku wydatków na oświatę i wychowanie już mówiłem, natomiast spadek wydatków na przedszkola jest równie znaczący. Już mówię jak to wygląda w liczbach, ze 147 mln w roku 2009 do poziomu 133 mln w roku 2010. Stąd nasz apel, Panie Prezydencie, proszę nie zapominać o tym, że wydatki na naszych najmłodszych mieszkańców są inwestycją, inwestycją równie ważną a może ważniejszą od wydatków inwestycyjnych na infrastrukturę komunalną czy też choćby nawet najwspanialsze inicjatywy kulturalne. Również zmniejszenie wydatków na utrzymanie zieleni miejskiej oraz oświetlenie miasta nie przyczynia się do zwiększania jakości życia w naszym mieście. Co więcej, może powodować ograniczenia w zakresie bezpieczeństwa mieszkańców. Podsumowując, Klub Prawa i Sprawiedliwości nie jest przeciwny przedstawionemu przez Pana Prezydenta budżetowi. Uważamy, że należy nad nim pracować, należy zwrócić większą uwagę na sytuację mieszkańców, a nie podporządkowywać całości budżetu realizacji zadań wynikających z Wieloletniego Planu Inwestycyjnego. Oczekujemy, co więcej jesteśmy pewni, że można dokonać w nim przesunięć, które zapewnią większe bezpieczeństwo finansowe miasta oraz umożliwią przesunięcie części zaoszczędzonych środków na cele edukacyjne i społeczne. Oczekujemy również, rzeczowej debaty na temat oszacowania dochodów naszego miasta tak, aby zaplanować je w sposób realny i bezpieczny. Panie Prezydencie, prosimy nie traktować naszych postulatów jako personalnych ataków na Pana, ale jako wyraz naszej troski o nasze Miasto i dobro jego mieszkańców oraz jako deklarację chęci współpracy stworzenia możliwie najlepszego budżetu na czekający nas bardzo trudny rok 2010. Naszą deklarację będziemy popierali wnioskami, które złożymy na ręce Pana Prezydenta. Reasumując, Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Panie Skarbniku, Wysoka Rado Klub Prawa i Sprawiedliwości przychyliła się do przedstawionego projektu Budżetu Miasta na rok 2010 i poprze go do drugiego czytania, celem dalszego procedowania.

Przewodniczący Jacek Ossowski – dziękuję bardzo. Procedura przewiduje w dalszej części stanowisko radnych niezrzeszonych. Bardzo proszę, pan radny Tomasz Czajkowski.

Radny Tomasz Czajkowski - Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Panie i Panowie Radni, raz w roku proszę wyjątkowo o pewną dyspensę czasową wypowiedzi w związku z tym, że jest to sesja budżetowa.

Przewodniczący Jacek Ossowski – zgodnie z procedurą występuje Pan jako przedstawiciel Radnych niezrzeszonych, w związku z tym podlega Pan tym samym zasadom co szefowie Klubów, nie ma zatem ograniczenia czasowego.

Radny Marek Ignor – przepraszam, chciałbym sprostować. Pan Radny Tomasz Czajkowski reprezentuje radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej, nie wszystkich radnych niezrzeszonych w Klubach.

Przewodniczący Jacek Ossowski – jeśli będzie Pan chciał zabrać głos oczywiście Panu go udzielię...

Radny Tomasz Czajkowski - ...pojawily się jak zwykle uwagi, co do zapisów w tym dokumencie. Chciałbym merytorycznie do nich podejść. Jeśli chodzi o kwestię dochodów, to przenoszą się pewne złe rzeczy, które miały miejsce w roku 2009 i pokutują do dziś, powodując wzrost zadłużenia Miasta, a mianowicie przeszacowania, jeśli chodzi o kwestie przychodowe. W dochodach, jeśli chodzi o niepewność co do wykonania przychodów z PIT i CIT i sprzedaży majątku, te przychody mogą okazać się przeszacowane. I możemy mieć konsekwencje takie, jakie mieliśmy w roku bieżącym, czyli konieczność robienia wielu korekt w budżecie. Zakłada się wzrost podatku od nieruchomości. Uważamy, że w kontekście tego, o czym mieliśmy nadzieję, że zostało już to domówione i była zgoda na tej sali i o co apelowaliśmy my, jako opozycja lewicowa i PiS, że Prezydent w tym trudnym czasie nie będzie podnosił opłat, nie będzie podnosił podatków. W tym dokumencie odzwierciedlona jest inna filozofia i na to też chcieliśmy zwrócić uwagę. To samo, jeśli chodzi o podatek od środków transportowych. 326 mln zł czyli o 46,5% wzrastają dotacje i środki współfinansowane z UE. Chciałem powiedzieć, że patrząc na wykonanie z ubiegłych lat, uważamy, że dynamika tego przyrostu jest przeszacowana. W argumentacji do tego punktu było napisane, że taki poziom można założyć, ponieważ ruszyła akcja kredytowa banków. Ale według nas nie są to poprawne stwierdzenia dlatego, że akcja kredytowa banków została uruchomiona głównie wobec osób fizycznych. Natomiast przedsiębiorcy jeszcze nie odczuli wzrostu akcji kredytowej banków. Jeśli chodzi o transport i łączność, Prezydent ma rację zmniejszając kwotę dofinansowania, jeśli chodzi o zakup usług transportowych o kwotę 4,5 mln zł, natomiast w naszej opinii powinniśmy być bardziej zdecydowani, żeby szukać oszczędności w tej sferze. Zdecydowanie za dużo płacimy za zakup usług transportowych. Relacje są złe, wydatki na zakup usług transportowych i przychody z tytułu sprzedaży biletów. Opłata za przejazd bez ważnego biletu skasowana w zeszłym roku to 5,3 mln zł. Wystarczyłoby zrobić taki szacunek, jeśli byśmy zatrudnili dodatkowo 100 kontrolerów i kosztowałoby to miasto ok. 4 mln zł, a z pewnością pozytywnie zbilansowałoby się nam to, jeśli chodzi o efekt powszechniejszego kupowania biletów i zwiększone wpływy z tytułu kar za przejazdy bez biletów. Jeśli chodzi o drogi publiczne i gminne, to przeznacza się na to 10 razy mniej środków niż na inwestycje na EURO2012. Chcę przez to powiedzieć, żeby się nie okazało tak, jak się okazało w kontekście naszego pięknego rynku, gdzie 100 czy 200 m dalej widzimy już Wrocław B. Starajmy się zrównoważyć konsekwencje wydawania pieniędzy publicznych. W naszej opinii akcent, który został postawiony na EURO2012, poniósł za sobą zmniejszenie wydatków w innych obszarach, co jest niewłaściwe. Gospodarka mieszkaniowa - co prawda nakłady spadły do poziomu 35

mln zł, ale utrzymują się wysokie kwoty na administrowanie i zarządzanie. Z tego, co pamiętam, to mieliśmy dążyć do tego, aby to zarządzanie było tańsze. Okazuje się, że te parametry nie są satysfakcjonujące i każdy kolejny budżet przynosi wysokie wartości wydatków w tej dziedzinie. No i na koniec możemy odtrąbić koniec budownictwa komunalnego. W roku 2010 przeznaczą się na to 500 tys. zł. Martwi nas relacja obsługi zadłużenia miasta. Asygnujemy z budżetu na to 120 mln zł i dodatkowe 250 mln zł z kredytu. Bierzymy kredyt na spłatę kredytu i to nie jest dobra informacja dla naszych dzieci. Prawie 73 mln zł planuje się wydatkować na zakup akcji, udziałów i wniesienie wkładów do spółek. Prosimy o informację, na co 8,2 mln zł przeznaczamy dla WPW, czy Rewitalizacji Sp. z o.o. – 2 mln zł. Rezerwy budżetowe w wysokości 80,5 mln zł dają zbyt dużą dowolność w wydatkach budżetowych. Za chwilę zbliżymy się do takiej sytuacji, że przeniesiemy, jako efekt dyskusji budżetowej, nasze zdanie, nasz akcept do pewnych zasadniczych kwot związanych z WPI, przychodami, rozchodami, ale będzie tam taka pozycja: 1 mld zł rezerwy budżetowej i w ramach tego będziemy sobie mogli raz na jakiś czas się spotkać i post fatum zaakceptować zmiany w budżecie czy usankcjonować to. Coraz bardziej zbliżamy się do niebezpiecznego momentu, kiedy prezydent dostanie pełną dowolność wydatkowania środków publicznych a informować będzie tylko radnych i prosić ich o ustosunkowanie się do tego post fatum. Wydatki na przeciwdziałania alkoholizmowi. To jest taki ciekawy casus. Opłaty z koncesji wzrastają o 20%, a nakłady na przeciwdziałanie alkoholizmowi spadają o 12% i to chyba nie jest dobry pomysł, aby tymi pieniędzmi łątać dziurę budżetową. O 20% zmniejszają się nakłady na zwalczanie narkomanii. Dlaczego o ponad 20% zmniejsza się nakłady na ośrodki pomocy społecznej? O 7% spadają nakłady na usługi opiekuńcze. Będziemy też płacić mniej na żłobki o 20%, a pomoc materialna dla uczniów spadnie prawie o 20%. Pytamy też dlaczego planuje się spadek o 40% na gospodarkę odpadami? Tak samo tnie się nakłady na utrzymanie zieleni o ponad 30% i dlaczego o blisko 7 mln zł zmniejsza się wydatki na oświetlenie ulic? I tu chyba pomylił się, widocznie nie doczytał przewodniczący Krauze założeń budżetowych, bo 500 tys. zł to są inwestycje na nowe oświetlenie ulic, a koszt zakupu energii i eksploatacji tego, co już mamy jest ogromny, ale ciągle nie wystarczający. To jest ok. 20 mln zł w planach na rok 2010. Jesteśmy wdzięczni za miłe polectanie nas na początku tej debaty przez Skarbnika w zakresie wykładu popularno - naukowego porównującego różnego rodzaju słupki z różnych miast w Polsce. Pamiętamy jak to było zawsze. A zawsze było tak: jest najpierw Warszawa, zaraz potem Wrocław, potem długo, długo nic i dopiero potem reszta miast. Pan Skarbnik uświadomił nam dziś, że inne miasta właśnie nas dogoniły.

Dyskusja

Radny Jan Chmielewski – przygotowując się do dzisiejszej sesji zaglądnąłem do budżetu państwa na 2010 r. Zdaniem ekspertów nie została uwzględniona aktualna sytuacja osób najuboższych, które szczególnie mocno odczuwają skutki kryzysu. Zamrożono przez rząd m.in. progi do zasiłków z pomocy społecznej, obniżono dotację do wynagrodzeń osób niepełnosprawnych, zlikwidowano rezerwę solidarności społecznej, co uderza w najsłabsze grupy społeczne. Mówię to, ponieważ te osoby będą szukały pomocy w instytucjach samorządowych i organizacjach pozarządowych. Ponadto w roku 2010 rząd zrezygnował z możliwości podniesienia progów dochodowych uprawniających do świadczeń z pomocy społecznej. Efektem tych decyzji jest to, że kryteria pomocy społecznej dla rodzin z dziećmi są obecnie poniżej kryteriów egzystencji obliczonych zgodnie z ustawą. Według szacunków ministerstwa pozbawia się 650 tys. osób prawa do

zasiłku rodzinnego. Według UMP tak źle jeszcze nie było, bo niższe wpływy z podatków zmuszają miasta do cięć wydatków, zamrażania etatów, przenoszenia inwestycji na kolejne lata. I tutaj eksperci obliczyli, że PIT spada o 14,5% CIT o 27% do tego wiemy, że od 1 stycznia będzie zmiana skali podatkowej. Ponadto miasta UMP będą musiały dopłacić najuboższym gminom o 320 mln więcej niż w poprzednim roku. ZMP opowiadają się za konieczną decentralizacją. We Wrocławiu, abyśmy mogli się rozwijać w szybkim tempie, musimy zaciągać długi. Tak robiły poprzednie zarządy. Wtedy wyznaczaliśmy sobie cele, że będziemy obniżać zadłużenie po to, aby dokonać cywilizacyjnego skoku w rozwoju Miasta, więc uważam, że dzisiejsza sytuacja nie powinna dziwić, bo podejście merytoryczne wskazywało, że taki moment musi nastąpić. Ponadto zaciągnięte kredyty nie szły i nie idą na bieżącą konsumpcję. Chcę przypomnieć odnośnie spółek miejskich, że mogą one odzyskiwać VAT, który zostaje w Mieście. Ja się zapytuję też, co by było gdyby Wrocław nie zabrał się wraz z innymi miastami w tym „pociągu rozwoju”? To dopiero byłoby narzekanie. Przypominam, że bezrobocie we Wrocławiu jest 4,5-4,6%, a poza tym Wrocław ma wysokie miejsce w rankingach, które są wykonywane przez fachowe firmy i to też wiele powinno też mówić.

Radna Urszula Wanat – gdybym słuchała w radio wystąpienia radnej Zdrojewskiej to myślałabym, co to za straszne miasto, jak tym ludziom tam musi się źle żyć. Na szczęście mam okazję znać właściwą prawdę. Te liczby mówią same za siebie. To, co przedstawił Skarbnik, to są fakty. Po Warszawie Wrocław przeznacza największą kwotę na wydatki. A na 12 metropolii, Wrocław jest na 11 pozycji, jeśli chodzi o wielkość deficytu. Przecież tak jest. Gazeta Wrocławska prowadziła wywiady z mieszkańcami miasta w różnych obszarach i proszę mi wierzyć, że żaden z mieszkańców nie chciał się wyprowadzić ze swojej ulicy. Jestem trochę podenerwowana, ale ogrom zarzutów, które padły na tej sali to jest subiektywna ocena. Wystarczy spojrzeć na liczby i przejechać się po mieście patrząc jak ono wygląda. Oczywiście, zawsze może być lepiej. Też chciałabym jeździć szybkimi i czystymi tramwajami. Ale tego nie udało się zrobić przez 50 poprzednich lat, przez 2 kadencje pierwszych prezydentów, to trudno, aby przez kolejne nadrobić wszelkie zaległości. Wydaje mi się, że przyszedł czas na to, aby przy budżecie, który został zaproponowany, można było przesuwając poszczególne wydatki, bo tylko na to prawo nam pozwala. Natomiast, jeśli uważamy, że na niektóre zadania środki są zawyżone, to proponujemy zmiany. Na tym polega możliwość zgłaszania poprawek do drugiego czytania. Ale nie siejmy wizji katastroficznych, bo to naprawdę trudno sobie wyobrazić ten stan, o którym mówiła radna Zdrojewska.

Radny Henryk Macała – czułem się tak, jak w czasie pierwszej mojej kadencji, jakbym uczestniczył w sesji poświęconej ocenie Zarządu a nie budżetowi, jeśli chodzi o wystąpienie radnej Zdrojewskiej. To jest taka uwaga, że mało było wniosków, co do samego budżetu, tylko była ocena Prezydenta. Drugi mój wniosek, nawiązując do wystąpienia Radnej Wanat, to powinienem zwrócić się do Prezydenta – jak można było tak tę gospodarkę wielką, tę pozycję miasta z takim mazołem budowaną przez 7 lat z udziałem PO, w przeciągu niespełna roku doprowadzić do sytuacji tak katastroficznej? Apokalipsa proszę Państwa! Trzeba się chyba z Wrocławia wyprowadzać. Proszę Państwa, na pewno, w każdym momencie, kiedy chcielibyśmy dokonać analizy, to zawsze znajda się sukcesy i porażki. Natomiast, aby poświęcić całą opinię porażkom, i to jeszcze przerysowanym, nie wiem, czy to jest zgodne z własnym sumieniem. Bo jeszcze półtora roku temu ja nie słyszałem żadnych głosów krytycznych i ostrzegania – nie idźmy tą drogą, jest źle. Pamiętam, że jeszcze jakiś czas temu dyscyplinowano nas, żeby mówić w duchu i głosem PO. I teraz co?

Nagle te 7 lat zostało zniszczone w jeden rok? Jest pewnie wiele rzeczy, które można skrytykować i powiedzieć, że można by lepiej, ale naprawdę, troszeczkę obiektywności!

Radny Jarosław Krauze – wyszedłem w to miejsce nie dlatego, żebyście Państwo mnie lepiej widzieli, tylko dlatego, żebym ja widział twarze naszych koleżanek i kolegów z PO, bo w czasie wystąpienia radnej Zdrojewskiej widziałem tak z boku tylko zasępione twarze, nerwowe ruchy. Powszechnie znana jest sytuacja, że radna Zdrojewska nie darzy Prezydenta szczególnie dobrym słowem, ale żeby cały klub? To mi się wierzyć nie chce, żeby to, co zostało tu zaprezentowane, było stanowiskiem całej PO. W to nie uwierzę. No cóż, radna Zdrojewska, przepraszam radny Skoczylasie, że cię zacytuję w pewnej części z zeszłego miesiąca, ziała miłością na tej sali, dialogiem, do współpracy zachęcała nas wszystkich. Cudowne wystąpienie. W taki sposób można budować we Wrocławiu jak najlepszy klimat w trosce o wrocławian. Zgadza się Państwo? To jest ta retoryka? Oczywiście, przywołując niektóre sformułowania: „sprawdzam”, – dosyć znane ostatnio w PO przy teraz tych hazardowych imprezkach. No cóż, czy usłyszeliście Państwo w wystąpieniu radnej Zdrojewskiej chociaż jeden wniosek merytoryczny? Bo przecież rozmawiamy o pieniądzach. To była normalna kampania wyborcza... chociaż nie, przesadzam, bo to na pewno nie jest stanowisko Platformy Obywatelskiej. Cóż, pewnie tak będziemy mieli. To jest początek. Komisja Budżetu i Finansów, to jest miejsce do dyskusji. Raz, drugi, trzeci, czwarty... ile się da. Członkowie Komisji Budżetu i Finansów mogli dokładnie się z projektem zapoznać, o wszystko zapytać. Niestety, niektórzy przychodzą i nie rozumieją. I wszystkie te nasze korepetycje, podpowiedzi, diabli wzięli, bo się nie nauczyli. Może na studia podyplomowe... Ale żeby nie było, że mówię do jednej części tylko, to teraz do kolegi z PiS. Proponuję dokładnie przeczytać ten element oświatowy. Rzeczywiście jest mniej, bo na inwestycje przeznaczamy mniej. W tym roku oddaliśmy sporo przedszkoli, szkół. W przyszłym roku nie ma tyle pieniędzy na inwestycje, więc jest mniej. Ale porównując wydatki bieżące, to jest już inaczej. Proszę dokładnie się z tym zapoznać. Oczywiście, że chciałoby się, aby było więcej i ja zawsze o to zabiegam. Ale pamiętajcie Państwo o stronie dochodowej. Jak zapewnicie więcej dochodów, to będzie można więcej podzielić.

Radny Szymon Hotała – wiadomo, że mamy dosyć napiętą sytuację i że opozycja nie musi być fanem budżetu, że nasz koalicjant też chce się wyróżnić w zbliżającym się roku wyborczym, ale starajmy się budować nadal przyjazne relacje w poszanowaniu prawdy. Jeśli pada ze strony PiS stwierdzenie, że inwestycje są kosztem mieszkańców, to mnie muruje. Bo jak można twierdzić, że jakiegokolwiek inwestycje są kosztem mieszkańców? One są dla mieszkańców, gdybyśmy chcieli, aby te pieniądze były przejadane, to wtedy byłibyśmy klubem Gierka i Prezydent byłby Edwardem Gierkiem. Wtedy byście nas wcisnęli właśnie w te buty. A jeśli chodzi o stanowisko PO, czy jak powiedział radny Krauze, stanowisko przewodniczącej Zdrojewskiej, to chciałbym się odnieść do drobnego elementu. Muzeum Ziemi Zachodnich - padło tu oskarżenie do Prezydenta, że to Muzeum nie powstaje. Pamiętamy jak na tej sali było robione wszystko, aby to muzeum nie powstało. Więc mówmy, co jest nie tak, ale przecież wszyscy tu siedzieliśmy i słyszeliśmy jak ten pomysł był torpedowany. I dlatego ono nie powstaje. Radna Zdrojewska użyła określenia – „sprawdzam”. Ja uważam, że dla miasta byłoby lepiej, gdyby PO użyła innego karcianego stwierdzenia i powiedziała pass.

Radny Tomasz Hanczarek – najpierw przedtakt do mojej wypowiedzi. Szanowny przedmówco, inwestycje są kosztem mieszkańców. Każdy koszt wydawany przez Prezydenta, Radę Miejską, każdy koszt jest kosztem mieszkańców. Nie ma wirtualnej rzeczywistości. Pieniądze, które przychodzą, są wzięte od podatnika, czyli od mieszkańców. Jasne jest to, że liczby nie kłamią i oczywiste jest to, że wszystkie liczby przedstawione przez Skarbnika są prawdziwe. I oczywiste jest to, że wszystkie rankingi, które przedstawił Skarbnik są prawdziwe. Nie mówimy, że tak nie jest. Natomiast my nie jesteśmy od tego, aby te liczby sprawdzać. Czy na pewno 5 + 5 jest 10. Od tego jest Excel i księgowość. Natomiast, kiedy jest czas, pytam teraz radnych, aby porozmawiać o polityce prowadzonej przez Prezydenta? Czy przy poszczególnych uchwałach? Drogach? Nie. Właśnie przy WPI i budżecie. I chcielibyśmy, aby ta rozmowa była ... na pewno chcemy odejść od wszelkich porównań. Chcieliśmy i chcemy zwrócić uwagę na to, że pomimo tak imponujących inwestycji, którymi my również się szczycimy, zwracamy uwagę, że w zarządzanie miastem wkradają się błędy i że nie za każdym milionem wydanych pieniędzy kryje się milion korzyści. My nie wydajemy pieniędzy po to, aby je wydawać, tylko po to, aby mieć przychody i zyski dla społeczeństwa. I o tym trzeba rozmawiać. A od żadnej ze stron te argumenty nie padają. Padają argumenty zwycięskie, że Wrocław jest pierwszy – ja się cieszę. Rozumiem, że możemy się jeszcze zadłużyć, to jest nasze zwycięstwo. Wiem, to jest potencjalność. Natomiast to troszkę nie o to chodzi. Nie wszystkie pieniądze wydawane są tak, jak należy i zaczyna nam brakować trochę wizji miasta. I chcemy tego dotknąć i o tym rozmawiać.

Radny Łukasz Wyszowski – radny Krauze, darzę radnego sympatią, tak jak radną Zdrojewską i Prezydenta. Na ostatniej sesji wszyscy się upewnialiśmy we wzajemnej sympatii do siebie i ja bym chciał żeby tak zostało, ale nie zwalnia nas to od cierpkich słów czasem i poważnej dyskusji. I jedno drugiego nie wyklucza, trochę dziwne jest i śmieszne, nie wiem czy Radny chce udowodnić nam czy może innym zebrany, że głos radnych PO i głos Barbary Zdrojewskiej to jakieś dysharmoniczne głosy? Pragnę radnego zapewnić, że tak nie jest. Natomiast, co do samego budżetu i tego, co zostało powiedziane. We wszystkich wypowiedziach zabrakło mi odpowiedzi na najważniejsze pytanie, jakie zostało wyartykułowane w naszej klubowej wypowiedzi – odpowiedzi na pytanie o wizję. Tego nie ma, tego nigdy nie było przy kolejnych zmianach WPI, gdy prosiliśmy o przedstawienie dłuższego planu, jeśli chodzi o pewne cięcia. Tego nie dostaliśmy. Ja się zgadzam z Tomkiem, ja rozumiem sytuację skarbnika. Trudno klócić się z liczbami i tu Skarbnik przedstawił nam pewną wizję księgową. Natomiast my jesteśmy ciałem, które wyznacza politykę miejską, a budżet jest tylko narzędziem. My mamy wyznaczać kierunki i zadawać pytania o te kierunki. I taką dyskusję staramy się sprowokować. I tak długo jak tej wizji nie będzie, tak długo my będziemy o tym głośno mówić.

Radny Krzysztof Kilarski – po tym, co słyszę, należałoby zakrzyknąć „ale piękna katastrofa”. Grek Zorba tańczył na filmie, czyli może też puścimy Greka Zorbę i zatańczymy? Od 2006 r. Budżety były przez PO przyjmowane z entuzjazmem. Wręcz namawiano Prezydenta do zadłużania się. Nie będę tu przypominał wystąpienia w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi ówczesnego przewodniczącego Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej Tomasza Hanczarka. Coś wspaniałego. I co się stało nagle? Nagle stała się katastrofa, czarnowidztwo, Wrocław ginie, dusi się. Jedynym ratunkiem jest ta ciągle wyciągnięta ręka. Dziś mieliśmy popis tej wyciągniętej ręki. Rzeczywiście, ja czuję się jak w klubie Edwarda Gierka. Będę proponował na naszym klubie, żebyśmy zmienili nazwę. Jesteśmy gierkowcami, zadłużamy się, żeby Wrocław się rozwijał. Fantastyczne, super sprawa.

I zadaję sobie pytanie, co się stało przez ten rok? Jak jeszcze rok temu były głosy entuzjastyczne, zachęcano, namawiano Prezydenta. Teraz dostrzegamy wszyscy, a PO przez grube szkła, jakie w tym mieście są nieprawidłowości. Zadaję sobie pytanie, czemu tak się stało? I szukając tej odpowiedzi, znalazłem cytat, który pozwolę sobie przeczytać „tworzyliśmy ten budżet. Ten budżet był dobrze zaprojektowany, podpisywaliśmy się pod nim i zobaczcie Państwo, co straciliśmy. Straciliśmy ciągłość władzy i teraz jest trochę inaczej” i chyba o to chodzi. Państwo straciliście ciągłość władzy. I chcecie tej władzy i ja wam życzę, żebyście do tej władzy doszli, tylko nie takimi wystąpieniami. A żeby nie było tak smutno, to na koniec powiem, szanowni Państwo, mam nadzieję, że w tym mieście i na tej sali uda się wam jeszcze nie jeden budżet prezydenta Zdrojewskiego skrytykować.

Radny Rafał Czepil – chciałbym odpowiedzieć radnemu Hotale, że nie jestem przeciwny inwestycjom. Nie mówiłem czegoś takiego. Ale uważam, że strumienie finansowe powinny iść też na potrzeby mieszkańców na poprawę jakości życia. Ani ja, ani klub PiS nie jesteśmy przeciwni inwestycjom, bo przez wiele lat było w tym mieście wiele zaniedbań.

Radna Barbara Zdrojewska – chciałabym odnieść się do głosów, które padły w moim kierunku. Z opozycją jest tak, że opozycja nie jest od chwalenia. Jest od wytykania błędów. Od chwalenia Prezydent ma swój Klub, do niedawna miał jeszcze dwa kluby do chwalenia, ma ogromną rzeszę pracowników urzędu, którzy mogą robić konferencje prasowe i się chwalić bez przerwy, na okrągło i jak wykazałam w swoim przemówieniu - często jest to robione. Ja skupiłam się na błędach, co nie znaczy, że mamy tylko błędy i nieudane rzeczy. Natomiast przypominam, chodzi mi o to, że zrozumiałam, że kolegów zaskoczył inny ton mojego wystąpienia. Ja przypominam, że od roku większość naszych klubowych wystąpień kończyliśmy prośbą o dyskusję, o rozmowę. I tylko dlatego, że nie było żadnego odzewu musimy dziś mówić już innym tonem. I to nie jest nasza wina. Jeśli chodzi o zarzut, że wcześniej wspieraliśmy a teraz krytykujemy, to chciałam powiedzieć, że to nie jest pierwszy raz, że Prezydent wychodzi w czasie czyjegoś wystąpienia. Zdarzało się to już wielokrotnie na klubie Platformy Obywatelskiej, kiedy ktoś miał inne zdanie, albo zaczynaliśmy krytykować. Pewnego dnia Prezydent wyszedł na zawsze z klubu PO. Nie można mieć zarzutu do nas za to, że nie mówiliśmy, bo mówiliśmy o tym do Prezydenta na naszych posiedzeniach klubowych. Z resztą przypominam, że pierwsza kadencja naprawdę była dobra, nie mamy, co narzekać, nastąpiło oddłużenie miasta. To zło, które się stało, zaczęło się gdzieś w drugiej kadencji.

Radny Dionizy Pacamaj – poruszyła mnie wypowiedź radnych Kilarskiego i Krauze. Wiedzą Panowie, że was bardzo cenię, jako radnych i jako ludzi, natomiast radny Kilarski zapytał, co się takiego stało? Dwa budżety wspieraliście, ten ostatni nie. Te dwa budżety my współtworzyliśmy. W zeszłym roku nasz Klub złożył pewne propozycje. Nie dopuściliście do procedowania naszych propozycji zmian. Nasz Klub również chce współpracować dla dobra mieszkańców tego miasta.

Radna Urszula Mrozowska – usłyszeliśmy już wiele złych słów na tej sali. Gdybym słyszała to gdzieś z boku, myślałabym, że żyjemy w jakiejś innej rzeczywistości, że grozi nam jakaś wielka katastrofa. Albo ja jestem ślepa, jak spotykam się z innymi ludźmi, gdy widzę jak to miasto się zmienia, więc czegoś nie rozumiem. Chyba, że zaczęliśmy kampanię wyborczą. Oczywiście opozycja jest od tego, aby kontrolować i wytykać błędy. Ale bardzo apeluję, aby mówić prawdę. Trochę zagotowałam się, kiedy usłyszałam zarzuty odnośnie Muzeum Ziemi Zachodnich czy Forum Muzyki. Ja

pamiętam wspólne posiedzenie komisji Kultury Urzędu Marszałkowskiego i Rady Miejskiej Wrocławia i pamiętam, jak mocno pracowaliśmy nad tym, aby takie muzeum powstało. Natomiast Minister, urzędnicy ministerialni jak również PO byli przeciwni muzeum, formule i nawie. Co do Forum Muzyki, gdy zmienił się rząd, jedną z pierwszych decyzji ministra Zdrojewskiego było zdjęcie tej inwestycji z listy indykatywnej. Dzisiaj ten zarzut pojawia się w stosunku do Prezydenta Dutkiewicza. To jest właśnie nieetyczne. I na powtórę za moim prezydentem, Panie ministrze Zdrojewski, proszę oddać te 32 mln, które były przeznaczone na Forum Muzyki. W wystąpieniu było też mnóstwo zaprzeczeń. Słyszymy, że się zadłużamy, a potem, i to jest prawda, że mamy jedną w życiu szansę na pieniądze z UE. Niestety jest tak, że dziś cały proces trwa 9-12 miesięcy. Cemu się tak zadłużamy? Była o tym mowa już na początku 2002, 2003r. Gdybyśmy nie wykorzystali tej szansy, to mieszkańcy miasta mieliby do nas zarzut zaniechania. Jeśli PO troszczy się o mieszkańców i miasto, to ja bym apelowała, aby zwrócić się do swojego rządu, aby przyspieszyć procedurę zwrotu należnych pieniędzy do samorządu. Bo dziś wnioski przechodzą z Ministerstwa do Ministerstwa miesiącami leżą, czasami są zwracane i procedura jest miesiącami przedłużana. Jeśli ktoś nie wie jak to jest, to można spytać urzędników, bo uważam to za skandaliczne. Padło też określenie, że Wrocław oddycha powietrzem z Warszawy. To chyba niezbyt świeże jest powietrze. PO mówi, że bardzo dba o dobro mieszkańców. Zarzuca się urzędnikom Prezydenta, a w szczególności Klubowi Prezydenta lekceważenie uczuć i potrzeb mieszkańców. Ja mam nadzieję, że ta troska również będzie przyświecała Platformie Obywatelskiej, jeśli będziemy debatować i decydować o uchwałach dotyczących hazardu.

Radna Beata Dobrucka – taką dyskusję można prowadzić bardzo długo. Mówimy tu jednak o budżecie, a jest to instrument finansowy, który wyznacza politykę społeczną. Budżet po łacinie to jest bulga, czyli sakwa, mieszek, do którego zbiera się pieniądze. Jeżeli się zbierze do tego mieszka pieniądze, to trzeba je podzielić. Jeśli zbierze się mniej, bo mówimy o kryzysie, to nie powinniśmy populistycznie mówić o cięciach, zabieraniu, tylko o zmniejszaniu. W wystąpieniu radnej Zdrojewskiej było bardzo dużo takich słów. Było to wystąpienie naszpikowane właśnie populistycznymi słowami. Jest źle, niedobrze, czarna wizja nad Wrocławiem, co oczywiście jest nieprawdą. Słowa „kolejny zły budżet” to też nieprawda. Zawsze można powiedzieć, że traktor ma 3 koła dobre albo jedno złe.

Radny Krzysztof Kilarski – Radny Pacamaj, odwzajemniam te miłe słowa, które usłyszałem, ale chciałem tylko Radnemu przypomnieć, że kiedy procedowaliśmy nad tym budżetem, zmieniła się procedura, za którą również głosowałeś. I jako radni PO nie sprostowaliście tej procedurze i dlatego wasze postulaty nie zostały dopuszczone do debatowania. Tak było. I to radna Wanat wyartykułowała na sesji budżetowej w 2009 r. Chciałbym jeszcze nawiązać do tego, co powiedziała radna Dobrucka. Mieszek, czyli zbieramy pieniądze. Drogi Radny Pacamaj, mało jest tych pieniędzy. Ja sobie zdaję sprawę, ale pierwszy przykład z brzegu, oddychania tlenem warszawskim. Budowa stadionów w Polsce. Gdańsk ma dotację 130 mln zł, a Wrocław z Poznaniem 110 mln. Ja dziękuję za taki tlen.

Radny Szymon Hotała – nie można się zgodzić z argumentacją, że rozmowa o budżecie ma nie być rozmową o pieniądzach tylko o strategii. Ona ma być rozmową o pieniądzach. Dlatego, że strategię mamy sporządzoną m.in. przez prof. Waszkiewicza. Mamy założenia i ten budżet jest na końcu, jeśli chodzi o strategię. To jest wykonanie tych założeń, które są w innych aktach, więc tu powinniśmy rozmawiać o konkretnych kwotach, a nie o strategii.

Przewodniczący Jacek Ossowski – chciałem prosić, abyśmy zmierzali ku końcowi tej dyskusji. Ponieważ będziemy mieli 3 tygodnie, aby rozmawiać podczas posiedzeń Komisji, Klubów na ten temat. Bardzo bym prosił, choć to Państwo o tym decydujecie, aby te dwa zgłoszone głosy były ostatnimi w dzisiejszej dyskusji.

Radna Wanda Ziembicka-Has – usłyszałem dziś na tej sali następujące słowa „prezydent ma fantazję tylko brak mu wyobraźni”. Dostałam dwa dni temu książkę, którą muszę zrecenzować „Mieć czas i pieniądze by żyć swoim marzeniem” - książka jednego z największych ekonomistów współczesnego świata. I pozwolę sobie tylko przeczytać cytat: „... gdybym tylko skorzystał z tej szansy... kiedy się pojawiła...”. Autor zaczyna rozdział o takim tytule, że z perspektywy czasu wszystko wygląda inaczej. I chyba tak jest, bo inaczej ta sala, kiedy mnie tu jeszcze nie było wyglądała w styczniu, kiedy odwoływano panią Zdrojewską z funkcji Przewodniczącej Rady Miejskiej Wrocławia. I teraz cytat Johna Formana: „... jeśli twoje życie kiedykolwiek ma się poprawić, musisz podjąć ryzyko. Nie ma po prostu innego sposobu żebyś się rozwinął bez podejmowania ryzyka i zadłużania w bankach.”

Radny Łukasz Wyszkowski – drogi Radny Hotała, również o strategii mamy rozmawiać. Mamy rozmawiać o milionach, ale także o strategii.

Radny Bohdan Aniszczuk – ja mam nadzieję, że te trzy tygodnie będą poświęcone na dyskusję o budżecie, ponieważ dyskusji o budżecie tu, w tej dyskusji nie było. Smutne to jest, że tej debaty nie ma, a sytuacja jest dość intrygująca. Chciałbym zaprezentować swoje spojrzenie na to. Były lata tłuste i myśmy się do nich przyzwyczaili. Ja się nie przyzwyczaiłem. Ja przyznaję, że przez ostatnie dwa lata się dziwiłem dlaczego my tak dużo wydajemy. Że będzie czas, gdy trzeba będzie zacząć wydawać mniej. I na szczęście w edukacji, w tych rzeczach, które mam okazję lepiej poznawać, mam wrażenie, że my jednak nie przesadziliśmy. Wykorzystaliśmy czas nadzwyczajnej koniunktury dobrze. Teraz przychodzą czasy trochę normalniejsze. Nie chcę traktować tego w kategoriach kryzysu, bo cały czas nie widzę tego kryzysu we Wrocławiu. I stąd debata o budżecie jest trudna, bo do bardzo dobrych rzeczy łatwo się przyzwyczaić. Jeśli mamy zrezygnować z przyjemności, to jest to kłopotliwe i wzbudza to pretensje, ale myślę, że na dużo przyjemności nas ciągle stać i te najbliższe trzy tygodnie chciałbym, abyśmy o budżecie rozmawiali.

Skarbnik Marcin Urban – pracowaliśmy nad strategią Wrocławia na 2010 r. To jest dokument, który jest podstawą do opracowania budżetu, brał Pan w tym udział, te założenia, wizja na nadchodzący rok tam jest, zachęcam do lektury, jeśli tej aktywności i udziału nie było. Jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne - życzę innym miastom dobrze, niech doganiają Wrocław. Ja będę bazował na danych, a tych danych w tej dyskusji nie było rzeczywiście za wiele. Dane wyglądają następująco. Wrocław przeznaczył na inwestycje w 2008 r. ponad miliard, obecnie ponad miliard trzysta mamy wykonanie. Dla porównania, Poznań odpowiednio 650 tys. i 1 mld, Kraków 620 tys., i 840 tys. Mam wrażenie, że ten dystans się powiększa. I to łącząc z tym, co powiedziała radna Zdrojewska o przetargach i jakimś oporze i braku sprawnego działania, nie można by było tych inwestycji przeprowadzić wszystkich, gdyby nie postępowania przetargowe. Robimy dwa razy więcej niż inne miasta. To jednak pokazuje, że jesteśmy sprawni. Jeśli chodzi o tlen z Warszawy i środki europejskie. Otóż jest tak, że w 2007 r. miasto na prefinansowanie zadań musiało przeznaczyć zaledwie 21 mln. Niestety, od 2008 r., ponieważ te środki są dzielone nieudolnie, musimy założyć 67 mln, a w obecnym roku 190 mln zł. Musieliśmy się

zadłużyć w tej kwocie, ponieważ nie otrzymaliśmy w tym roku środków europejskich. To jest też odpowiedź, czy ten plan jest przeszacowany czy nie. W tych 326 mln zł jest te 190 mln. I na nie czekamy. Mamy także raport z serwisu samorządowego PAP, gdzie jest podsumowanie jak miasta korzystają ze środków europejskich. I tu jesteśmy na 1 miejscu z liczbą 68 inwestycji na 675 mln. W tym dofinansowanie unijne 365 mln. To są środki, które jeszcze nie wszystkie do nas wpłynęły, ale je otrzymamy. Dla porównania Gdańsk 86 mln, w tym dofinansowanie unijne niecałe 40 mln. Kraków 138 mln, a środki unijne to 78 mln. Poznań 195 mln, w tym środki unijne 65 mln. To jest najlepszy dowód na to, że działamy sprawnie. Dziękuję.

Projekt budżetu na 2010 rok został przekazany do II czytania.

Prowadzący zarządził półgodzinną przerwę.

W przerwie odbyło się posiedzenie Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa.

Po przerwie prowadzenie obrad przejął Wiceprzewodniczący Michał Bobowiec

2. ZATWIERDZENIA WIELOLETNIEGO PLANU INWESTYCYJNEGO WROCŁAWIA NA LATA 2010 – 2014 – DRUK NR 1332/09

Rafał Guzowski Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Gospodarki – za chwilę oddam głos pani dyrektor Urbanek. Chcę tylko powiedzieć, że poprzedni plan uchwaliliśmy w połowie 2009 r. Od tego czasu uaktualniono plan, rozstrzygnięto kilka procedur przetargowych, pojawiły się konieczności modyfikacji powodowane kwestiami finansowymi. Dobrze się stało i chcielibyśmy to zachować, że WPI rozpatrywane jest z budżetem miasta.

Elżbieta Urbanek Dyrektor Inżynierii Miejskiej – celem planu było zaktualizowanie wszystkich zadań w WPI oraz ustawienie tych zadań umożliwiających nam ich realizację w latach planu. Proponujemy też alternatywną formę finansowania tych zadań. Jeśli chodzi o sam dokument, to pozostaje on bez zmian. Pierwszy ma przełożenie na budżet. Drugi jest zestawieniem zadań, o których finansowanie z UE będziemy chcieli się ubiegać. Odniosę się do tabeli z pozycjami wycofanymi z planu. Pierwsza pozycja – przebudowa ul. Stawowej. Ta pozycja została wprowadzona w poprzedniej edycji do planu ze względu na nasz wniosek związany z dofinansowaniem z programu budowy dróg lokalnych. Nie dostaliśmy dofinansowania, wycofujemy zadanie z planu. Przy okazji chcę się odnieść do kwestii ulic Kutrzeby i Sztabowej. Dwa zadania nie były wnioskowane o dofinansowanie ze środków UE, a z budżetu państwa. Zostały wycofane, planowaliśmy ich zgłoszenie przy pracach nad budżetem, ale przy finalizowaniu prac nad budżetem, wycofaliśmy oba wnioski. Podjęliśmy tę decyzję po dokładnej analizie naszych możliwości finansowych na rok 2010. Nakłady Miasta na te dwa zadania są bardzo wysokie. Przypomnę, że w roku minionym również złożyliśmy dwa wnioski na dofinansowanie z tego programu, niestety nie dostaliśmy funduszy mimo bardzo dobrze przygotowanych wniosków. Biorąc pod uwagę koszt zadań i duży zakres, powinniśmy przystąpić do ich realizacji, do procedury przetargowej już teraz, żeby móc się wywiązać z rozliczenia ich do końca listopada przyszłego roku. Jeszcze przypomnę, że maksymalnie moglibyśmy dostać na nie tylko do 3 mln, na każdy z projektów. I to wzięliśmy pod uwagę ostatecznie analizując i wnioskując nasz wniosek o zdjęcie tych zadań. Pozostałe pozycje to przebudowa pozycji na potrzeby

Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Omawiałam to na posiedzeniach Komisji. Nie jest to rezygnacja z przeznaczenia środków na ten cel, ale decyzja Prezydenta, że nie będą remontowane lokale w naszym starym zasobie, tylko będą na to przeznaczone lokale z naszego nowego zasobu mieszkaniowego. Adaptacja obiektu na ul. Szajnochy na potrzebę Miejskiej Biblioteki Publicznej - nie jest możliwe do określenia terminów. Obiekt nie jest nasz i dlatego wycofujemy to z planu. Galeria miejska NOWA. Kiedyś planowaliśmy budowę nowego obiektu na wyspie Piaskowej. Obecnie jest inna decyzja – przeznaczenie na galerię pomieszczeń w jednej z naszych kamienic w Dzielnicy Czterech Świątyń. Program modernizacji ZOO. Zadanie zostaje wycofane, ponieważ ZOO zostało przekształcone w spółkę miejską, dlatego nie przeznaczamy w naszym planie środków na ten cel. Ostatnia pozycja to rezerwa na zadania EURO2012, która stała się bezprzedmiotowa. Wszystkie środki na ten cel ujęte są w konkretnych zadaniach. Ogółem w przyszłym roku planujemy inwestycje w kwocie 1,5 mld zł, w tym środków miasta ponad 700 mln zł. Pozostałe to środki UE i inne. W porównaniu z innymi miastami dalej mamy największe nakłady na inwestycje. Jeśli chodzi o 2010 r., to mamy już ok. 85% środków zaangażowanych w umowach. Tak jak już było mówione, naszym priorytetem w 2010 r. są zadania związane z EURO 2012, budowa stadionu i rozwiązania komunikacyjne związane ze stadionem i portem lotniczym. Dodam, że te inwestycje i tak były w naszym planie. One nie służą jedynie realizacji EURO2012, ale i poprawie obsługi komunikacyjnej w mieście i możliwości wyprowadzenia transportu ciężkiego ze ścisłego centrum miasta. Realizujemy pierwszy odcinek północnej obwodnicy Wrocławia. Bardzo dobre tempo prac. Mamy nadzieję, że inwestycja zakończy się do końca przyszłego roku. Planujemy budowę do EURO2012 obwodnicy Leśnicy i Alei Stabłowickiej. Obecnie zadanie jest przygotowywane. Realizujemy obecnie ul. Strzegomską, Graniczną. W roku 2012 zakończymy pierwszy etap zintegrowanego systemu komunikacji zbiorowej. Wybudujemy parking kubaturowy na pl. Nowy Targ, jesteśmy w trakcie procedury przetargowej. Kontynuujemy realizację zadań w ramach programów, które były w WPI, czyli programy edukacyjne, związane z poprawą estetyki miasta i przebudowy bazy mieszkaniowej. Planujemy zakończenie programu ISPA w przyszłym roku, wybudowanie Forum Muzyki, rozstrzygnięto tu już procedurę przetargową, w tym roku będzie podpisana umowa z wykonawcą. Planuje się kontynuację rozbudowy infrastruktury sportowej, planuje się rozbudowę cmentarza na Kiełczowie i dalszą rewitalizację wybrzeży Odry – iluminacje, kładki, rewitalizacja bulwarów. Podałam wszystkie najważniejsze działania. W tej drugiej edycji planu skoncentrowaliśmy się na tym, aby wywiązać się z tego, co było zaplanowane dotychczas. I mimo mniejszych środków na inwestycje, chcemy się z tego wywiązać. I wydaje mi się, a nawet jestem tego pewna, że nie ma tu żadnych przypadkowych zadań. Nie ma też żadnych wprowadzeń do planu tzw. „wrzutek”, jak to było powiedziane. Jestem w stanie rozmawiać na temat kolejności i zasadności każdego z zadań, które zostały ujęte w WPI.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – przewodniczący Klubu Jarosław Krauze: to już nie jest tak obfity dokument jak budżet, niemniej jednak należy te dwa dokumenty ze sobą rozpatrywać. Zapoznaliśmy się z nim bardzo szczegółowo. Kilka razy rozmawialiśmy na Klubie o tym budżecie. Przyznajemy, że jak na nasze możliwości na ten rok i prognozy na lata przyszłe, dokument jest dobrze przygotowany. Mamy tylko jeden wniosek i chcemy zaproponować, aby boisko szkolne przy Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym na ul. Borowskiej, które jest wspólnie zaplanowane w 2013 r. dla Zespołu Szkół Samochodowych na ul. Borowskiej i MOW, aby przenieść to, jeśli byłoby to możliwe, na 2010 r., natomiast jedną z placówek oświatowych

przesunąć na 2011, a z 2011 na 2013 rok. Naszym zdaniem boisko z nowoczesną murawą dla młodzieży jest konieczne i jak najbardziej uzasadnione, aby ta młodzież miała zajęcia popołudniami. Jesteśmy za przekazaniem tego dokumentu do drugiego czytania.

- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Klubu Barbara Zdrojewska – jesteśmy za skierowaniem do II czytania.

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – przewodniczący Klubu Piotr Babiarz – Klub zapoznał się z dokumentem i z przykrością zauważamy, że jest to dokument dużo chudszy od poprzednich edycji. Zdajemy sobie sprawę, z czego to wynika. Cóż, takie są realia budżetowe. Oczywiście przedstawimy swoje wnioski między I a II czytaniem. Jesteśmy za przekazaniem do II czytania

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – opinia pozytywna

- Komisja Infrastruktury Komunalnej – za skierowaniem do II czytania

Dyskusja

Radny Witold Kuźnik – WPI jest niestety odbiciem dramatycznej sytuacji, w której znalazł się budżet Wrocławia. Władze miasta planują w nim szereg, niekiedy wręcz dramatycznych, przesunięć planowanych wydatków z lat 2010, 2012 na okres późniejszy, a większe kwoty przewidują w późniejszym okresie. Wspomnę tu o kilku najbardziej interesujących przypadkach. Program modernizacji systemu odwadniania miasta w obecnym WPI jest na poziomie 68,5 mln zł. W przedłożonym projekcie 36 mln zł. Spadek prawie o 50%. Budowa strażnic dla Państwowej Straży Pożarnej, obecnie mamy ok. 39 mln, w nowym WPI 10 mln. Oświata, która w WPI została potraktowana wyjątkowo po macoszemu, obecnie na budowę i przebudowę szkół ponadgimnazjalnych mamy ponad 64 mln, planowane niecałe 29 mln PLN. Spadek o 55%. Budowa budynków szkół podstawowych, obecnie 100 mln, nowy projekt 39 mln. Budowa i przebudowa infrastruktury sportowej, obecnie 33,5 mln, nowy projekt 24 mln. Można by tak jeszcze długo ciągnąć, ale trzeba zadać sobie pytanie, jakie będą konsekwencje dla infrastruktury oświatowej takich cięć w wydatkach? Oczywiście niektóre dziedziny zostały potraktowane dużo bardziej brutalnie niż oświata. Np. program 100 kamienic, który już w tym roku został bardzo brutalnie pocięty, ale nie wystarczyło to. W obecnym dokumencie było 138 mln zł, w nowym projekcie 114 mln zł. Rozwój terenów pod mieszkalnictwo mieszkaniowe, obecnie jest 42,5 mln zł, w planach mamy 6,5 mln zł. Oczywiście są pozycje, których wydatki wzrastają, np. renowacja Pergoli, obecnie mamy ok. 28,5 mln zł, w planach ok. 30,5 mln zł. Wzrost niby niewielki, ale to i tak więcej niż wydatki na budowę komunalnych budynków mieszkaniowych. Są też w WPI pomysły mocno kontrowersyjne. Po pierwsze, jest to odbudowa budynków dawnego pałacu Hatzfeldów z przeznaczeniem, z tego co wiem, na biura Urzędu Miejskiego Wrocławia. Planuje się wydać na to po 2014 r. ponad 183 mln zł. Uważam, że w czasie kryzysu planowanie takiej kwoty na przygotowanie biur dla Urzędu jest grubą przesadą. Kolejna sprawa, która może wzbudzić emocje to budowa Bramy III Tysiąclecia za ponad 39 mln zł. Uważam, że w czasach kryzysu, gdy sytuacja miasta jest fatalna, nie może we Wrocławiu powstać kolejny, zwłaszcza tak kosztowny pomnik. Kończąc, koszty przygotowań EURO2012 przerosły wszelkie oczekiwania władz miasta. W konsekwencji, gdy przyszedł kryzys, Prezydent podjął decyzję o przesunięciu szeregu wcześniej planowanych wydatków na lata po 2012 r. Jakże to może mieć negatywne konsekwencje dla trwałości i jakości substancji miejskiej, nawet nie trzeba mówić. Jakże są gwarancje, że za 2, 3 lata te wydatki po raz kolejny nie zostaną

przesunięte? Zwłaszcza, że będziemy musieli spłacać coraz większe zadłużenie. WPI w tym kształcie jest trudne do zaakceptowania.

Dyrektor Elżbieta Urbanek – dziękuję za uwagi, odniesiemy się do nich oczywiście. Rozumiem, że będą one w formie pisemnej. Na tyle, na ile pozwolą możliwości finansowe, rozważymy wszystkie propozycje. Chciałabym prosić, o złożenie tych uwag w jak najszybszym terminie.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie przekazania do II czytania projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego na lata 2010-2014 na druku nr 1332/09.

Za głosowało 30 radnych, głosów przeciw nie było, wstrzymało się od głosu 2 radnych.

Projekt uchwały został przekazany do II czytania.

3. ZMIANY UCHWAŁY NR XXIX/997/08 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA W SPRAWIE BUDŻETU MIASTA NA 2009 ROK – DRUK NR 1349/09

Skarbnik Marcin Urban – po stronie dochodów i wydatków korekta o 36,700 tys. zł. Deficyt pozostaje na niezmienionym poziomie. Zwiększamy dochody z tytułu subwencji ogólnej w części oświatowej. Zmniejszenie planu dochodów z tytułu opłat za przedszkole. Rodzice mają prawo zwrotu za dni, kiedy dzieci nie są umieszczane w przedszkolach. Zintegrowany system transportu szynowego, korekta dotyczy środków europejskich. Jeszcze ich nie otrzymaliśmy, musimy uruchamiać własne środki – 14 400 tys. Zmniejszenie planu dochodów, korekty na zadaniach związanych z infrastrukturą drogową przy EURO2012. Zmniejszenie wynika w części z tego, że na wielu zadaniach mamy lepsze oferty od wykonawców, więc te kwoty również po stronie środków z UE są zmniejszane stąd korekta. Kolejny projekt, rozwój usług elektronicznych we wrocławskiej oświacie – 3229 tys. Tu mamy przesunięcie na kolejny rok zgodnie z harmonogramem. Te prace za chwilę rozpoczną się na tych projektach. To jest związane z całą procedurą konkursową. Przebudowa ul. Buforowej, tu korekta o 629 tys. Dobra informacja – otrzymaliśmy środki na kolejne boisko w ramach programu „Orlik”, stąd chcemy uruchomić 666 tys. z naszych środków, aby zrealizować to zadanie. Jedno z zadań zgłoszonych w trybie autopoprawki, dostaliśmy dodatkowe środki z powiatu ziemskiego na składki zdrowotne dla osób bezrobotnych. Więc zwiększamy plan o 561 tys. zł. Zwiększenie planu w oświacie, w tym 1,200 tys. zł, plus środki własne, łącznie prawie 2,5 mln zł to są kolejne środki dla oświaty. Przebudowa Placu Bema, zmniejszenie wynika z ujęcia części zadania w ramach programu Szybki Tramwaj, w tej kwocie została ujęta kwota związana ze ścieżkami rowerowymi. To błąd, środki te w trybie autopoprawki zostają przeniesione do tego zadania, tam one powinny być. Budowa infrastruktury drogowej w otoczeniu stadionu ... zadania wszystkie zostały wykonane. Prace przygotowawcze dla zadań współfinansowanych przez Unię Europejską - 1 600 000 zł zmniejszenia. Ostatnie zadanie, rewaloryzacja Promenad Staromiejskich - 1 400 000 zł. To również są niewykorzystane środki po zakończeniu zadania. Na projekcie „Zintegrowany System Transportu Szynowego” zwiększamy środki własne o prawie 20 mln zł, zmniejszamy o 14,5 mln środki europejskie. Na zadaniu „Przebudowa dróg na Osiedlach Strachocin – Wojnów” dodajemy 2 896 000 zł i na zadaniach towarzyszących inwestycjom infrastrukturalnym – 1,5 mln zł. To wszystko, bardzo dziękuję.

Opinie Klubów Radnych:

Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - opinia pozytywna

Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – opinia pozytywna

Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

- Komisja Budżetu i Finansów - opinia pozytywna

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1349/09.

Za głosowało 21 radnych, przeciw 2 radnych, wstrzymało się od głosu 8 radnych.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1290/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXIX/997/09 Rady Miejskiej Wrocławia została przyjęta

- stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

4. OKREŚLENIA WYSOKOŚCI STAWEK PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI - DRUK NR 1327/09

Skarbnik Marcin Urban – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Wrocław od 2003 roku nie zwiększał, za wyjątkiem roku poprzedniego, stawek podatkowych. Zawsze byliśmy miastem konkurencyjnym w stosunku do pozostałych i po tej zmianie nadal tak pozostanie. Większość miast, jak Państwo widzą na slajdzie, ustala stawki na poziomie maksymalnym. Nasza propozycja jest na nieco niższym poziomie. To, co jest ważne, to dlaczego te miasta wykonały właśnie taki ruch. Otóż te projekty inwestycyjne, które są realizowane w miastach wymagają zasilenia i ten podatek, jak również inne, jest źródłem finansowania inwestycji. Stąd większość miast zaproponowała podniesienie tych stawek. To jest oczywiście regulacja inflacyjna, związana z inflacją. W tym przypadku jeśli chodzi o Wrocław, inflacją składaną. Jak popatrzymy na wartość pieniądza z roku 2003 i zrewaloryzujemy ją o wskaźniki inflacji za poszczególne lata, to te stawki byłyby na wyższym poziomie niż proponujemy, a zatem jest to, jak powiedziałem, na bardziej konkurencyjnym poziomie niż w pozostałych miastach. Jeśli chodzi o działalność gospodarczą, grunty – 0,72 zł, budynki – 20,04 zł, mieszkalnictwo – 0,30 zł odpowiednio i 0,59 zł. Pamiętajmy o tym, że na terenie Wrocławia Rada Miasta uchwaliła sześć programów pomocowych w różnych obszarach dla osób prowadzących działalność na terenie Parków Przemysłowych, Parków Technologicznych, osób prowadzących działalność w obszarze turystyki. Mamy też program dla osób, które po raz pierwszy rozpoczynają działalność gospodarczą. Mamy wiele zachęt i wiele możliwości, w których proponujemy zwolnienia od podatków i to często na długie terminy, nawet na 15 lat. Pamiętajmy też o tym, że lokatorzy mieszkań komunalnych zostali zwolnieni z podatku od nieruchomości, to jest ponad 50 tys. lokatorów. Poza tymi programami pomocowymi, zgodnie z ustawą „Ordynacja podatkowa” – jest cały system ulg w podatkach. Podatki możemy umarzać, możemy rozkładać na raty, zatem w indywidualnych sytuacjach, tam, gdzie jest taka potrzeba, w każdej chwili Pan Prezydent może wydać decyzję i może umorzyć podatek, jeżeli stanowi zbyt duże obciążenie dla osoby fizycznej czy prawnej. Bardzo proszę o przyjęcie stawek na zaproponowanym poziomie. Dziękuję bardzo.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - opinia pozytywna

- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – Radny Łukasz Wyszowski: Klub Platformy Obywatelskiej przyjmuje i rozumie księgową argumentację Pana Skarbnika. Chcielibyśmy jednak zwrócić uwagę na kilka rzeczy. Warto powiedzieć, że Wrocław, jako jedno z miast metropolitalnych, ma według istniejących danych najniższy poziom płac, natomiast stosunkowo wysoki poziom cen. Dlatego nie bardzo możemy zgodzić się na to, aby dokładać kolejną cegielkę. Nie do końca jesteśmy też przekonani co do tego, że Miasto wyczerpało wszystkie możliwości poszukiwania oszczędności i wpływów w innych miejscach. Żeby nie być gołosłownym posiadam dane na temat stanu należności z tytułu najmu lokali komunalnych w mieście na dzień 30 czerwca. Są to należności przeterminowane, a więc te, które należą się Miastu, ale nie zostały uiszczone. Z tytułu najmu lokali użytkowych dla przedsiębiorców – 55 mln należności głównej i ponad 13 mln należności odsetkowych. Przy pozostałych należnościach jest to odpowiednio 76 mln i 30 mln, co łącznie daje około 180 mln należności do wyegzekwowania przez Miasto. Jest zatem jeszcze pole do działania dla Miasta, w którym nie tylko z podatków i kieszeni mieszkańców można pozyskiwać środki. Nie do końca też możemy się zgodzić z tym, że inflacja jest powodem podnoszenia podatków. Takim powodem mogłaby być ciężka sytuacja i brak możliwości znalezienia innych środków, a jak już wcześniej powiedziałem, jest jeszcze spore pole do tego, żeby takie środki pozyskać. Nie uważamy i nie jesteśmy przekonani, jako Klub Platformy Obywatelskiej, do stosowania zasady i takiej techniki, chociaż jest to być może z punktu widzenia księgowego słuszne, żeby traktować kieszenie wrocławian jako dodatkowy paragraf i dział w budżecie, który można sobie dowolnie w ramach możliwości i wymagań przesuwąć. Dlatego też wstrzymamy się od głosu nad tą uchwałą, jak również nad następną uchwałą, z tych samych przyczyn. Sprawę tą pozostawiamy do rozwiązania w ramach koalicji wspierającej Prezydenta. Dziękuję bardzo.

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Klubu Piotr Babiarczyk: Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Panie Skarbniku, Szanowna Rado! Jak tu już wcześniej zostało powiedziane, przyszły lata chude. Powiedzmy to sobie szczerze, także dla budżetu miasta, ale także dla budżetu wrocławian. W równym stopniu ten kryzys dotyka także wrocławian. I teraz zadajmy sobie pytania: czy to wrocławianie mają odpowiadać za sytuację finansową Wrocławia? Abstrahuję w tej chwili od tego, czy ktoś jest winien czy nie, takiej sytuacji, jaką mamy w chwili obecnej. Czy budżet Wrocławia jest nadrzędny w stosunku do budżetów mieszkańców tego miasta? Naszym zdaniem nie. Szanowni Państwo, Klub Prawa i Sprawiedliwości Rady Miejskiej Wrocławia już w grudniu 2008 roku wystosował apel, aby nie podnosić danin w tym trudnym okresie jakim jest kryzys, w stosunku do wrocławian. Chcemy być temu apelowi konsekwentni. Jednocześnie zdajemy sobie sprawę, iż ewentualny wzrost przychodów wynikający z podniesienia podatków ma odzwierciedlenie w budżecie miasta. Nie chcemy tego budżetu przewracać ale też chcemy dochować naszemu zobowiązaniu, które wyartykułowaliśmy już ponad rok temu. Wbrew temu co się o nas sądzi, jesteśmy partią rozsądku, powiem więcej, kilka osób się tutaj uśmiechnie, ale powiem, jesteśmy podmiotem stabilizującym sytuację polityczną w tym mieście. W związku z powyższym w imieniu mojego Klubu złożyłem na ręce Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia odpowiednią poprawkę do omawianego w chwili obecnej projektu uchwały. Poprawka ta nanosi dwie zmiany. Pierwszą zmianę, którą proponujemy, to pozostawienie podatku dla osób fizycznych, jeżeli chodzi o grunty na poziomie 0,27 zł, nie tak jak widzieliśmy na tablicy – 0,30 zł. Druga poprawka, to podatek od budynków lub ich części też dla osób fizycznych, zamiast 0,59 zł – 0,54 zł. Czyli jeżeli ktoś dobrze analizuje liczby

wynikające z tej uchwały, może zauważyć, że jest to pozostawienie podatku dla osób fizycznych na niezmiennym poziomie, takim jaki mieliśmy w bieżącym roku. W imieniu Klubu Prawa i Sprawiedliwości proszę wszystkich radnych o zaakceptowanie takiego rozwiązania, gdyż w naszym przekonaniu taka propozycja spowoduje, iż nie będziemy dodatkowymi daninami obciążać tych, którzy są w największej potrzebie w tym trudnym okresie jakim jest kryzys i ten kryzys będzie się przekładał na 2010 rok. Jeszcze raz bardzo proszę w imieniu mojego Klubu o przyjęcie tej poprawki. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Michał Bobowiec – w poprawce złożonej przez Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości został zapisany cały § 1 omawianego projektu uchwały, w którym jest dziewięć pozycji podatkowych. Z tym, że elementami poprawki są, jak przed chwilą powiedział Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, tylko dwie stawki proponowane do zmiany.

Wiceprzewodniczący odczytał poprawkę, która stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag do projektu uchwały
- Komisja Budżetu i Finansów - opinia pozytywna

Dyskusja

Radny Tomasz Hanczarek – Panie Przewodniczący, przepraszam, może mam dzisiaj słabszy dzień, ale nie rozumiem poprawki Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Czy będziemy głosować część z tego co Pan Przewodniczący odczytał? Nie bardzo rozumiem. Procedura jest taka, że na piśmie musi do Prezydium Rady dojść poprawka, natomiast poprawka doszła podobno nie taka, jaką mamy głosować.

Wiceprzewodniczący Michał Bobowiec – już tłumaczę, otrzymaliśmy fragment projektu uchwały, ale mówiąc szczerze troszkę za duży, bo poza dwoma pozycjami, które Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości proponuje zmienić jest wymienione w sumie dziewięć pozycji podatkowych. Ja mam obowiązek odczytać wszystko, co jest zapisane w ramach poprawki, natomiast z dziewięciu pozycji podatkowych, tak naprawdę zmieniają się dwie.

Radna Elżbieta Góralczyk – Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Ja chciałam się odnieść, zresztą na komisji już też o tym wspominałam, że Pan Skarbnik tak ładnie mówi, że te podwyżki nie dotyczą znacznej grupy mieszkańców, którzy mieszkają w mieszkaniach komunalnych, bo są to ludzie ubodzy, jednak nie zgadzam się z tym do końca. Sama znam bardzo wiele osób, które mieszkają w mieszkaniach komunalnych i nie są to ludzie ubodzy, wręcz powiem odwrotnie, są to ludzie bardzo majątni. Nie są właścicielami tylko dlatego, bo twierdzą, że im się to nie opłaca. Znam natomiast bardzo dużo osób, które kiedyś wykupiły mieszkania i teraz są właśnie biedne. W wielu przypadkach są to ludzie na emeryturach, którzy mają emerytury z tzw. starego portfela i ledwo wiążą koniec z końcem. Także może nie mówmy o tym, że dotyka to ludzi bardzo biednych, którzy mieszkają w mieszkaniach komunalnych, bo to jest nieprawda i dla tych ludzi jest bardzo przykre.

Wiceprzewodniczący Michał Bobowiec – bardzo proszę o odniesienie się Pana Skarbnika do głosów w dyskusji.

Skarbnik Marcin Urban – nie powiedziałem, że to dotyka wyłącznie ludzi biednych. Oczywiście jest też tak, że mają Państwo wpływ przez ustalenie stawek czynszowych, bo miasto pobiera czynsz za lokale, więc tutaj ten ekwiwalent może się pojawić. Jeszcze jednej ważnej rzeczy nie powiedziałam, pokazywałem to na Komisjach, natomiast nie pokazałem tego w tej chwili, ale chciałbym żebyście mieli Państwo świadomość, jakie skutki będą miały te stawki podatkowe przez nas zaproponowane, przy pewnych założeniach. Przy mieszkaniu o pow. 50 m² ten skutek rocznie wynosi ok. 2,5 zł, a miesięcznie 0,21 zł. Przy lokalu użytkowym dla osoby, która prowadzi działalność gospodarczą oznacza to zmianę o 122 zł w skali roku, czyli około 10 zł miesięcznie. Pamiętajmy przy tym, że ten podatek stanowi koszt uzyskania przychodu i można go odliczyć, co też jest niezwykle ważne. Z tych dochodów, które mamy wpisane do budżetu - 18,5 mln zł, ta zmiana, którą tutaj zaproponował Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości oznacza zmniejszenie tych wpływów o 1,8 mln zł. Bardzo dziękuję.

Wiceprzewodniczący Michał Bobowiec – Panie Skarbniku, proszę się odnieść jednoznacznie czy akceptuje Pan poprawkę proponowaną przez Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości czy jest Pan przeciwko?

Skarbnik Marcin Urban – nie chciałbym się odnosić, to jest Państwa decyzja.

Prowadzący zarządził głosowanie nad poprawką Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości.

Za głosowało 20 radnych, przeciw 9 radnych, wstrzymało się 7 radnych.

Poprawka Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości została uwzględniona.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1327/09 z poprawkami.

Za głosowało 15 radnych, przeciw 3 radnych, wstrzymało się od głosu 17 radnych.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1291/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości została przyjęta

- stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

5. OKREŚLENIA WYSOKOŚCI STAWEK PODATKU OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH - DRUK NR 1328/09

Skarbnik Marcin Urban – Wysoka Rado! Stawek od środków transportowych jest naprawdę sporo, dokładnie jest 18 grup. Opodatkowanie jest uzależnione od masy samochodu, ilości osi, więc ja nie będę tego wszystkiego pokazywał. Ta regulacja, którą proponujemy to zwiększenie stawki o wskaźnik inflacji dokładnie 3,5% we wszystkich tych kategoriach. Bardzo proszę o przyjęcie uchwały. Dziękuję.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - opinia pozytywna

- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – opinia pozytywna

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Piotr Babiarz Przewodniczący Klubu: Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości, zgodnie ze swoim apelem, nie będzie mógł

poprzeć takiego projektu uchwały. Natomiast w związku z tym, iż rozumiemy, że są to odpowiednio większe dochody do budżetu miasta, Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości wstrzyma się od głosu.

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Budżetu i Finansów - opinia pozytywna

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1328/09. Za głosowało 16 radnych, przeciw 2 radnych, wstrzymało się od głosu 16 radnych.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1292/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych została przyjęta
- stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

6. OKREŚLENIA WZORÓW FORMULARZY W PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI **- DRUK NR 1329/09**

Skarbnik Marcin Urban – Wysoka Rado! W trzech kolejnych projektach, zmiana uchwały wynika ze zmiany ustawy o podatkach i opłatach lokalnych i art. 7 przedmiotowej ustawy. W jednej z pozycji znajdowały się określone zwolnienia dotyczące obiektów oświatowych, ten zapis poprawiono. Brzmi on w tej chwili „publiczne i niepubliczne jednostki organizacyjne objęte systemem oświaty oraz prowadzące je organy, w zakresie nieruchomości zajętych na działalność oświatową podlegają zwolnieniu”. W tych trzech typach podatku: podatku od nieruchomości, podatku leśnym i podatku rolnym jest dokładnie ta sama zmiana. Proszę o przyjęcie i uwzględnienie w formularzu. W tej uchwale chcielibyśmy zaakceptować uwagi Komisji Statutowej dotyczące rozmieszczenia poszczególnych deklaracji w załącznikach.

Opinie Klubów:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - opinia pozytywna
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – bez opinii
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – komisja nie zgłosiła uwag
- Komisja Budżetu i Finansów - opinia pozytywna

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1329/09. Za głosowało 25 radnych, głosów przeciw nie było, wstrzymał się od głosu 1 radny.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1293/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie określenia wzorów formularzy w podatku od nieruchomości została przyjęta
- stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

**7. OKREŚLENIA WZORÓW FORMULARZY W PODATKU ROLNYM
- DRUK NR 1330/09**

**8. OKREŚLENIA WZORÓW FORMULARZY W PODATKU LEŚNYM
- DRUK NR 1331/09**

Skarbnik Marcin Urban – bardzo proszę o przyjęcie formularzy zmiany, jak w poprzedniej uchwale.

Opinie Klubów:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - opinia pozytywna odnośnie dwóch projektów
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – opinia pozytywna odnośnie dwóch projektów
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna odnośnie dwóch projektów

Opinie Komisji:

- Statutowa – opinia pozytywna odnośnie dwóch projektów
- Budżetu i Finansów - opinia pozytywna odnośnie dwóch projektów

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1330/09.

Za głosowało 25 radnych, głosów przeciw nie było, wstrzymał się od głosu 1 radny.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1294/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie określenia wzorów formularzy w podatku rolnym została przyjęta

- stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1331/09.

Za głosowało 26 radnych, głosów przeciw nie było, wstrzymał się od głosu 1 radny.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1295/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie określenia wzorów formularzy w podatku leśnym została przyjęta

- stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

**9. WYRAŻENIA ZGODY NA ZMIANĘ OBSZARU PODSTREFY „WROCŁAW” WAŁBRZYSKIEJ SPECJALNEJ STREFY EKONOMICZNEJ „INVEST-PARK” –
DRUK NR 1359/09**

Prezes Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej Dariusz Ostrowski – Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Jeżeli zbyt często przychodzi nam występować z problemami inwestycji zagranicznych, to bardzo przepraszamy. Jeżeli nie, to proszę mi pozwolić w krótkich słowach skomentować projekt uchwały w sprawie wyrażania zgody na zmianę obszaru podstrefy „Wrocław” Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Związane jest to z realizacją zadań w zakresie opieki poinwestycyjnej wobec amerykańskiego koncernu 3M z branży produkcyjnej dla sektora medycznego. W związku z planowanym dalszym rozwojem, firma zamierza wybudować na dodatkowej działce przy swoich terenach linię produkcyjną związaną z przemysłem medycznym. W tym zakresie prowadzi negocjacje z Rządem. W związku z tym zakres przedmiotowy, nakłady inwestycyjne, wielkość zatrudnienia są objęte pewną tajemnicą handlową, z uwagi na to, iż zabiegają o udzielenie pomocy publicznej i nie można ich przedstawić przed Wysoką Radą, ale

będzie to kilkaset osób. Ostatni rozwój działalności firmy 3M we Wrocławiu po przejściu w 2001 roku Viskoplastu to rozpoczęcie produkcji w 2007 roku folii optycznych do telewizorów i monitorów ciekłokrystalicznych takich firm jak LG, Philips, Electronics, Toshiba czy Sharp. Działka przylega do terenów będących w posiadaniu inwestora. Będzie nabyta z zasobu gminnego. Nie ma żadnych przesłanek świadczących o tym, że nabywaliby ową działkę o pow. 5 ha w jakkolwiek inny sposób niż normalnie, zwyczajowo przyjęty - w trybie przetargowym, za cenę wolnorynkową. Uprzejmie proszę w imieniu Prezydenta o życzliwe przyjęcie projektu tej uchwały. Dziękuję uprzejmie.

Opinie Klubów:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - opinia pozytywna
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – bez opinii
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna

Opinie Komisji:

- Statutowa – nie zgłosiła uwag

- Infrastruktury Komunalnej – Przewodniczący Komisji Leon Susmanek – Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowna Rado! Komisja Infrastruktury Komunalnej nie wyraża opinii w tej sprawie, mimo że jesteśmy Komisją wiodącą. Wytlumaczę zaraz z jakiego powodu. Uzgodniłem to z koleżankami i kolegami z Komisji z prostego powodu. Nie pierwszy raz się już zdarza, że tak ważny materiał Komisja otrzymuje tuż przed sesją. Miało to również miejsce dwie albo trzy sesje temu, kiedy była potrzeba szybkiego zareagowania z IBM. Tym razem materiał dotarł do nas po godzinie 15.00 we wtorek. Uważam, że jest to zły zwyczaj, że tak się dzieje. Wydaje mi się, że potrzeba stawiania na sesji tego typu materiałów nie jest potrzebą zaskakującą tych, którzy za to odpowiadają. Wydaje mi się, że sprawy są w wiedzy „urzędniczej” dużo wcześniej i można uszanować możliwość analizy tego typu spraw przez Komisję i przez całą Radę. Tak jak powiedziałem poprzednio, ponieważ była sprawa rzeczywiście bardzo ważna związana z IBM, zrobiliśmy posiedzenie Komisji w dniu sesji. Tym razem po konsultacjach z członkami Komisji, odstąpiliśmy od tego, żeby dać swój wyraz chęci zmiany tego zwyczaju. W związku z tym Komisja nie wyraziła stanowiska w tej sprawie.

- Rozwoju Przestrzennego i Architektury – Przewodnicząca Komisji Elżbieta Góralczyk – chciałam zabrać głos w imieniu Komisji Rozwoju Przestrzennego i Architektury. Sytuacja jest dokładnie taka sama. Pod koniec obradowania Komisji we wtorek, w trybie pilnym doniesiono nam materiał, z którym nie mieliśmy najmniejszych szans się zapoznać, nie mówiąc już o tym, żeby poprosić kogoś, kto by nam powiedział coś więcej na ten temat. W związku z tym Komisja nie wyraziła opinii. Chciałam podkreślić, że jesteśmy z tego bardzo niezadowoleni, ponieważ jest to już kolejny raz kiedy nie mamy szansy na to, żeby się przygotować do sesji. Ja wręcz traktuję to jako niepoważne traktowanie radnych. Tak trzeba to powiedzieć, bo taka jest prawda. Są rzeczy nad którymi możemy przejść do porządku dziennego i zagłosować, tak jak wcześniejsze formularze, które są rzeczą oczywistą. Natomiast takie sprawy powinno się nam przedstawić dosyć dokładnie, tym bardziej, że będą przejmowane nasze grunty, ktoś wchodzi, ktoś będzie działał i chcielibyśmy wiedzieć coś więcej na ten temat, a tymczasem nie dowiedzieliśmy się niczego. Przecież niektóre Komisje były w poniedziałek, we wtorek też obradowało kilka Komisji i taki materiał przynosi się nam na ostatnią chwilę. Dlatego pozostawiamy projekt bez opinii i wyrażamy tutaj swoje niezadowolenie z takiego traktowania nas już po raz kolejny. Dziękuję.

Przewodniczący Jacek Ossowski – jeżeli wolno, przyjmując uwagi, które Państwo Przewodniczący byli łaskawi tutaj wygłosić, moja sugestia jest tego rodzaju, aby pochyliwszy się nad Statutem, nad którym teraz mamy możliwość rozmawiania, zastanowić się nad tym, jak ma być skonstruowany tryb pilny. Tryb pilny mówi, że do poprzedniego dnia do godziny 12.00 w tego typu sytuacjach, uchwała może być złożona. W związku z tym jest okazja, żeby to w nieco innej formie uwzględnić, aby poprzez odpowiedni sposób złożenia uchwały uszanować oczekiwania Komisji. Dziękuję bardzo.

Radna Elżbieta Góralczyk – ja się z tym zgadzam Panie Przewodniczący, ale są różne uchwały. Jeżeli przychodzą uchwały dosyć ważne, to nie róbmy z tego maszynki do głosowania. Chciałabym, żebyśmy głosowali odpowiedzialnie, a nie bez jakiegokolwiek przygotowania i świadomości tego, nad czym głosujemy. Ja rozumiem tryb pilny, ale to się zdarza dosyć często i chciałabym prosić, żebyśmy tego unikali. Jestem osobą odpowiedzialną i chcę głosować z pełną odpowiedzialnością, a nie ze świadomością taką, że tak naprawdę nie wiem nad czym głosuję. Dziękuję.

Prezes Dariusz Ostrowski – ja oczywiście bardzo przepraszam za ten tryb pilny, tym bardziej przepraszam, bo nie zależał on w żaden sposób ani od Pana Prezydenta ani od Agencji, którą kieruję, albowiem przepisy ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych rozstrzygają procedurę i procedowanie w tej sprawie. Inicjacja w tym zakresie zależy od Dyrekcji Specjalnej Strefy i od pewnego poziomu podejmowania decyzji przez inwestora, który dopiero w odpowiednim, najlepszym dla niego momencie stara się w jakiś sposób odtajnić szczegóły swoich negocjacji z Rządem, ze Strefą - ubiegając się o zezwolenie na rozpoczęcie działalności i podjęcie ostatecznej decyzji rozstrzyga o tym, czy będzie miał tam Strefę czy nie. Prezes Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w tym zakresie i w tej sprawie wystąpił do Prezydenta Wrocławia 30 listopada 2009 roku i stąd taki tryb. Druga rzecz, z tego co mi wiadomo, chociaż to nie było przedmiotem naszych analiz, odpowiednio właściwe Komisje Rady Miejskiej Wrocławia opiniowały przeznaczenie do obrotu cywilnoprawnego i sprzedaż tej działki, więc informacja o zamiarze jej sprzedania i w jakim celu, gdzieś już się pojawiła, ale to tylko tak tytułem wyjaśnienia i były wtedy opinie pozytywne. Jeszcze raz najmocniej przepraszam.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1359/09.

Za głosowało 21 radnych, przeciw 1 radny, wstrzymało się od głosu 7 radnych.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1296/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie wyrażenia zgody na zmianę obszaru Podstrefy „Wrocław” Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK” została przyjęta

- stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

10. UPOWAŻNIENIA DO WYDAWANIA DECYZJI ADMINISTRACYJNYCH W INDYWIDUALNYCH SPRAWACH Z ZAKRESU GEODEZJI I KARTOGRAFII ORAZ GOSPODARKI NIERUCHOMOŚCIAMI – DRUK NR 1346/09

11. ZMIANY UCHWAŁY NR XI/383/99 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA W SPRAWIE PRZEKSZTAŁCENIA ZAKŁADU BUDŻETOWEGO GMINY WROCŁAW O NAZWIE „ZARZĄD GEODEZJI, KARTOGRAFII I KATASTRU MIEJSKIEGO” W JEDNOSTKĘ BUDŻETOWĄ ORAZ NADANIA STATUTU – DRUK NR 1344/09

Sekretarz Miasta Włodzimierz Patalas – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Chciałbym dwa projekty uchwał przedstawić razem. Otrzymaliście Państwo dwa projekty uchwały dotyczące przeniesienia zadań z Biura Geodezji, które mieści się w Urzędzie Miejskim do Zarządu Katastru, celem ujednolicenia, żeby wszystkie sprawy związane z geodezją były załatwiane w jednym miejscu. Nie ukrywam, że do tej decyzji dojrzewaliśmy powoli i nadszedł czas na jej podjęcie. Przed jej podjęciem jeszcze raz sprawdziliśmy jak to funkcjonuje w innych miastach. Takie porównywalne miasto, to Poznań i tam opinia zarówno urzędników, mieszkańców Poznania i radnych była bardzo pozytywna. Stąd nasza propozycja, żeby te zadania przenieść i wyprowadzić z Urzędu Miejskiego. Pracownicy Biura Geodezji przechodzą do drugiej instytucji. Nikomu się krzywda nie dzieje, obecna Pani Dyrektor Grzegorzczuk ma propozycję na zastępcę Dyrektora Zarządu Geodezji. W związku z tym upoważnienia, które dotychczas miała Pani Dyrektor Grzegorzczuk, przechodzą na Pana Dyrektora, stąd też prośba w drugiej uchwale o upoważnienia Pana Dyrektora. Jednocześnie chciałbym wnieść jedną autopoprawkę do uchwały dotyczącej upoważnienia. W projekcie tym §3 i §4 brzmi tak samo. Nie wiem jak to się stało, ale proponuję, żeby w §4 był zapis „Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od ukazania się w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego”. Dziękuję.

Opinie Klubów:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - opinia pozytywna dla obu projektów
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – opinia pozytywna dla obu projektów
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna dla obu projektów

Opinie Komisji:

- Statutowa – nie zgłosiła uwag do obu projektów
- Infrastruktury Komunalnej -

Dyskusja

Radna Elżbieta Góralczyk – architektury również, chciałabym tu również podziękować także, że wreszcie taki pomysł wprowadzamy. Ja byłam również w jednej z poprzednich kadencji w Poznaniu i oglądaliśmy, co oni tam zrobili i bardzo się cieszę, że na ich przykładzie wchodzimy w taki sam system. W każdym razie jest to bardzo dobry krok i jest to z pożytkiem dla nas wszystkich, a przede wszystkim dla mieszkańców. Opinia komisji pozytywna. Dziękuję bardzo.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1344/09. Za głosowało 26 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1297/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie zmiany uchwały nr XI/383/09 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przekształcenia zakładu budżetowego Gminy Wrocław o nazwie „Zarząd Geodezji, Kartografii i Katastru Miejskiego” w jednostkę budżetową oraz nadania Statutu została przyjęta
- stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1346/09. Za głosowało 25 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1298/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie zmiany uchwały nr XI/383/09 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie upoważnienia do wydawania decyzji administracyjnych

w indywidualnych sprawach z zakresu geodezji i kartografii oraz gospodarki nieruchomościami została przyjęta
- stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

12. UTWORZENIA OŚRODKA DOKSZTAŁCANIA I DOSKONALENIA ZAWODOWEGO NR 1 WE WROCŁAWIU PRZY UL. BRANIBORSKIEJ – DRUK NR 1334/09

Dyrektor Wydziału Edukacji Krzysztof Czaja – Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Chciałbym Państwu zaprezentować projekt dotyczący utworzenia Ośrodka Doksztalcania i Doskonalenia Zawodowego Nr 1 we Wrocławiu. Proszę Państwa, Elektroniczne Zakłady Naukowe, które mieszczą się przy ul. Braniborskiej 57 dawniej przy Ostrowskiego, jak państwo mieli okazję się zorientować, stanowi silne centrum branży informatycznej. Kształcimy tam młodzież na poziomie technicznym i ogólnozawodowym w zawodach technik informatyk, elektronik, także jeśli chodzi o kształcenie na poziomie zarządzania informacją i również w panelu elektronicznym. Proponujemy utworzenie z dniem 1 stycznia 2010 roku Ośrodka Doksztalcania i Doskonalenia Zawodowego Nr 1, jak również włączenia Ośrodka Doksztalcania i Doskonalenia Zawodowego Nr 1 do Zespołu Szkół Elektroniczne Zakłady Naukowe. W skład zespołu wchodzi technikum, liceum profilowane, szkoła policealna, szkoła policealna dla dorosłych jak również liceum ogólnokształcące, które jest obecnie na etapie wygaszania, jest to ostatnia klasa trzecia do 1 sierpnia 2010 roku. W związku z tym Ośrodek Doksztalcania i Doskonalenia Zawodowego byłby kolejną ofertą edukacyjną uzupełniającą strukturę Elektronicznych Zakładów Naukowych. Utworzenie tego ośrodka daje nam po pierwsze, poszerzenie oferty edukacyjnej o kształcenie ustawiczne, umożliwi także nawiązanie bliższej współpracy z Politechniką Wrocławską, umożliwi utworzenie istotnej i modnej ostatnio Akademii Lokalnej sieci CISCO, jak również uzyskiwanie przez absolwentów certyfikatu zawodowego po przeprowadzonym egzaminie. Jeśli chodzi o korzyści dla szkoły, to podnosimy atrakcyjność EZN-u, doposażamy w najnowocześniejszy sprzęt sieciowy, jak również poszerzamy kwalifikacje zawodowe nauczycieli zgodnie z potrzebami, nie mówiąc już o wzroście prestiżu szkoły – jak do tej pory żadna ze szkół ponadgimnazjalnych nie prowadzi Akademii Lokalnej. Szkoła będzie miała możliwość prowadzenia dodatkowych kursów i szkoleń dla słuchaczy spoza szkoły, co będzie dodatkowym źródłem dochodów. Korzyści dla uczniów – o certyfikacie już wspominałem, jest on uznawany na całym świecie, praktyczna wiedza i umiejętności, możliwości znalezienia pracy. Myślę, że jest to fajny impuls do wyzwalać umiejętności samokształcenia. Na zakończenie chciałbym powiedzieć, że Elektroniczne Zakłady Naukowe biorą udział w bardzo interesującym projekcie modernizacji kształcenia zawodowego - 9 powiatów, w tym również wrocławski, bierze udział, nasze miasto będzie mogło skorzystać z kwoty 10 mln zł., a jeśli chodzi o wyposażenie tychże pracowni o którym wspominałem to są to przeróżne branże. Jest tu również branża informatyczna, elektroniczna, mechatroniczna, elektryczna więc wydaje mi się, że taka oferta w EZN-ie w nowym odrestaurowanym budynku przy ul. Braniborskiej jest naprawdę interesująca. Bardzo proszę o danie szansy szkole i utworzenie Ośrodka Doksztalcania i Doskonalenia Zawodowego.

Opinie Klubów:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – pozytywna
- Klub Platformy Obywatelskiej - pozytywna

- Klub Prawa i Sprawiedliwości – pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

- Komisja Edukacji i Młodzieży – Przewodniczący Komisji Bohdan Aniszczuk: Opinia jest oczywiście pozytywna, bo to jest przykład sytuacji, w której PR działa. Szkole potrzebny jest dobry sztyl, pod którym mogłaby świadczyć usługi, które mogłaby być może i tak świadczyć, ale nie na własny rachunek, tylko być może cudzy. Tak więc jest to dobry przykład, że szkoła podejmuje działania PR-owskie.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie w projekcie uchwały na druku nr 1334/09.

Za głosowało 22 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1299/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie utworzenia Ośrodka Doksztalcania i Doskonalenia Zawodowego nr 1 we Wrocławiu przy ul. Braniborskiej została przyjęta - stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

13. WŁĄCZENIA OŚRODKA DOKSZTAŁCANIA I DOSKONALENIA ZAWODOWEGO NR 1 WE WROCŁAWIU PRZY UL. BRANIBORSKIEJ DO ELEKTRONICZNYCH ZAKŁADÓW NAUKOWYCH PRZY UL. BRANIBORSKIEJ – DRUK NR 1335/09

Dyrektor Krzysztof Czaja – chciałbym tylko dodać, że mówimy tutaj o włączeniu podmiotu w tę samą strukturę, do zespołu szkół, gdzie pracują ci sami nauczyciele, jest ta sama dyrekcja, a cała sprawa odbywa się w sposób bezkosztowy. Wręcz przeciwnie, korzystamy jeszcze ze środków unijnych, jeśli chodzi o modernizację bazy kształcenia zawodowego. Dziękuję bardzo.

Opinie Klubów:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – pozytywna

- Klub Platformy Obywatelskiej - pozytywna

- Klub Prawa i Sprawiedliwości – pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

- Komisja Edukacji i Młodzieży – pozytywna

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1335/09.

Za głosowało 20 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

Za głosowało 22 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1300/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie włączenia Ośrodka Doksztalcania i Doskonalenia Zawodowego nr 1 we Wrocławiu przy ul. Braniborskiej do Elektronicznych Zakładów Naukowych przy ul. Braniborskiej została przyjęta - stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

14. ZMIANY UCHWAŁY NR XXXV/1165/09 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA W SPRAWIE TRYBU UDZIELANIA I ROZLICZANIA DOTACJI NIEPUBLICZNYM ORAZ PUBLICZNYM SZKOŁOM I PLACÓWKOM OŚWIATOWYM, PROWADZONYM PRZEZ OSOBY FIZYCZNE I PRAWNE – DRUK NR 1333/09

Dyrektor Krzysztof Czaja – Proszę Państwa, nowelizacja uchwały Rady Miejskiej w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji podmiotowych dla szkół niepublicznych. Nowelizacja tejże uchwały została sprowokowana przez pismo skierowane do Przewodniczącego Rady Miejskiej, dotyczące zasad i sposobu rozliczania dotacji, a także wyliczania tzw. stawek dotacji z wydatków bieżących. Zapis „wg stanu na początek roku budżetowego” należy zmienić na zapis „wysokości wydatków bieżących”. To jest pierwsza taka zasadnicza uwaga Regionalnej Izby Obrachunkowej w piśmie z dnia 24 lipca b.r. Druga uwaga dotyczyła doprecyzowania zapisu dotacji dla ucznia niepełnosprawnego i trzecia uściślenia zapisów dotyczących dotowania niepublicznych i publicznych zespołów wychowania przedszkolnego i punktów przedszkolnych. Ta nowelizacja uchwały pojawia się w dwóch dodatkowych zapisach w § 2 i w § 5 jak również w dziesięciu zapisach w § od 1 do 6. Istota zmian, które sugeruje RIO polega na tym, że dotacje przysługujące na każdego ucznia, w wysokości planowanych wydatków bieżących zapisanych w uchwale budżetowej wg stanu na początek roku budżetowego zamienia się, cytuję, na „dotacje, które przysługują na każdego ucznia w wysokości równej wydatkom bieżącym”. Druga zmiana – podstawą obliczania miesięcznej stawki dotacji na jednego ucznia jest uchwała Rady Miasta oraz oczywiście informacja o sposobie wyliczenia części oświatowej subwencji, którą otrzymujemy od ministra ds. oświaty i wychowania. Jeszcze raz podkreślam, że Regionalna Izba Obrachunkowa we Wrocławiu sugeruje te zmiany, ponieważ są one wymagane przepisem prawa. Istotą tychże zmian jest potrzeba uściślenia wysokości dotacji jeśli chodzi o niepubliczne szkoły o uprawnieniach szkół publicznych, w których jest realizowany obowiązek szkolny i doprecyzowanie wysokości dotacji należnej wychowankom niepełnosprawnym. Chodzi tutaj o kwoty przewidziane na niepełnosprawnego ucznia przedszkola, oddziału przedszkolnego w części oświatowej subwencji, otrzymywanej przez miasto. Trzecia zmiana – w § 2 i § 6 wprowadzamy dodatkowy zapis, który doprecyzowuje wysokość dotacji należnej wychowankom niepełnosprawnym uczęszczającym do publicznych przedszkoli, a z drugiej strony – co jest dość istotne – wprowadzamy nowy zapis, który wskazuje dokładnie jakie warunki muszą być spełnione do uzyskania przez osoby fizyczne i prawne dotacji w momencie, kiedy zakładają punkty lub zespoły przedszkolne. Budziło to czasem kontrowersje, dlatego ten zapis wymagał uściślenia. Zmiany dotyczą również tzw. załączników. Są to wnioski dotyczące wysokości dotacji. Wnioski te otrzymujemy na podstawie tzw. informacji miesięcznych. Zmiany tych załączników opatrzonych numeracją „1, 2, 3” podyktowane są potrzebą gromadzenia informacji dotyczącej liczby dzieci pięcioletnich, które odbywają przygotowanie przedszkolne jak również liczby dzieci sześciioletnich uczęszczających do klas pierwszych szkół podstawowych. Skutki zastosowania tych zmian – dotychczasowy zapis cytowanej uchwały dotyczył wyliczenia stawek dotacji z wydatków bieżących powodował, że zmiana budżetu gminy w trakcie roku nie znajdowała odzwierciedlenia wysokości stawek dotacji. Po prostu przekazywana dotacja była wyliczana wg pierwszej uchwały budżetowej. Jest ona niestety niższa niż wyliczona wg przewidzianych wydatków po zmianach. Komisja statutowa wniosła trzy autopoprawki. Mają one charakter uszczegóławiające i doprecyzujące użyte określenia. W § 1 w pt. 2 zastępuje się słowo „dotacja” wyrazem „dotacje”, natomiast w § 1 w pt. 2 i 5 zastępuje się słowa „nie mniejsze niż” wyrazami „nie niższej niż” oraz w § 1 pt. 2 i 4 zastępuje się słowa „wysokości równej

wydatkom bieżącym ponoszonym” wyrazami „ w wysokości równej 100% wydatków bieżących ponoszonych”. Dziękuję bardzo.

Opinie Klubów:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – pozytywna
- Klub Platformy Obywatelskiej - pozytywna
- Klub Prawa i Sprawiedliwości – pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Edukacji i Młodzieży – pozytywna
- Komisja Budżetu i Finansów – Przewodnicząca Komisji Urszula Wanat – Opinia komisji jest pozytywna. Jednocześnie Komisja uznaje za konieczne zwrócenie się do Ministerstwa Edukacji Narodowej i do parlamentu o uporządkowanie problemu przyznawania dotacji szkołom niepublicznym. W obowiązującym systemie prawnym istnieje bardzo duża możliwość stosowania nadużyć finansowych i wykorzystywania środków na działalność szkół niepublicznych na poziomie policealnym. Obecnie polskie prawo dopuszcza taki fakt, że słuchacz może się zapisać na dowolną liczbę placówek oświatowych i wszystkie te placówki otrzymują dotacje. Dotacja jest zatem na ucznia, a nie na konkretną osobę. Niestety prawo w Polsce jest tak skonstruowane, że nie ma możliwości restrykcyjnych. Konieczne są zatem zmiany legislacyjne w parlamencie. Dotacja powinna zatem iść nie za uczniem, a za konkretną osobą w danej placówce, która zapisuje jedynie liczbę osób. Dziękuję.

Dyrektor Krzysztof Czaja – odnośnie tej ostatniej uwagi, już na posiedzeniu Komisji Edukacji zobowiązałem się do wystąpienia do Ministerstwa Edukacji w tej sprawie. Monitorujemy ten problem na ile możemy. Stosujemy takie socjotechniki jakie możemy. Rzeczywiście jest tak, że prawo nam trochę wiąże ręce, ale udowadniamy właścicielom szkół niepublicznych pewną dziwną niekoherentność. Polega ona na tym, że szkoła posiada 150-200 słuchaczy, a wynajmują oni 4 czy 5 pomieszczeń w naszych placówkach. Przy bardzo intensywnym programie zajęć i takiej liczbie słuchaczy zadajemy jedno pytanie: jakim cudem udaje się zmieścić i grafik i słuchaczy? Po drugie, bardzo wnikliwie analizujemy wszystkie stawki rynkowe jeżeli chodzi o wynajem powierzchni i tym sposobem również argumentem ekonomiczno-finansowym próbujemy mobilizować dyrektorów, bo okazuje się, że niektóre są już niestety na obumarciu, a niektóre mają się całkiem dobrze. Te, które mają się bardzo dobrze mogą spokojnie płacić wyższe stawki czynszowe, bo bilansują sobie korzystnie, a szkoła ma pewne perspektywy. Na marginesie powiem tylko, że zaczynamy kontrole i wyniki pokontrolne będą przedstawione Komisji Edukacji. Dziękuję bardzo.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1333/09. Za głosowało 28 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1301/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXXV/1165/09 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji niepublicznym oraz publicznym szkołom i placówkom oświatowym, prowadzonym przez osoby fizyczne i prawne została przyjęta
- stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.

15. OKREŚLENIA ZADAŃ MIASTA WROCŁAWIA Z ZAKRESU REHABILITACJI ZAWODOWEJ I SPOŁECZNEJ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH FINANSOWANYCH W 2010 ROKU ZE ŚRODKÓW PAŃSTWOWEGO FUNDUSZU REHABILITACJI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH – DRUK NR 1347/09

Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Społecznych Dominik Golema - Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Co roku podejmujecie Państwo uchwałę o określeniu zadań Miasta Wrocławia w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych. Jest to wymóg ustawowy, aby co roku te zadania ponownie określać. W projekcie tegorocznej uchwały nie proponujemy żadnych zmian. Liczymy się z tym, że wysokość środków być może nie pozwoli na zrealizowanie wszystkich naszych życzeń oraz oczekiwań. Nie chcieliśmy ograniczeń naszego katalogu zadań dlatego uchwała jest bliźniaczo podobna do obecnie obowiązującej. Określono jedynie zakres zadań. Stąd prosimy o przyjęcie jej w takim kształcie.

Opinie Klubów:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – pozytywna
- Klub Platformy Obywatelskiej - pozytywna
- Klub Prawa i Sprawiedliwości – pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Edukacji i Młodzieży – pozytywna
- Komisja Budżetu i Finansów –pozytywna

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1347/09. Za głosowało 28 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.\

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1302/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXXV/1165/09 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie określenia zadań Miasta Wrocławia z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych finansowanych w 2010 roku ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych została przyjęta

- stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

15. ZAPEWNIENIA WARUNKÓW DO OSIEDLENIA SIĘ WE WROCŁAWIU RODZINIE POLSKIEGO POCHODZENIA Z REPUBLIKI KAZACHSTANU – DRUK NR 1336/09 ([...])

16. ZAPEWNIENIA WARUNKÓW DO OSIEDLENIA SIĘ WE WROCŁAWIU RODZINIE POLSKIEGO POCHODZENIA Z REPUBLIKI KAZACHSTANU – DRUK NR 1337/09 ([...])

17. ZAPEWNIENIA WARUNKÓW DO OSIEDLENIA SIĘ WE WROCŁAWIU RODZINIE POLSKIEGO POCHODZENIA Z REPUBLIKI UZBEKISTANU – DRUK NR 1338/09 ([...])

Dyrektor Dominik Golema - Drodzy Państwo w kilku słowach przybliżę sylwetki tych trzech rodzin, które proponujemy zaprosić do naszego miasta. Co roku staramy się to czynić. Łącznie już ponad 20 rodzin mieszka Wrocławiu na zasadach repatriacji.

Od kilku lat ten proces cały czas postępuje. Rodzina państwa [...] Maria i Wiktor to małżeństwo lekarsko-rolnicze, obydwójce z wyższym wykształceniem. Ich dwie córki urodzone w tym samym roku i tego samego dnia studiuje na tym samym kierunku Politechniki Wrocławskiej, są już na ukończeniu studiów. Aktualnie są obywatelami Kazachstanu. Kolejna rodzina to państwo [...]– Ludwika i Vladimir – zamierzają przybyć do naszego miasta wraz z synem, który jest absolwentem Politechniki Wrocławskiej, znalazł już zatrudnienie w jednej z wrocławskich firm. Wszyscy posługują się językiem polskim w sposób naturalny, to pokolenie obecnych studiujących albo absolwentów o wiele sprawniej się posługuje językiem polskim niż pokolenie rodziców, natomiast wszyscy posługują się naszym językiem. Ta rodzina również przybędzie do nas z Kazachstanu po podjęciu uchwały. Trzecią rodziną są państwo [...]– pan Wiktor i pani Lidia. Przybędą z dwójką synów – Aleksandrem i Nikolajem. Pan Aleksander to student drugiego roku studiów magisterskich na Uniwersytecie Wrocławskim na kierunku Ekonomia. Natomiast jego brat Nikolaj jest studentem Politechniki Wrocławskiej na Wydziale Informatyki i Zarządzania. Wszyscy znakomicie posługują się językiem polskim, stąd aż żal, że nie możemy takich rodzin więcej zaprosić. Uprzejmie prosimy o przyjęcie tych trzech uchwał.

Radny Jerzy Skoczylas – Proszę Państwa, mam tylko dwa słowa. Jest to bardzo przepiękna i szlachetna akcja, bardzo mało chyba znana Wrocławianom, dlatego apeluję z tego miejsca, że trzeba to rozpropagować. U nas pamięć o Lwowie to nie tylko wieczory piosenki lwowskiej, ale również i konkretna, wspaniała i szlachetna działalność i koniecznie, moim zdaniem, te sprawy trzeba rozpropagować i nagłośnić, że takie właśnie szanse osiedlenia się stwarzamy rodzinom.

Opinie Klubów:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – pozytywna
- Klub Platformy Obywatelskiej - pozytywna
- Klub Prawa i Sprawiedliwości – pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą– pozytywna

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1336/09. Za głosowało 32 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1303/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Republiki Kazachstanu została przyjęta

- stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1337/09. Za głosowało 33 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1304/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Republiki Kazachstanu została przyjęta

- stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1338/09.

Za głosowało 32 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1305/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie polskiego pochodzenia z Republiki Uzbekistanu została przyjęta

- stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.

18. UZNANIA ZA POMNIK PRZYRODY DĘBU SZYPUŁKOWEGO ROSNĄCEGO NA TERENIE PARKU SZCZYTNIICKIEGO WE WROCŁAWIU – DRUK NR 1339/09

19. UZNANIA ZA POMNIK PRZYRODY BUKA POSPOLITEGO ROSNĄCEGO NA TERENIE PARKU GRABISZYŃSKIEGO WE WROCŁAWIU – DRUK NR 1340/09

20. UZNANIA ZA POMNIKI PRZYRODY DRZEW ROSNĄCYCH NA TERENIE NALEŻĄCYM DO AKADEMII MEDYCZNEJ – OGRÓD ROŚLIN LECZNICZYCH PRZY AL. JANA KOCHANOWSKIEGO 10-12 WE WROCŁAWIU – DRUK NR 1341/09

Wicedyrektor Jerzy Gdaniec - Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Mam przyjemność zaprezentować Państwu sześć drzew, które proponujemy objąć ochroną jako pomniki przyrody. Pierwszy z nich to dąb szypułkowy, obwód pnia 432 cm, lokalizacja - Park Szczytnicki od strony ul. Ludomira Różyckiego – to jest naprzeciwko Instytutu Komputerowych Systemów. Drugi to buk pospolity, obwód pnia 385 cm, lokalizacja: Park Grabiszyński – on jest w samym rogu tego parku. Kolejne cztery drzewa znajdują się w Ogrodzie Roślin Leczniczych przy Al. Jana Kochanowskiego. Są to: lipa srebrzysta – obwód pnia 370 cm. Ten obiekt jest na razie zamknięty, ale ma być niedługo otwarty w ramach ścieżki edukacyjnej, która ma przebiegać pod mostami i to będzie jeden z jego punktów kluczowych. Następny jest wiązowiec zachodni o obwodzie 310 cm. Jest to ewenement. Okazy powyżej 150 cm już mogą być uznane za pomnik, a on ma dwa razy więcej. Następna jest topola czarna o obwodzie 400 cm, znajdująca się w tymże ogrodzie. Kolejny – wiąz szypułkowy: obwód pnia 320 cm, lokalizacja jak poprzednio. A to są kolejne lokalizacje w punktach B, C i D, w sumie sześć drzew, które mają wszystkie parametry pomnikowe i są w dobrym stanie zdrowotnym. Uzyskały wszystkie wymagane prawem opinie i uzgodnienia. Bardzo dziękuję.

Opinie Klubów

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – pozytywna
- Klub Platformy Obywatelskiej - pozytywna
- Klub Prawa i Sprawiedliwości – pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – pozytywna

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1339/09.

Za głosowało 32 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1306/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie uznania za pomnik przyrody dębu szypułkowego rosnącego na terenie Parku Szczytnickiego we Wrocławiu została przyjęta

- stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1340/09. Za głosowało 32 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1307/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie uznania za pomnik przyrody buka pospolitego rosnącego na terenie Parku Grabiszyńskiego we Wrocławiu została przyjęta - stanowi załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1341/09. Za głosowało 32 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1308/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie uznania za pomniki przyrody drzew rosnących na terenie należącym do Akademii Medycznej –Ogród Roślin Leczniczych przy al. Jana Kochanowskiego 10-12 we Wrocławiu została przyjęta - stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.

Prowadzący zarządził pół godziny przerwy.

Po przerwie

21. UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO DLA CZĘŚCI OGRODU ZOOLOGICZNEGO WE WROCŁAWIU – DRUK NR 1342/09

Jacek Barski Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Mam przyjemność przedstawić Państwu plan zagospodarowania przestrzennego dla części Ogrodu Zoologicznego we Wrocławiu. Tutaj tradycyjnie mapka Wrocławia z zaznaczonym obszarem. Taki dziwny kształt dlatego, że jest to zmiana planu obowiązującego. Tą zmianą objęto część Ogrodu Zoologicznego, która nie jest częścią zabudową i fragment bulwaru nad Odrą. Powierzchnia planu to ok. 30 ha. Główne założenia planu to możliwość wykreowania reprezentacyjnej strefy wejściowej vis a vi Hali Ludowej i taka zmiana ustaleń planu, która umożliwi nam wprowadzenie tutaj obiektów kubaturowych, m.in. afrykanarium. Plan przeszedł całą procedurę. Umożliwia również wprowadzenie kładek w stronę Wybrzeża Wyspiańskiego i pod mostami Szczytnickimi. Plan jest zgodny ze studium. Jest on oczekiwany przez dyrekcję Ogrodu Zoologicznego. Do planu nie zgłoszono uwag.

Opinie Klubów:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – pozytywna
- Klub Platformy Obywatelskiej - pozytywna
- Klub Prawa i Sprawiedliwości – pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury – pozytywna
- Komisja Infrastruktury Komunalnej – pozytywna
- Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – pozytywna

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1342/09. Za głosowało 30 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1309/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części Ogrodu Zoologicznego we Wrocławiu została przyjęta

- stanowi załącznik nr 22 do niniejszego protokołu.

22. UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU MUCHOBÓR WIELKI PRZEMYSŁOWY 1 WE WROCŁAWIU – DRUK NR 1343/09

Dyrektor Jacek Barski – Ta nazwa Muchobór Wielki Przemysłowy jest zaczerpnięta ze studium. Konkretnie jest to obszar, który jest ograniczony od północy ul. Krzemieniecką, od zachodu ul. Avicenny i boczną koleją. Podstawowym celem planu było uregulowanie zasad zagospodarowania terenu na tym obszarze. Te fioletowe plamy na tym obszarze to tereny, na których dopuszcza się aktywność gospodarczą z szerokimi przeznaczeniami produkcyjno-usługowymi, czerwone tereny są przeznaczone pod usługi, w tym szkołę podstawową, przedszkole, żłobek, ale również inne usługi, które mogą być centrum dla obszarów zabudowy w pobliżu i niewielkie tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i jednorodzinnej. Cały obszar planu to niecałe 30 ha. Plan jest zgodny ze studium, przeszedł całą procedurę formalno-prawną. Bardzo proszę o uchwalenie wraz z załącznikami, w tym w szczególności z trzecim, zawierającym rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu.

Opinie Klubów:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – pozytywna
- Klub Platformy Obywatelskiej - pozytywna
- Klub Prawa i Sprawiedliwości – pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury – pozytywna
- Komisja Infrastruktury Komunalnej – pozytywna
- Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – pozytywna

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1343/09.

Za głosowało 31 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1310/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Muchobór Wielki Przemysłowy 1 we Wrocławiu została przyjęta

- stanowi załącznik nr 23 do niniejszego protokołu.

23. UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO DLA PÓŁNOCNEJ CZĘŚCI ZESPOŁU URBANISTYCZNEGO GAJ CENTRUM WE WROCŁAWIU – DRUK NR 1348/09

Dyrektor Jacek Barski – Gaj Centrum to znowu jest nazwa zespołu urbanistycznego ze studium, natomiast jeśli chodzi o położenie, które określają ulice miasta, to jest ul. Widna od zachodu, Kamienna, Piękna od północy i Armii Krajowej od południa.

Obszar podzielony terenami komunikacji na trzy części. W pierwszej położonej najbardziej po zachodniej stronie, to obszar czysto usługowy z dopuszczeniem szerokiej listy przeznaczeń w tym również handlu wielko-powierzchniowego, który zresztą tam już się znajduje. Tutaj została wykreowana linia zabudowy, która pozwala na wprowadzenie ekranu z podniesioną zabudową, zasłaniającą środek obszaru. Jeśli chodzi o pozostałe obszary, jaśniejszy kolor to jest teren przeznaczony pod usługi kultury - tam jest istniejący Kościół p.w. św. Ducha i pozostałe dwie plamy ze szlafurą czerwono-brązową, to są tereny mieszkaniowo – usługowe z tym, że w pasie 50m od strony al. Armii Krajowej zabudowa nie jest dopuszczona. Jeśli chodzi o wysokości, to wysokości znowu nieco większe od strony Armii Krajowej opadające w kierunku ul. Pięknej, ale kreujące dominantę wysokościową w rejonie skrzyżowania al. Armii Krajowej i ul. Pięknej. Obszar planu to niecałe 30 ha. Plan jest zgodny ze studium, przeszedł całą procedurę formalno-prawną. Bardzo proszę o uchwalenie wraz z załącznikami, w tym w szczególności z trzecim, zawierającym rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu.

Opinie Klubów:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – pozytywna
- Klub Platformy Obywatelskiej - pozytywna
- Klub Prawa i Sprawiedliwości – pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury – pozytywna
- Komisja Infrastruktury Komunalnej – pozytywna
- Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – pozytywna

Dyskusja

Radna Urszula Wanat - Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Ponieważ ten plan, o którym mówimy, leży w obszarze osiedla Tarnogaj i Huby, a jego nazwa to Gaj Centrum. Jest to dla mieszkańców bardzo mylące i z takimi uwagami często się spotykam. Ponieważ będziemy teraz nowelizować studium 8 grudnia, we wtorek najbliższy, może warto byłoby się zastanowić nad tym, aby te plany były dla mieszkańców bardziej czytelne. Jeśli ktoś mieszka na Tarnogaju i słyszy, że plan uchwalany jest dla Gaju, to go to nie interesuje. Tymczasem właśnie te ulice, o których w tym wypadku mówimy dotyczą głównie mieszkańców Tarnogaju i w niewielkiej części Hub. To jest tylko taka moja wątpliwość z uwagi na to, że już bardzo często na ten temat rozmawiałam, ale nie mam takiej siły przebicia wśród urzędników, więc może przy okazji studium dałoby się pewne nazwy zweryfikować, aby były dla mieszkańców rozpoznawalne. Skoro jednostki pomocnicze miasta tyle lat już funkcjonują w obiegu, to powinny te nazwy jednostek być pewną identyfikacją dla mieszkańców danego osiedla.

Dyrektor Jacek Barski – Po pierwsze, w sprawie formalnej sprostowanie: 8 grudnia nie jest wyłożenie studium, a dyskusja publiczna. Natomiast jeśli chodzi o nazewnictwo, oczywiście staramy się brać pod uwagę państwa uwagi, aby nazwy tych planów były bardziej czytelne, natomiast jeśli chodzi o zmianę nazewnictwa studium, to możecie państwo sugerować takie zmiany ... Miesiąc od wyłożenia studium jeszcze będzie czas na złożenie ewentualnych propozycji. W tym konkretnym przypadku natomiast obszar, który jest objęty planem nie znajduje się, jeśli chodzi o klasyfikację, ani w osiedlu Tarnogaj ani w Huby. Znajduje się na styku

wymienionych osiedli i osiedlem Gaj, które jest bardziej na południe. Stąd w studium została nadana taka nazwa dla nowego zupełnie tworów. On wykracza poza podziały administracyjne tak, jak podziały w studium na zespoły urbanistyczne przekracza bardzo często podziały administracyjne, które są zapisane na planie miasta. Stąd często nadawane są często inne nazwy możliwie bliskie geograficznie tym osiedlom, o których Pani mówi. Stąd nazwa dla nowo-kreowanego zespołu urbanistycznego Gaj Centrum i do tej nazwy nawiązane jest przy okazji tego planu. Natomiast w momencie gdy sięgamy do uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania planu, tam zawsze oprócz nazwy planu są dokładnie opisywane granice tego planu. Tam te ulice się znajdują i po nich można zawsze znaleźć.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1348/09. Za głosowało 29 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1311/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla północnej części zespołu urbanistycznego Gaj Centrum we Wrocławiu została przyjęta
- stanowi załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.

24. NADANIA NAZWY CIĄGOWI PIESZEMU WE WROCŁAWIU – DRUK NR 1305A/09

Piotr Kuczyński Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia - Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowne Panie i Panowie Radni, Szanowni Państwo. Mam przyjemność przedłożyć Państwu projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ciągowi pieszemu we Wrocławiu. Dwadzieścia lat po zmianach ustrojowych, jakie dokonały się w Polsce, przyszedł najwyższy czas na uhonorowanie jednego z sześciu największych bohaterów II wojny światowej ... na tej sali są osoby, które pierwszy raz usłyszały o Pileckim. Jego postać scala stowarzyszenia kombatanckie w Polsce. Jest bohaterem żołnierzy AK, Powstańców śląskich, Powstańców Warszawy, więźniów obozów koncentracyjnych. Pozwolę sobie przytoczyć tylko jeden z listów, jakie otrzymałem od mieszkańców naszego miasta: „Jesteśmy zażenowani toczącą się dyskusją na temat Rotmistrza Witolda Pileckiego. Dyskusja ani pod względem formalnym, ani merytorycznym nie spełnia naszych oczekiwań. Obaj byliśmy aktorami na scenie historycznej II wojny światowej. Obaj byliśmy uczestnikami w latach powojennych organizacji niepodległościowej Wolność i Niezawisłość. Długie lata spędziliśmy w więzieniach komunistycznych. Nie należymy do żadnych partii politycznych. Wydaje się, że powinniśmy być partnerami w toczącym się sporze. Nasza opinia, opinia organizacji kombatanckich, powinna być wysłuchana, dokładnie przeanalizowana i wzięta pod uwagę. Po pierwsze, odpowiedzmy na pytanie kim był Rotmistrz Witold Pilecki? Rotmistrz Witold Pilecki należy do 6 najbardziej bohaterskich ludzi II wojny światowej, jedyny Polak. Wyboru dokonali znaczący przedstawiciele wolnego świata. Kandydatura Rotmistrza Pileckiego nie miała poparcia rządu PRL, który skrzętnie ukrywał fakt mordu w majestacie prawa, dokonanego strzałem w tył głowy w 1948 roku. Pod oknami jednego ze współautorów tego pisma, też skazanego na karę śmierci, Rotmistrz Pilecki w dniu 26 maja 1948 r. przemierzył ostatnią ścieżkę swojej ziemskiej wędrówki, idąc na miejsce stracenia. Szedł pod oknami X pawilonu na Mokotowie, cela 41. Pytanie retoryczne: za jakie bohaterstwo Rotmistrz Pilecki został zaliczony do 6 najbardziej bohaterskich ludzi II wojny światowej? Dobrowolnie zjawiał się na miejscach łapanek. Kiedyś, któryś raz z rzędu, został aresztowany i po krótkim

pobycie w więzieniu zostaje wysłany transportem do Oświęcimia. Zakłada tam organizację niepodległościową, nawiązuje łączność z komendą główną AK. Jego meldunki o holokauście, likwidowaniu w piecach krematoryjnych Polaków, Romów, Rosjan oraz przedstawicieli innych narodów stanowiły dla komendy głównej AK materiał przesyłany przez kurierów i drogą radiową do Londynu. Był przedstawiany prezydentowi USA i premierowi Wielkiej Brytanii. Ucieczka z obozu, Powstanie Warszawskie, obóz jeniecki to dalsze szczegóły z życia Rotmistrza Pileckiego. Rok 1945 żołnierz II korpusu mógł w aureoli chwały rozpocząć życie na emigracji. Wraca do Polski i rozpoczyna walkę z systemem komunistycznym o niepodległość ojczyzny. Proszę pamiętać, Polacy toczyli wtedy walkę o wolną ojczyznę, ale i o wolność innych narodów, którym zagrażał system komunistyczny. Rotmistrz Witold Pilecki to nie tylko bohater naszej ojczyzny. Rotmistrz Witold Pilecki to bohater wolnego świata. Zastanawiamy się jak godnie uhonorować tego człowieka. Jeżeli decydujemy się nadać jednej z ulic naszego Wrocławia nazwę jego imienia i nazwiska, to musi to być ulica znacząca, położona w centrum Miasta. Stanović winna wizytówkę mówiącą o prawdzie historycznej. Toczmy spór o nazwę „Promenada Staromiejska”. Nazwa ta ani turystom, ani nam nic nie mówi. Przechodzimy obok tej tabliczki obojętnie, bez refleksji. Promenada czy bulwar im. Rotmistrza Pileckiego powinna być dla turysty, mieszkańca Wrocławia, spotkaniem z historią. Przewodnik oprowadzający zwiedzających Wrocław przy tej nazwie winien wspomnieć, że był taki Polak, który był pierwszym obywatelem i bohaterem świata. To, co zrobił dla wielu narodów i wolności niech przywraca jego pamięć. Uważamy, że samo wszczynanie dyskusji o sensie przywrócenia pamięci o bohaterach naszej historii takich, jak Rotmistrz Pilecki jest żenująca i nie powinna mieć miejsca. Dla dodatkowej informacji wolna i niepodległa ojczyzna dotychczas nie ustaliła miejsca pochówku ani Rotmistrza Pileckiego, ani tysięcy ostrzelanych w więzieniach. Mimo, że sprawcy w latach 90 cieszyli się dobrym zdrowiem. Też bezskuteczne były śledztwa dziennikarskie. Przedkładając władzom naszej dolnośląskiej stolicy ten materiał, pragniemy przypomnieć również o tym, że Wrocław w 1945 roku był miejscem azylu dla tysięcy żołnierzy polskiego państwa podziemnego. Złotymi zgłoskami zapisało się tysiące żołnierzy AK, tworząc naukę, kulturę, przemysł naszego regionu i miasta”. Podpisani: prezes światowego związku żołnierzy AK okręgu dolnośląskiego dr Jerzy Woźniak i prezes honorowy zarządu głównego WIN gen. bryg. Mieczysław Huchla. Podkreślam, że jest to jeden z podobnie brzmiących listów, jak i opinii, które upoważniły mnie do złożenia w/w projektu uchwały. Szanowni Państwo przedkładam Państwu pod głosowanie projekt tej uchwały. Dziękuję bardzo.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza- op. pozytywna

- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej: Radny Jerzy Skoczylas - Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o opinię Klubu, to sama sugestia omawianej przez radnego Kuczyńskiego uchwały sugerowałaby, że istnieje jakiś spór. Ja nie dostrzegam takiego sporu, ponieważ takiego sporu, co do zasadności nazwania nie było, wręcz przeciwnie. Tylko zastanawialiśmy się cały czas nad tym, czy jest to godne uhonorowanie tak wielkiej osoby, ponieważ marzyło nam się, że zaistnieje już w niedalekiej przyszłości, z racji chociażby powstawania obwodnicy, nowych mostów, jakieś bardziej honorowe miejsce dla Rotmistrza Pileckiego, niż taka, trochę boczna, alejka, o której może mało kto będzie wiedział i stąd właśnie były te obiekcje. Chcielibyśmy bardzo, żeby osoba tak wielka, tak wspaniała była uhonorowana czymś większym. Ja cały czas nie mogę się pozbyć skojarzenia z osobą np. Grota Roweckiego. W tej chwili jadąc przez Warszawę właściwie cały czas się słyszy, że jedziemy przez ul. Grota i skręcamy na ul. Grota. Ta nazwa funkcjonuje, ta nazwa

żyje po prostu. I mi się marzyło, że przyszły nowy most będzie nazwany mostem Pileckiego. Skręcamy na most Pileckiego czy jakiś inny fragment estakady, dlatego może ta nazwa by żyła i funkcjonowała w wyobraźni. I może właśnie wtedy syn czy wnuk pytałby ojca czy dziadka: a kto to był ? Wtedy by się dowiadywał, a jeżeli by nie wiedział, to może sięgnąłby do literatury i dowiedziałby się. Taki bulwar nie jest po prostu miejscem, czy nawet fragment bulwaru, który będzie generował takie sytuacje. Skłoni kogoś do zapytania o tę wielką osobę. Stąd co do samej osoby Rotmistrza Pileckiego nie było żadnych obiekcji. W pierwszym momencie myśleliśmy, że będzie drugie czytanie tego projektu, że zastanowimy się jeszcze wspólnie nad znalezieniem innego miejsca. Jeżeli oczywiście pozostaniemy przy tej lokalizacji z pewnością klub Platformy Obywatelskiej będzie za wnioskiem. Dziękuję.

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości - Radna Mirosława Stachowiak-Różecka-Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, w sprawie głosowania nad tą uchwałą chciałabym się odnieść króciutko, mam nadzieję, do chronologii zdarzeń. Chciałoby się powiedzieć na początku, może troszeczkę złośliwie, 20 lat minęło, niestety. Następnie, pierwsza wersja czytania bez dyskusji i wątpliwości i z tego co wiem, również w Komisji Kultury wszyscy głosowaliśmy za. Nie było ani potrzeby, ani powodu żeby dyskutować, nie mieliśmy wtedy wątpliwości. Następnie pojawia się artykuł w „Gazecie Wyborczej”. Pierwszy artykuł który koncentruje się na rzekomej historycznej nazwie promenady. Wiemy już, że co do historycznej nazwy, a raczej co do ciągłości historycznej nazwy, wątpliwości zostały rozwiane. Takiego argumentu właściwie już nie ma, ale dyskusja nadal trwa. Kolejny artykuł, w którym na skutek dziennikarskiego śledztwa, co do słuszności nazwy i miejsca, pani dziennikarka umieszcza tylko te wywiady i wypowiedzi, które odpowiadają jej racjom, ale jakby nie o rzetelności dziennikarskiej tutaj chcę mówić. Utrzymuje Komisja Kultury drugie czytanie i w tym czasie obywają się, mam wrażenie, wyścigi w propozycjach w jaki to sposób, jakim miejscem tegoż zacnego Rotmistrza Pileckiego mamy uhonorować. I padały propozycje np. estakady i mosty, których na razie nie ma, drogi szerokie, grubo zaznaczone na mapie Wrocławia, które lepiej będą oddawać uczucia patriotyczne. Słyszymy w mediach stwierdzenia, że jest potrzeba dyskusji, że mamy zachować spokój, dyplomację w tej sprawie, że trzeba porozmawiać itd. Zresztą, to wszystko Państwo wiecie. Chcę tylko zwrócić uwagę, że przecież na dyskusję był czas wcześniej, zanim „Gazeta Wyborcza” wpędziła nas w polityczne, a nawet, niestety, personalne dyskusje. Chcę przypomnieć, podkreślić że nadanie nazwy promenadzie imienia Pileckiego nie była pomysłem PiSu tylko rzeczywiście była odpowiedzią na prośbę mieszkańców, reprezentujących środowisko, niestety, nieuchronnie się zmniejszające. To oni wybrali to miejsce jako godne. Miejsce w samym sercu miasta, miejsce obok którego niebawem powstanie największa sala koncertowa, być może pomnik. Miejsce w którym będziemy się zatem spotykać, aby czcić ważne patriotyczne wydarzenia. Mówiąc krótko, słowami promującymi „Wrocław - miejsce spotkań”. Chciałabym jeszcze korzystając z okazji, bo także niestety dałam się zanurzyć w nurt komentarzy i artykułów, które w „Gazecie Wyborczej” na ten temat się pojawiały. Jedna wypowiedź na forum przykuła moją uwagę i wydaje mi się, że w ramach tej dyskusji ją przytoczę, bo wydaje mi się, że dość dobrze oddaje cały problem. Cytuję: „nie jestem z Wrocławia, ale u nas w Warszawie było parę podobnych awantur: 1. Rondo Wolnego Tybetu. Ambasada Chin się wkurzyła, a „Gazeta Wyborcza” krzyczała, że nie wolno bać się Chin. 2. Rondo Dudajewa - „Gazeta Wyborcza” krzyczała, że to terrorysta. 3. Rondo Babka przemianowane kilka lat temu na Zgrupowania Radosław - „Gazeta Wyborcza” krzyczała, że to zabieranie tradycyjnej nazwy. Zadziwiająca sprzeczność Dudajew zły, Radosław zły, Pilecki zły, ale Wolny Tybet dobry. Ciekawe dlaczego? Nie rozumiem tej kłótni. Mieszkam we Wrocławiu od dłuższego czasu i coraz bardziej

wiązę się z tym miastem, coraz bardziej mi na nim zależy. Gdyby w Warszawie chciano przemianować Armii Ludowej na Pileckiego, to bym przyklasnęła i to pomimo faktu, że trzeba by wymieniać papiery paru tysiącom mieszkańców i firm. Tym bardziej więc logiczne, że w przypadku promenady (dziwne, że wszyscy znajomi z Wrocławia mówią fosa, nie promenada) można nadać nową nazwę, nie ponosząc żadnych kosztów. „Gazeta Wyborcza” najwyraźniej ma alergię na szlachetne i sensowne inicjatywy. Pani Maciejewskiej proponuję, by powalczyła o most cesarki, to też historyczna nazwa”. To głos warszawski, natomiast ja bym powiedziała jeszcze tak, że niestety czytając „Wyborczą”, nie można jednak oprzeć się wrażeniu, że mimo, że my tutaj bardzo byśmy chcieli i sprowadzamy tą dyskusję do faktu tylko związanego z miejscem uhonorowania Rotmistrza Pileckiego, to niestety przez całą dyskusję, rozpędzoną w mediach, przez forumowiczów również, przez dziennikarzy, można jednak odnieść wrażenie, że mamy do czynienia z samym faktem czy Pileckiego uhonorować. I podsumowując, chciałabym powiedzieć tak, że zostaliśmy wybrani przez mieszkańców, żeby ich m.in. reprezentować. Uważam, że nie mamy, ja nie mam w każdym razie uczucia, że my jedynie wiemy najlepiej co jest dla mieszkańców słuszne, co nie. Rzeczywiście, z ich inicjatywy na ręce Piotra Kuczyńskiego taka propozycja została złożona i wydaje mi się, że narzędzie, które mamy do dyspozycji spotykając się na tej sali, czyli głosowanie po prostu, jest wystarczającym narzędziem, żeby to ocenić. Głosujemy, bo o to nas poprosili mieszkańcy. Głosujemy nad tym miejscem. Gdyby się okazało, że w tym głosowaniu to miejsce, ta propozycja przepadnie, to być może inny Klub czy być może nasz Klub, czy Klub Dutkiewicza czy ktokolwiek z Państwa, Pan Prezydent, zaproponuje nam inne godniejsze, bardziej honorowe miejsce. Nie ma problemu, żebyśmy to głosowali jeszcze raz, bo na koniec powtórzę: mam nadzieję i mam takie wrażenie, że na całe szczęście na tej sali rzeczywiście dyskusja dotyczy tylko faktu, jak wielką ulicą czy mostem, czy innym mostem, w sercu czy na obrzeżach miasta uhonorować Rotmistrza Pileckiego, a nie osoby jako takiej właśnie. Dziękuję bardzo.

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa - Przewodniczący Komisji Czesław Palczak- Komisja Statutowa zgłosiła kilka uwag formalno-prawnych. Jeśli wnioskodawca zgadza się z nimi, to nie mam żadnych innych uwag.

Wiceprzewodniczący Piotr Kuczyński - Oczywiście, przyjmuję je.

- Komisja Kultury i Nauki - Przewodniczący Komisji Jerzy Skoczylas - Proszę Państwa, właściwie moje stanowisko w dużej części pokrywa się ze stanowiskiem klubowym. Proszę Państwa, ja tylko nie zgadzam się z koleżanką, że mieliśmy dużo czasu na zastanowienie się i na dyskusję. Czasu było bardzo niewiele jak na podjęcie decyzji tak historycznej. Jeżeli tutaj skłonimy się do tej decyzji, to zrobimy to, podejrzewam, z pewnym żalem. Przynajmniej ja osobiście z żalem, że w tak niewielkim procencie uhonorujemy tak wielką osobę, bo cały czas mi się marzy gdzieś w wyobraźni jakaś piękna defilada z kompanią reprezentacyjną na otwarcie wielkiego mostu ze sztandarami kombatanatów itd. Jeżeli Państwo obstajecie przy swoim, to ja podzieliłby się z tym. Niemniej jednak, wynik głosowania w Komisji był następujący: 3 głosy za, 1 przeciw, 1 wstrzymujący. Komisja złożyła wniosek formalny o przełożenie tego projektu do drugiego czytania, z racji na znalezienie właśnie bardziej godnego miejsca. Jest pomysł, żeby wystąpić do Biura Rozwoju Wrocławia, które by nam konkretnie zaproponowało obiekty, które stałyby się polem do dyskusji, który z obiektów właśnie powstających nadawałby się do tego, żeby nadać mu nazwę Rotmistrza Pileckiego. Jeżeli się Państwo do tego przychylicie, to

będzie drugie czytanie. Jeżeli nie, to oczywiście poprzemy ten wniosek, ale dodam, że z pewnym żalem. Naszym zdaniem zasługuje na większe uhonorowanie tak wielka postać. Dziękuję.

Przewodniczący Jacek Ossowski - dziękuję uprzejmie. Mam na piśmie wniosek Komisji Kultury w tej sprawie.

-Komisja ds. Osiedli - op. pozytywna.

Wiceprezydent Wrocławia Wojciech Adamski - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, tak się złożyło zupełnie przypadkiem, że miałem przyjemność brać udział w konferencji, na której przez kilka godzin była przedstawiana sylwetka Rotmistrza Pileckiego. Miało to miejsce w synagodze, później był koncert. Rzeczywiście, byłem pod wrażeniem tego, co zrobił, jak żył, jak się zachowywał, co zrobił dla Polski. Przyznam się, że wtedy drugi raz w życiu usłyszałem taką szczegółową informację i byłem naprawdę pod wrażeniem osoby, zachowania, historii życia, podejmowanych decyzji. Tutaj z największą uwagą wysłuchałem wszelkich argumentów i w imieniu Pana Prezydenta chciałem prosić o pewną rzecz. Mianowicie, odłóżmy komentarze, które były w gazetach, bo rolą gazet jest komentować. Naszą rolą, nie moją, Państwa rolą jest podjąć stosowną uchwałę, żeby w sposób godny uhonorować tego człowieka i w tym trybie honorowania im bardziej godna osoba, tym bardziej godne miejsce jest konieczne. Taki mamy zwyczaj, taką mamy kulturę. Nie mamy numerów ulic, nie mamy numerów przecznic. Mamy nazwy i tym honorujemy swoich bohaterów. W związku z tym prosiłbym, żebyśmy my mogli jako Miasto, Prezydent przede wszystkim, w zgodzie ze wszystkimi środowiskami kombatanckimi skonsultować, porozmawiać, wybrać to godne miejsce. Ja bym jednak w imieniu Prezydenta zaapelował o drugie czytanie. Bardzo o to proszę.

Dyskusja

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko - Szanowni Państwo, ja nie byłam na Komisji Kultury z racji choroby, ale chciałam zwrócić uwagę na jedną rzecz, że Wrocław swego czasu zmienił nazwę z ulicy Świerczewskiego na ulicę Piłsudskiego i również w tym samym czasie powstała nazwa Placu Piłsudskiego w zupełnie innym miejscu. Także Piłsudskiego uhonorowano w dwóch miejscach. Myślę, że oczywiście można się przychylić do tego, żeby było drugie czytanie, ale przychylić się też do prośby mieszkańców, żeby tę Promenadę nazwać właśnie Promenadą Rotmistrza Pileckiego i jednocześnie jakieś jeszcze jedno miejsce, bardzo godne, jeszcze raz uhonorować imieniem Rotmistrza. Myślę, że skoro Piłsudskiego można było dwukrotnie uhonorować, tak samo można by zrobić w tym przypadku.

Radny Szymon Hotała - Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, ja chciałem tylko taką ciekawostkę historyczną powiedzieć. Pan Piotr Kuczyński mówił o biografii, a jest w niej jeszcze jedna bardzo ciekawa rzecz. Rotmistrz Pilecki, który został w latach 50-tych skazany na śmierć przez 2 prokuratorów. Ci prokuratorzy kontynuowali swoją karierę w aparacie bezpieczeństwa i co ciekawe, jeden z nich zmarł w roku 2001, bodajże pół roku później jak IPN wszczął przeciwko niemu sprawę o wyrok na Pileckim i zmarł szpitalu w Warszawie przy ul. Rotmistrza Pileckiego. Dziękuję.

Radna Elżbieta Góralczyk - ja troszeczkę w innym tonie. Wszyscy zgadzamy się, ja również oczywiście, że Rotmistrz Pilecki to bardzo znamienita postać i należy mu się szacunek i rzeczywiście uhonorowanie. Mam w takim razie pytanie retoryczne: dlaczego od dwóch tygodni dostałam 43 maile? Niektóre z nich są bardzo obraźliwe, wręcz szantażujące i mówiące, że jeżeli będę głosować przeciw, to mi to zapamiętają. Czy mam to przyjąć jako groźbę? Ja się po prostu zaczęłam w pewnym momencie denerwować, bo nie wiem o co chodzi i nie wiem dlaczego ta dyskusja i przez kogo jest ona sterowana. To jest zupełnie niepotrzebne, bo właśnie taka dyskusja się zaczęła chyba jednak niepotrzebnie, ale wydaje mi się, że przez kogoś wybitnie sterowana. Te maile w większości były identycznej treści, natomiast niektóre były bardziej obraźliwe i straszące wręcz. Dziękuję.

Radny Jerzy Skoczylas - chciałem tylko w kwestii formalnej zwrócić uwagę, radnej Marii Zawartko, że w momencie, gdy była ul. Piłsudskiego i powstawał Plac Piłsudskiego, to wtedy nie działała nasza nowa uchwała na temat nazewnictwa ulic. Jeden z punktów tej uchwały mówi, że nie może być nazw łądząco do siebie podobnych, a z Placem Piłsudskiego i ulicą już są kłopoty, bo ludzie często jadą tam lub tam. Dlatego w tej uchwale jest to zaznaczone. Dlatego to mówię, żebyśmy sami nie narobili sobie kłopotu nadając imię w tej chwili bulwarowi, żebyśmy później nie mieli kłopotu z inną lokalizacją, bo byłoby to niezgodne z uchwałą. Wtedy tej uchwały jeszcze nie było, a w tej chwili jest i obowiązuje. Dziękuję.

Radny Jan Chmielewski - dziękuję bardzo. Chciałem zwrócić uwagę na to, że warto rozmawiać i trzeba rozmawiać. Pamiętamy jak chcieliśmy uhonorować, zmienić nazwę Alei Pracy. Jeżeli to dotyka mieszkańców, to jest to sprawa bardzo delikatna, wymiana dowodów, różnych adresów, wielu dokumentów. Stąd trzeba mieć, jako Rada Miejska, głębokie przekonanie, że jeżeli sięgamy gdzieś w jakiś obszar, że nie popadniemy w jakiś konflikt i później nie będzie grupa protestować. Jest to bardzo, bardzo przykre i stąd warto to uzgodnić. Najlepszą jest sytuacja, gdy jest to nowy teren, gdzie nie ma tego typu konfliktów i wiadomo, że na szczycie jest ta osoba, którą chcemy uhonorować. Druga sprawa, to miałem zaszczyt uczestniczyć w sesji w XVII LO, gdzie było otwarcie wystawy, powstałej dzięki Panu Prezydentowi. Realizatorem było stowarzyszenie Solidarność Walcząca i ta wystawa była oglądana przez młodzież. Młodzież zrobiła wspaniałą akademię na temat tej postaci i wydaje mi się, że właśnie Pan Prezydent rozważa możliwość, aby tę wystawę pokazywać w szkołach i w ten sposób na pewno łatwiej się wykształci pewne postawy. Wtedy buduje się świadomość o tej postaci, a jeżeli wspólnie znajdziemy takie godne, najgodniejsze miejsce, to tylko chodzi o to, żeby tak się stało. Dziękuję bardzo.

Radny Tomasz Czajkowski - Radny Jan Chmielewski przed chwilą powiedział, że powinniśmy rozmawiać. W tych kwestiach zwłaszcza, widzę taką potrzebę, bo jak się okazuje, sięgając pamięcią mamy pewien kłopot we Wrocławiu właśnie w przypadku zmian nazw ulic, bądź nadaniu ulicy nazwy jakiegoś czcigodnego Wrocławianina, Polaka i nie tylko zresztą. Sięgając pamięcią, niestety doprowadziliśmy do tego, że kilka razy wylaliśmy dziecko z kąpielą. Przypomnijmy zmianę nazwy ulicy na Jacka Kuronia. Były wtedy dywagacje na ten temat, nie obyło się to w powszechnej zgodzie. Kwestia, która oczywiście nie powinna może być akurat w tym momencie przywoływana, ale dyskusje na temat nazwania ulicy im płk. Kuklińskiego też mocno nas podzieliły. Kwestia, która jest modelowym przykładem, jak można wylać dziecko z kąpielą jest kwestią Skweru Solidarności Walczącej. Otóż lewica nie miała nic przeciwko temu, żeby uhonorować w godny sposób, ale któż dzisiaj wie, komu zapadła w pamięć lokalizacja Skweru Solidarności Walczącej? Leży na Placu Kościuszki kamień, który upamiętnia tę formację i tak naprawdę moim zdaniem nie

jest to godne uczczenie Solidarności Walczącej. Tymczasem, pragnę przypomnieć, w jaki sposób lewica w nurt tej dyskusji, tych zmian się włączyła. Otóż przy daleko idących konsultacjach, najpierw z Prezydentem, potem z Klubami zaproponowaliśmy powstanie ulicy Ferdynanda Lasalla i odbyło się to w następujący sposób. Po trwających półtora miesiąca rozmowach sala zagłosowała jednogłośnie, za wyjątkiem bodajże 3 radnych z Ligi Polskich Rodzin, którzy mieli zupełnie odrębne zdanie. Tak więc trzeba by rozmawiać i przygotować na to radnych. Tymczasem jak my to teraz procedowaliśmy? Otóż dzwoni do mnie dziennikarka i pyta czy to dobry pomysł. Nie konsultując wcześniej, nie rzucając w eter samego pomysłu uczczenia tego wielkiego Polaka, co do tego tutaj nie ma żadnych wątpliwości, ale od razu wskazując lokalizację. I wtedy stawia się pod ścianą radnych, ponieważ Ci, którzy się nie zgodzą z tym pomysłem, od razu w opinii publicznej są przeciwko samej osobie, co jest nieprawdą. Żebyśmy w tym przypadku nie mieli podobnych skojarzeń i podobnego stosunku do tego problemu, należy to procedować w zupełnie inny sposób, jak mi się wydaje z korzyścią dla sprawy. Dziękuję.

Radny Rafał Czepil - Chciałem się odnieść do tego, co mówiła Pani Przewodnicząca, podając przykład ulicy i placu Piłsudskiego. Takich miejsc we Wrocławiu jest więcej, np. ulic Grunwaldzka i Plac Grunwaldzki, ulic Pereca i Plac Pereca. Nie wydają mi się, żeby z tego tytułu były problemy, żeby mieszkańcy bładzili między tymi ulicami. Nadanie bulwarowi nazwy Rotmistrza Pileckiego nie wydaje mi się, żeby kolidowało np. z nadaniem mostu również Rotmistrza Pileckiego, bo raczej ani na moście, ani na bulwarze nie będą mieszkali mieszkańcy naszego miasta. Dziękuję bardzo.

Radny Krzysztof Kilarski - dziękuję Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Do samego pomysłu nikt nie ma z nas jakichkolwiek zastrzeżeń. Temu człowiekowi należy się godne miejsce we Wrocławiu i to jest poza dyskusją. Czy ten kawałek tego bulwaru jest takim miejscem? Głęboko się nad tym zastanawiam. W tej chwili, Szanowni Państwo, w naszym mieście trwa bardzo gorączkowa dyskusja, na forach dopiero padają ciężkie słowa na temat nazwania ulicy przy stadionie nowobudowanym np. Śląska, Fair play itd. Czy nie dobrym miejscem byłoby właśnie nazwanie tej ulicy imieniem Rotmistrza Pileckiego? Fantastyczna sprawa. Gdzie jedziesz na mecz? Jadę na stadion przy ulicy Rotmistrza Pileckiego. To jest dopiero promocja tej osoby. Tam się będą przewijały setki tysięcy ludzi. Właśnie tam małe dzieci będą chodzić z rodzicami na mecze, tak jak radny Skoczylas podkreślał. Będą pytać kto to był Rotmistrz Pilecki. A my zafundujemy ulicę Fair play. Czy nie należałoby się zastanowić, koleżanki i koledzy z PiSu, nad tą propozycją? Może wróćmy do tego, że ta ulica Pileckiego przy stadionie byłaby czymś wspaniałym. A w ogóle Szanowni Państwo, chciałbym Państwu zwrócić uwagę, bo w Komisji Rozwoju Przestrzennego i Architektury stykamy się z wieloma nazwami ulic we Wrocławiu i weźmy 2 przykłady, które mnie bardzo bulwersują. Mamy we Wrocławiu ulicę, która się nazywa np. Asfaltowa. Mamy ulicę, która się nazywa Betonowa. Proszę Państwa, mieszkać przy ulicy Betonowej życzyłbym każdemu z nas. Ludzie tam mieszkają. Zwróćmy uwagę jakie w tym mieście nazwy ulic są, a chcę Państwu podać jeden przykład. Wszyscy się odwołujemy do tego, że Wrocław jest polskim miastem, piastowskim itd. I każdy z nas, siedzący na tej sali wychował się na takim wierszyku: kto ty jesteś? Polak mały. Jaki znak Twój? Orzeł biały. Myślicie Państwo, że autor tego wierszyka ma ulicę we Wrocławiu? Niestety nie ma i to jest przykre, a jest ulica Asfaltowa i Betonowa. Zastanówmy się nad tym, jakie nazwy w tym mieście powinny być preferowane jeśli chodzi o historię i przeszłość. Dziękuję bardzo.

Radna Mirosława Stachowiak–Różecka - przysłuchując się dyskusji, potwierdza to, co usiłowałam wytłumaczyć, że będziemy mieć miliony pomysłów na to, jak bardziej, lepiej uczcić Rotmistrza Pileckiego. Dlatego moja propozycja, pozwolę sobie ją powtórzyć jeszcze raz, polega na tym, żeby pochylić się nad propozycją, którą konkretnie złożyli nam mieszkańcy i dopiero jak będziemy widzieć jaki jest skutek tego głosowania, to będziemy planować ewentualnie rzeczywiście inne zacne miejsce. Wtedy będziemy musieli szukać konsensusu, albo po prostu będziemy mieli Rotmistrza Pileckiego uhonorowanego zgodnie z wolą bardzo zacnej grupy mieszkańców i tyle. Natomiast co do ulic, bo to jest zupełnie inny wątek. Proponowałabym, żeby nie tracić więcej energii na Pileckiego, a na przykład pomyśleć w najbliższym czasie o ulicy Przyjaźni, która jest w sąsiedztwie znanego cmentarza. Wcześniej była tam jednostka zaprzyjaźnionych wojsk. W związku z tym właśnie nazywa się Przyjaźni i na tejże ulicy buduje się nowe osiedle. Także ja w ramach dygresji włączę się z propozycją zmiany ulic do dyskusji. Dziękuję bardzo.

Radny Tomasz Stanko - ja bardzo króciutko. Myślę, że już wszyscy radni jak i Kluby wyrazili swoje zdanie na ten temat i więcej bym już się nie pastwił nad naszym czcigodnym Rotmistrem. Sкладам niniejszym wniosek o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski zarządził głosowanie nad wnioskiem o zakończenie dyskusji w tej sprawie.

Za głosowało 24 radnych, przeciw 8 radnych, wstrzymało się od głosu 2 radnych. Dyskusja została zakończona.

Przewodniczący Jacek Ossowski - w związku z tym, Szanowni Państwo, będziemy przystępować do głosowania lub do głosowań. Mam przed sobą wniosek Komisji Kultury, który zwraca się do Rady o to, ażeby uchwałę tę przenieść do drugiego czytania. Zatem pytam Państwa: kto z Państwa jest za przeniesieniem uchwały na druk 1305A/09 do drugiego czytania ?

Za głosowało 24 radnych, przeciw 10 radnych, wstrzymał się od głosu 1 radny.

Przewodniczący Jacek Ossowski- Uchwała została przeniesiona do drugiego czytania. Dziękuję bardzo Panu Przewodniczącemu.

Wiceprzewodniczący Piotr Kuczyński - chciałem podziękować. Mam nadzieję, że wolą demokratycznie wybranych radnych jest zakończenie tej całej dyskusji. W ramach drobnej informacji, zmierzmy się niedługo, bo mam nadzieję, że Komisja Kultury wprowadzi to, z taką ulicą jak Ofiar Oświęcimskich, tj. głównie dlatego, że łamiemy prawo europejskie, międzynarodowe z nazwą Oświęcim.

Przewodniczący Komisji Statutowej Czesław Palczak - proszę Państwa, w kwestii formalnej jeśli są zapisane osoby do zabrania głosu, to osoba, która występuje z wnioskiem o zakończenie dyskusji jest za ostatnią osobą, która zapisała się do zabrania głosu. Nie można przerywać i odbierać głosu tym, którzy się zapisali wcześniej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jacek Ossowski - proszę o opinię prawną w tej sprawie. Do tej pory bywało tak, że gdy pada wniosek formalny, to muszę go natychmiast przegłosować. Dziękuję i proszę ustalić tę kolejność, bo ona oczywiście jest istotna. Jeżeli jest tak, jak Pan Przewodniczący Komisji Statutowej twierdzi, to ja nie zachowałem się tak,

jak powinienem, za co z góry przepraszam. Prawnik jednak mówi, że zachowałem się prawidłowo.

Radna Barbara Zdrojewska - Panie Przewodniczący, ponieważ ja byłam jedną z tych osób, które nie zostały dopuszczone do głosu, a już odbyło się głosowanie zamykające, mój głos nie miałby w tej chwili żadnego sensu. Także bardzo dziękuję i nie wiem co powie druga osoba, która była zapisana. Chyba był to radny Łukasz Wyszkowski, ale ja rezygnuję z tego głosu.

25. WYDANIA OPINII O LOKALIZACJI KASYNA GRY NA TERENIE WROCŁAWIA – DRUK NR 1357/09

Przewodniczący Komisji Statutowej Czesław Palczak - Szanowni Państwo, przedstawiam projekt uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia. Pismem z dnia 13 listopada 2009 r. Casino Gold Sp. z o. o. z siedzibą w Warszawie zwróciła się o zaopiniowanie lokalizacji kasyna gry przy ul. Ruskiej 51 we Wrocławiu. Zgodnie z art. 32 ustawy o grach i zakładach wzajemnych uprawnienie Rady Miejskiej sprowadza się do wydania opinii w sprawie lokalizacji ośrodka gier, a więc do dokonania oceny proponowanego miejsca do prowadzenia w/w działalności. Panie Prezydencie, mam opinię Prezydenta, jeśli Pan pozwoli, to ją odczytam. Dziękuję uprzejmie. Opinia Prezydenta - Proponowana przez Casino Gold Sp. z o. o. lokalizacja kasyna gry we Wrocławiu przy ul. Ruskiej 51 dotyczy lokalu, usytuowanego w budynku o charakterze usługowo-biurowym w centrum miasta, w sąsiedztwie klubów o charakterze rozrywkowym, odwiedzanym przez setki, a w weekendy nawet tysiące osób. Z uwagi na fakt, że miejsce to cieszy się ogromną popularnością, lokalizacja kasyna gry w miejscu spotkań ludzi młodych nie jest właściwa. Lokalizacja była już przedmiotem obrad sesji Rady Miejskiej w dniu 11.12.2008 r. i 19.02.2009 r. Wcześniejsze wnioski natomiast dotyczyły lokalizacji salonu gier na automatach. Tym razem chodzi o lokalizację kasyna gry. Mając powyższe na uwadze, wniosek firmy Casino Gold Sp. z o. o. w sprawie lokalizacji kasyna gry w powyższej lokalizacji Prezydent opiniuje negatywnie. Dziękuję bardzo.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - op. negatywna,
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej - op. negatywna ,
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości - op. negatywna,

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa- nie zgłasza uwag formalno - prawnych,
- Komisja Inicjatyw Gospodarczych - op. negatywna,
- Komisja Praworządności - op. pozytywna,
- Komisja ds. Osiedli - bez opinii.

Dyskusja

Radny Jarosław Krauze - rzadko w sprawach hazardowych zabieram głos. Chciałem wszystkim radnym podziękować, bo to jest nowe rozdanie w tej kadencji. Po raz pierwszy wszystkie Kluby są przeciwko uchwale w sprawach hazardowych. Chyba coś się naprawdę wydarzyło takiego, że Państwo inaczej podchodzicie do tej sprawy, za co serdecznie dziękuję w imieniu naszego Klubu.

Radna Urszula Mrozowska - to, co chciałam powiedzieć, powiedział już Przewodniczący naszego Klubu Jarosław Krauze. Bardzo się cieszę, że tym razem Kluby zaopiniowały tę uchwałę negatywnie i mam nadzieję, że radni, mając na uwadze odczucia i potrzeby mieszkańców, również głosować będą negatywnie.

Radny Leon Susmanek - chciałem tylko powiedzieć Przewodniczącemu Krauzemu, że wszystkie bardzo rozsądne propozycje i inicjatywy Pana Prezydenta będziemy zawsze popierać.

Radna Elżbieta Góralczyk - chciałam powiedzieć, że to jest sytuacja trochę inna od poprzednich. Jest to, tak jak powiedział Pan Przewodniczący referujący w opinii Pana Prezydenta, teren niedaleko Pasażu Niepolda. Wiemy, że jest tam dużo klubów, gdzie przychodzi młodzież i to ma przynajmniej dla mnie, bardzo duże znaczenie, bo ci młodzi ludzie, może lepiej by było, żeby poszli do innego lokalu niż do kasyna. Kasyno to już jest ciężki kaliber i to jest zasadnicza różnica. Dlatego generalnie jesteśmy przeciw.

Radny Łukasz Wyszkowski - dziękuję bardzo. Chciałbym się tylko podzielić jednym przemyśleniem, że akurat Klub Platformy Obywatelskiej w przeciwieństwie do Klubu Prezydenckiego nie zawsze lubi być, czy w ogóle nie lubi być narzędziem w nieczytelnej grze Pana Prezydenta z właścicielami kasyn, salonów gier. Dziękuję bardzo.

Radny Dionizy Pacamaj - do radnego Jarosława Krauze - dziękuję za dobre słowo. Od dobrych ludzi warto raz na jakiś czas przynajmniej usłyszeć dobre słowo. Taka mała uwaga, pan radny sprawozdawca mówił wyraźnie, że głosujemy lokalizację, a nie zajmujemy się hazardem. Dziękuję bardzo.

Radna Urszula Mrozowska - chciałam się tylko odnieść do wypowiedzi Pani radnej Elżbiety Góralczyk. Trochę jestem zdziwiona tą wypowiedzią, że obecna sytuacja jest inna. Chociaż cieszę się, że taka negatywna decyzja w Klubie Platformy Obywatelskiej zapadła, bo chciałam przypomnieć, kiedy głosowaliśmy nad lokalizacją salonu gry na automatach przy ul. Ruskiej, bardzo blisko Pasażu Niepolda, również były argumenty, że jest tam młodzież. Lokalizacja była wyznaczona w budynku mieszkalnym, gdzie mieszkańcy bardzo nas prosili, żebyśmy negatywnie zaopiniowali tę uchwałę. Niestety głosami Platformy i niektórych kolegów ta uchwała została zaopiniowana pozytywnie.

Radny Jarosław Krauze - nie będę polemizował z radnym Łukaszem Wyszkowskim. Nie ma sensu. Wiem, że my sami podejmujemy decyzje, a nie musimy na jakąś ulicę biegać. Ale chciałbym bardzo serdecznie Wiceprzewodniczącemu Platformy Obywatelskiej podziękować za dobrą wolę i deklarację być może i głosowania za budżetem na przyszły rok, bo dobre pomysły będą popierane. Ubolewam tylko, że Przewodnicząca nie będzie głosowała za odrzuceniem tej propozycji.

Radny Jerzy Skoczylas - chciałem przedstawić ogólną refleksję, ponieważ każdy zaczyna swoje wystąpienie od słów, że bardzo się cieszy z tej decyzji. Tak sobie pomyślałem, ile radości z powodu pozytywnej decyzji może wywołać.

Radny Leon Susmanek – szanowna Radna Mrozowska, chciałem przypomnieć, żeby Pani nie generalizowała. My przeważnie, jeżeli chodzi o opinię klubową byliśmy bez opinii jeżeli chodzi o lokalizację. Radni głosowali zgodnie z własnym sumieniem, nie

było żadnej dyscypliny przy głosowaniach nad tymi sprawami, także proszę nie podsumowywać w ten sposób. Gorąca prośba.

Radny Tomasz Stanko - króciutko chciałem powiedzieć, jako szef Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa i mój zespół, z którym pracuję w tej Komisji, mamy chyba największe na ten temat doświadczenie. Wszystkie te opinie również do nas trafiają i tak, jak powiedział radny Dionizy Pacamaj opiniujemy lokalizację, a nie opowiadamy się za hazardem we Wrocławiu czy nie. Jest to opinia niewiążąca dla Ministra właściwego, który podejmuje ostateczną decyzję i wydaje zezwolenie lub nie. Stąd chciałem wnieść o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski - kto z państwa jest za wydaniem pozytywnej opinii w sprawie lokalizacji kasyna gry?

Za głosowało 7 radnych, przeciw 21 radnych, wstrzymało się od głosu 5 radnych.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1312/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia została przyjęta
- stanowi załącznik nr 25 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Jacek Ossowski przekazał prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącemu Piotrowi Kuczyńskiemu.

26. ROZPATRZENIA SKARGI RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH DO WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO WE WROCŁAWIU NA UCHWAŁĘ W SPRAWIE PRZYJĘCIA WIELOLETNIEGO PROGRAMU GOSPODAROWANIA MIESZKANIOWYM ZASOBEM GMINY WROCŁAW NA LATA 2009-2013 – DRUK NR 1350/09

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Tomasz Stanko - W skardze Rzecznik Praw Obywatelskich zarzuca naruszenie ustawy z czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu Cywilnego oraz art. 2 i 7 Konstytucji RP, a zatem głównie przekroczenie ustawowych uprawnień do określenia zasad polityki czynszowej, bowiem jak uzasadnia RPO swoją skargę „zamiast uzależnić wysokość najmu od stanu technicznego konkretnego lokalu w myśl przepisów, Gmina Wrocław mechanizm ustalania czynszu podporządkowała w całości stworzeniu finansowych warunków do likwidacji wieloletnich zaniedbań w sferze remontów”. Ustawa o ochronie praw lokatorów stanowi, iż stawka czynszu za m² powierzchni użytkowych lokali wchodzących w skład publicznego zasobu mieszkaniowego powinna być ustalana z uwzględnieniem czynników podwyższających lub obniżających ich wartość użytkową, w szczególności położenia budynku, położenia lokalu w budynku, wyposażenia budynku i lokalu w urządzenia techniczne i instalacje oraz ich stanu oraz ogólnego stanu technicznego budynku. Powyższe uregulowanie nakłada na gminę obowiązek uwzględnienia jako przesłanki ustalenia stawki czynszu wszystkich czynników wymienionych w nim przez ustawodawcę, co nie stoi na przeszkodzie przyjęciu przez radę gminy także innych czynników, mających znaczenie dla podwyższenia czy obniżenia wartości użytkowej lokalu. Uchwała Nr XXIV/868/08 z dnia 11 września 2008 roku w § 11 uwzględnia wszystkie w/w określone przez ustawodawcę czynniki. Nie można więc godzić się ze stanowczym stwierdzeniem zawartym w skardze Rzecznika Praw Obywatelskich o sprzeczności przepisów uchwały z regulacjami ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie

gminy i o zmianie kodeksu cywilnego. Lakoniczne sformułowanie przepisów ustawy pozwala radzie gminy na dużą dowolność kształtowania zasad polityki czynszowej, które mogą ustalać pewne reguły różnicowania czynszu w zależności od cech poszczególnych budynków lub lokali, jak również mogą odnosić się do kosztów ich utrzymania, proponując takie sposoby ustalania wysokości czynszów, które są pochodną kosztów utrzymania lokali i budynków. Mając powyższe na uwadze, wielkość i stan techniczny zasobu oraz uwzględniając sprawdzone reguły obowiązującego w latach 2004-2008 programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Wrocław przy ustalaniu wyżek i niżek stawki bazowej czynszu przyjęto podobne rozwiązanie jedynie nieznacznie je modyfikując w obowiązującym programie. Odnosząc się do zarzutów Rzecznika, dotyczących ustalania stawki czynszu poprzez niewłaściwe stosowanie niżek i wyżek, związane ze stanem technicznym konkretnego lokalu, należy zaznaczyć, że przyjęty przez gminę Wrocław schemat postępowania obejmuje najczęściej powtarzające się sytuacje w odniesieniu do których należałoby zastosować wyżki lub niżki. Niemożliwym jest bowiem przy liczbie ok. 50 tysięcy lokali mieszkalnych ustalać stawki czynszu indywidualnie dla każdego mieszkania, stąd też przyjęto optymalne rozwiązanie stosowania niżek i wyżek stawki bazowej czynszu z uwzględnieniem stanu technicznego budynku oraz roku budowy, wprowadzając element stopnia zużycia budynku, który w oparciu o przepisy ustawy prawo budowlane określany jest po przeprowadzeniu przeglądu i kontroli rocznych i 5-letnich. Mając powyższe na uwadze Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa, postanowiła wnioskować o oddalenie przedmiotowej skargi przez Wojewódzki Sąd Administracyjny. Dziękuję.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza- za wnioskiem komisji
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej- za wnioskiem komisji - radny Leon Susmanek - pozwolę sobie, Panie Przewodniczący, wykorzystać tę chwilę, ponieważ jest również opinia Komisji Infrastruktury Komunalnej, która jest również za wnioskiem Komisji czyli za oddaleniem skargi. Jednocześnie chciałem zwrócić uwagę, że cały czas dotykamy tej bardzo delikatnej materii związanej z mieszkaniami komunalnymi. Pamiętajcie, że będziemy niedługo mieli drugie czytanie spraw związanych z problemem wykupu mieszkań nowo-wyremontowanych lub wybudowanych. Tutaj są rozbieżne opinie prawne, które dotarły do Komisji. Z jednej strony była taka, że Rzecznik ma rację. Z drugiej strony były opinie prawników z Urzędu, że nie. Zdecydowaliśmy się, że przy tej skomplikowanej materii wolimy oddać to w ręce Sądu. Pewnie to się tak skończy i wtedy te rozstrzygnięcia będą dla nas jak najbardziej obowiązujące.
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości - za wnioskiem komisji.

Opinie Komisji:

- Komisja statutowa - nie zgłasza uwag formalno-praw
- Komisja ds. Osiedli - za wnioskiem komisji,

Przewodniczący zarządził głosowanie nad nieuwzględnieniem skargi zawartej w projekcie uchwały na druku nr1350/09.

Za głosowało 27 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1313/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Rzecznika Praw Obywatelskich do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Wrocław na lata 2009-2013 została przyjęta

- stanowi załącznik nr 26 do niniejszego protokołu.

Skarga nie została uwzględniona.

27. ROZPATRZENIA SKARGI SPÓŁKI Z O. O. APLAUZ DO WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO WE WROCŁAWIU NA UCHWAŁĘ W SPRAWIE WYDANIA OPINII O LOKALIZACJI SALONU GIER NA AUTOMATACH NA TERENIE WROCŁAWIA – DRUK NR 1351A/09

Przewodniczący Komisji Tomasz Stanko - Panie Przewodniczący, jeśli Pan pozwoli zreferuję w tej chwili obie skargi, tzn. również kolejną, ponieważ dotyczy tej samej Spółki i tego samego przedmiotu sprawy. Skarga została złożona w trybie art. 101 ustawy o samorządzie gminnym, po odrzuceniu wezwania o usunięcie naruszenia prawa na sesji XXXVIII Rady Miejskiej w dniu 24 września 2009 roku. Skarżący, czyli Spółka Aplauz zarzuca przedmiotowej uchwale rażące naruszenie przepisu § 47a ust. 2 uchwały Nr XXVI/276/96 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 17 maja 1996 r. w sprawie przyjęcia Statutu Wrocławia w brzmieniu uzgodnionym z Prezesem Rady Ministrów, poprzez uznanie, iż zachodziły przesłanki do reasumpcji głosowania nad 14 punktem porządku obrad XXXV sesji Rady Miejskiej Wrocławia w dniu 18 czerwca 2009 roku, podczas gdy w niniejszej sprawie nie można mówić o wystąpieniu uzasadnionej wątpliwości co do którejkolwiek z okoliczności wymienionych w w/w normie. W uzasadnieniu skargi opisano przebieg sesji oraz wskazano na nieuzasadnione uwzględnienie wniosku o dokonanie reasumpcji i przeprowadzenie ponownego głosowania w tej samej sprawie, tj. ustanowienia lokalizacji salonu gier na automatach. W wyniku ponownego przeprowadzenia głosowania podjęta wcześniej uchwała pozytywnie opiniująca lokalizację wskazaną we wniosku, została zmieniona na uchwałę opiniującą negatywnie tę samą lokalizację. Zważywszy na fakt, iż przy zastosowanym systemie elektronicznego liczenia głosów, poza awarią urządzenia nie jest możliwe postawienie zarzutu, co do sposobu obliczania głosów oraz ze względu na to, iż sam przebieg głosowania, jak i kwestia zrozumienia przez radnych przedmiotu lub sposobu głosowania, nie były we wniosku o reasumpcję podnoszone, stwierdzić należy, że doszło do nadużycia reasumpcji jako nadzwyczajnego przypadku odstępstwa od zasady rozstrzygania o przedmiocie obrad w sposób jednokrotny. Mając powyższe na uwadze Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa, w wyniku głosowania (za – 4, przeciw – 1, wstrzymał się – 1 radny), postanowiła wnioskować o uwzględnienie przedmiotowej skargi w całości. Chciałbym tutaj podkreślić jedną bardzo ważną rzecz formalną: Komisja wnioskuje o uwzględnienie przedmiotowej skargi w całości i jeśli radni tutaj zebrani odrzucają wniosek Komisji Praworządności oznaczać to będzie wniesienie do Sądu Administracyjnego o oddalenie tej skargi.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Piotr Kuczynski - dziękuję bardzo. Rozumiem, że wniosek Komisji jest o uwzględnienie przedmiotowej skargi w całości. Dziękuję bardzo.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - za odrzuceniem skargi,
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej- za wnioskiem komisji,
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości - za odrzuceniem skargi.

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa - nie zgłasza uwag formalnych

- Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa – za uwzględnieniem skargi.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie uwzględnienia w całości wniosku Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa dotyczącego skargi zawartej w projekcie uchwały na druku nr 1351A/09

Za głosowało 13 radnych, przeciw 17 radnych, głosów wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1314/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Spółki z o.o. Aplauz do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie wydania opinii o lokalizacji salonu gier na automatach na terenie Wrocławia została przyjęta

- stanowi załącznik nr 27 do niniejszego protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Piotr Kuczyński - skarga nie została uwzględniona, a zatem została skierowana do Sądu.

28. ROZPATRZENIA SKARGI SPÓŁKI Z O. O. APLAUZ DO WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO WE WROCŁAWIU NA UCHWAŁĘ W SPRAWIE WNIOSEKU O REASUMPCJĘ GŁOSOWANIA NAD PUNKTEM 14-STYM PORZĄDKU OBRAD SESJI RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA Z DNIA 18 CZERWCA 2009 R. – DRUK NR 1352A/09

Przewodniczący Komisji Tomasz Stanko - wniosek Komisji jest identyczny. Wnosimy o uwzględnienie kolejnej skargi również w całości.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza- op. negatywna,
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej - nieczytelne
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości - op. negatywna.

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie uwzględnienia w całości skargi zawartej na druku nr 1352A/09.

Za głosowało 13 radnych, przeciw 17 radnych, głosów wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1315/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Spółki z o.o. Aplauz do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie wniosku o reasumpcję głosowania nad punktem 14-tym porządku obrad sesji Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 18 czerwca 2009 r. została przyjęta
- stanowi załącznik nr 28 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji Tomasz Stanko - skarga zatem trafi do Sądu i będzie to wniosek o oddalenie tej skargi w Sądzie Administracyjnym. Sąd rozstrzygnie kto miał rację.

29. SKARGI PANA [...] NA PREZYDENTA WROCŁAWIA – DRUK NR 1353/09

Przewodniczący Komisji Tomasz Stanko - Przedmiotowa skarga została złożona ponownie po rozpatrzeniu pierwotnej skargi na sesji w dniu 22 października 2009 roku. Wówczas Rada podjęła uchwałę, uznając skargę za nieuzasadnioną. Pan [...]

nie zgadza się z jej treścią, ale nie wnosi do sprawy nowych okoliczności, ograniczając się do polemiki z tezami uzasadnienia. Pogląd skarżącego o tym, że nie ma związku między obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego a warunkiem sprzedaży nieruchomości (skarżący twierdzi, że miałby związek wyłącznie z ubieganiem się o pozwolenie budowlane), nie znajduje odbicia w obowiązujących zasadach gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Gminy Wrocław. Skoro dla tego terenu plan wygasł, bo skarżący wydłużył czas zawarcia umowy kupna garażu kwestionując jego wycenę, to obecnie nie ma możliwości wykupu tegoż garażu. Argument o utracie prawa własności przez inwestorów na mocy danych przepisów nie może być brany pod uwagę, bo prawo nie działa wstecz i Rada Miejska nie może unieważnić skutków poprzednio obowiązującego prawa. Nie zrobił tego także ustawodawca. Biorąc pod uwagę fakt, iż nie ma żadnych nowych okoliczności, które by uzasadniały to, iż Rada rozpatrując skargę ponownie mogłaby rozstrzygnąć inaczej, przeto należy w trybie art. 239 k.p.a. podtrzymać poprzednie stanowisko. Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa postanowiła w wyniku głosowania wnioskować o podtrzymanie wcześniej wyrażonego przez Radę Miejską stanowiska.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - za wnioskiem Komisji ,
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej - za wnioskiem Komisji ,
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – za wnioskiem Komisji.

Opinia Komisji:

- Komisja Statutowa - nie zgłasza uwag.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku 1353/09. (za wnioskiem Komisji).

Za głosowało 24 radnych, głosów przeciw nie było, wstrzymał się od głosu 1 radny.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1316/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie skargi Pana [...] na Prezydenta Wrocławia została przyjęta

- stanowi załącznik nr 29 do niniejszego protokołu.

Skarga nie została uwzględniona.

30. SKARGI PANA [...] NA PREZYDENTA WROCŁAWIA – DRUK NR 1358/09

Przewodniczący Komisji Tomasz Stanko - przedmiotem tej skargi są zarzuty o działanie na szkodę skarżącego przez zaniedbanie w doręczeniu mu informacji o opłacie za wieczyste użytkowanie gruntu, co spowodowało przekroczenie terminu płatności oraz naliczenie odsetek ustawowych za zwłokę, jak również zarzuty dotyczące niewłaściwego rozpatrzenia skargi z dnia 17 lipca 2009 roku na pracowników Urzędu Miejskiego Wrocławia. W toku postępowania ustalono, iż dnia 23 lutego 2009 roku pracownik Urzędu Miejskiego Wrocławia doręczył za zwrotnym potwierdzeniem zawiadomienie o opłacie oraz decyzję o podatkach od nieruchomości będących własnością skarżącego. Na dokumentach będących w posiadaniu Urzędu widnieje podpis jednego z domowników, który zgodnie z obowiązującymi przepisami art. 149 ordynacji podatkowej był uprawniony do przyjęcia korespondencji i zobowiązał się do jej przekazania adresatowi. W swoich pismach skarżący kwestionuje, co prawda prawdziwość tych podpisów (stąd

zawiadomienie do prokuratury o popełnieniu przestępstwa fałszerstwa), ale nie kwestionuje faktu, że któryś z domowników tego dnia przebywał w domu i mógł odebrać zawiadomienie i tę decyzję. Tym samym zarzut o braku doręczenia w terminie pozwalającym na wywiązanie się z obowiązku uiszczenia opłaty jest bezzasadny. Biorąc pod uwagę wyjaśnienia udzielone przez Skarbnika Miasta Wrocławia stwierdzić należy, iż nie potwierdza się również zarzut o niewłaściwe rozpatrzenie skargi z dnia 17 lipca 2009 r. Mając powyższe na uwadze Komisja, postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie Klubów Radnych :

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - nieczytelne,
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej - za wnioskiem Komisji,
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości - za wnioskiem Komisji.

Opinia Komisji:

- Komisja Statutowa - nie zgłasza uwag.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi zawartej na druku nr 1358/09.

Za głosowało 27 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1317/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie skargi Pana [...] na Prezydenta Wrocławia została przyjęta

- stanowi załącznik nr 30 do niniejszego protokołu.

Skarga nie została uwzględniona

31. SKARGI PANA [...] NA DYREKTORA ZARZĄDU ZASOBU KOMUNALNEGO – DRUK NR 1354/09

Przewodniczący Komisji Tomasz Stanko - skarga została złożona ponownie po rozpatrzeniu pierwszej, złożonej dnia 13 lipca 2009 roku, gdzie Rada uchwałą nr XXXVIII/1251/09 uznała ją w części za bezzasadną, a w części za uzasadnioną. Obecna skarga dotyczy przedmiotu skargi uznanego za bezzasadny, a więc części zawierającej zarzuty o zlecenie zbędnego opracowania inwentaryzacji architektonicznej budynku. Ze względu na fakt, iż w toku postępowania wyjaśniającego potwierdzono zasadność poprzedniej kwalifikacji zarzutów, jak również biorąc pod uwagę to, iż nie zostały wniesione do sprawy nowe argumenty i fakty, które nie byłyby znane Radzie podczas rozpatrywania skargi poprzedniej, przeto należy wg Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa w trybie art. 239 k.p.a. podtrzymać dotychczasowe stanowisko.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - za wnioskiem Komisji,
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej - za wnioskiem Komisji,
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości - za wnioskiem Komisji,

Opinia Komisji:

- Komisja Statutowa - nie zgłasza uwag.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi zawartej w projekcie uchwały na druku nr 1354/09.

Za głosowało 29 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1318/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie skargi Pana [...] na Prezydenta Wrocławia została przyjęta

- stanowi załącznik nr 31 do niniejszego protokołu.

Skarga nie została uwzględniona.

32. SKARGI PANI [...] NA DYREKTORA ZARZĄDU ZASOBU KOMUNALNEGO – DRUK NR 1355/09

Przewodniczący Komisji Tomasz Stanko - Przedmiotem skargi są zarzuty o niewykonanie obowiązku udzielenia informacji wynikającego z uchwały z dnia 15 stycznia 2009 roku, w którym Rada Miejska Wrocławia uznała zasadność części skargi Pani Krystyny Różyckiej z dnia 17 listopada 2008 roku. Rada uwzględniła wówczas skargę w części zawierającej zarzut przekroczenia terminu na udzielenie odpowiedzi na pismo skarżącej, jednocześnie zobowiązała Dyrektora Zarządu Zasobu Komunalnego do wyjaśnienia przyczyn zaistniałej sytuacji. W toku postępowania ustaliliśmy, że po podjęciu uchwały Dyrektor Zarządu Zasobu Komunalnego kilkakrotnie spotkał się ze skarżącą, a także pisemnie wyjaśnił jej procedurę, warunki oraz terminy postępowania w sprawie zaległości czynszowej skarżącej. Mimo tych czynności podejmowanych między 16 lutego 2009 roku a 28 września 2009 roku nie doszło do zakończenia postępowania z powodu odmowy uznania długu, co jest fundamentalnym warunkiem nadania biegu sprawie. W związku z powyższym po 2 października 2009 roku sprawa mogła być skierowana na drogę sądową, jednakże o terminie złożenia pozwu Dyrektor Zarządu Zasobu Komunalnego nie jest w stanie wcześniej poinformować skarżącą, bo o tym powiadomi ją Sąd przesyłając odpis pozwu, celem ustosunkowania się do jego treści, a także przygotowania materiału dowodowego pozwanej. Tym samym skarga nie może być uznana wg nas za zasadną, bowiem czynności procesowe z zakresu kodeksu postępowanie cywilnego nie są objęte reżimami postępowania administracyjnego. Mając powyższe na uwadze, Komisja postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie Klubów Radnych :

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - za wnioskiem Komisji,
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej - za wnioskiem Komisji,
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości - za wnioskiem Komisji.

Opinia Komisji:

Komisja Statutowa - nie zgłasza uwag.

Prowadzący zarządził głosowanie nad nieuwzględnieniem skargi zawartej w projekcie uchwały na druku nr 1355/09.

Za głosowała 25 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1319/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie skargi Pani [...] na Dyrektora Zarządu Zasobu Komunalnego została przyjęta

- stanowi załącznik nr 32 do niniejszego protokołu.

Skarga nie została uwzględniona.

33. SKARGI PANI [...] NA DYREKTORA POWIATOWEGO URZĘDU PRACY WE WROCŁAWIU – DRUK NR 1356/09

Przewodniczący Komisji Tomasz Stanko - Przedmiotem skargi są zarzuty o działanie naruszające interes prawny i faktyczny skarżącej, a polegające na utrudnianiu znalezienia zatrudnienia przez rozpowszechnianie niekorzystnych informacji na temat kwalifikacji skarżącej. W toku postępowania wyjaśniającego i przeprowadzonej konfrontacji ustalono, iż Pani [...] nie była zarejestrowana jako poszukująca pracy w Powiatowym Urzędzie Pracy, a tym samym pracownicy i Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy nie mogli uczestniczyć w czynnościach poszukiwania takiej pracy. Ponadto Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy nigdy nie miała styczności ze skarżącą, a zatem nie mogła wiedzieć o jej staraniach w podjęciu pracy, to też nie mogła rozpowszechniać jakichkolwiek informacji dotyczących osoby skarżącej. Poza tym zaznaczyć należy, iż w trakcie konfrontacji przeprowadzonej dnia 28 października 2009 roku, z inicjatywy Powiatowego Urzędu Pracy we Wrocławiu, skarżąca nie potrafiła wskazać osób i faktów potwierdzających jej zarzuty zawarte w skardze. Mając powyższe na uwadze Komisja, postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie Klubów Radnych :

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - za wnioskiem Komisji,
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej - za wnioskiem Komisji,
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości - za wnioskiem Komisji.

Opinia Komisji:

- Komisja Statutowa - nie zgłasza uwag.

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi zawartej w projekcie uchwały na druku nr 1356/09.

Za głosowało 27 radnych, głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XLII/1320/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie skargi Pani [...] na Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy we Wrocławiu została przyjęta

- stanowi załącznik nr 33 do niniejszego protokołu.

Skarga nie została uwzględniona.

V. WOLNE WNIOSKI I OŚWIADCZENIA

Przewodniczący Komisji Tomasz Stanko - czy ja mógłbym skorzystać z tego miejsca i jako szef Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa chciałbym w krótkich 2 zdaniach powiedzieć, bo wiem, że pojawiły się takie głosy czy wątpliwości jak nasza Komisja pracuje, jak pracuje. Chciałbym powiedzieć, że zajmujemy się przede wszystkim względami formalno-prawnymi zgłaszanych spraw przez mieszkańców. Są to sprawy zgłaszane przede wszystkim na drodze skargowej czy też wezwań do naruszenia prawa i tutaj przede wszystkim badamy zgodność tych wniosków, tych zarzutów z prawem, czy prawo nie zostało naruszone. Natomiast oczywiście nie pozostawiamy bez biegu żadnych spraw, które pojawiają się w naszej Komisji, spraw merytorycznych, spraw życiowych mieszkańców, którzy również piszą pisma nie tylko na drodze skarg czy wezwań, a i w tych skargach i wezwaniach znajdujemy różne sprawy, które poruszamy odrębnymi pismami, które ja pozwalam sobie w imieniu Komisji przesyłać do odpowiednich komórek miasta, celem wyjaśnienia, podjęcia

interwencji i rozwiązywania najróżniejszych problemów, które dotyczą miasta jak i mieszkańców w sferze bezpieczeństwa i porządku prawnego. Dziękuję.

Radna Wanda Ziembicka-Has - Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Prezydencie i Szanowni Państwo Radni, bardzo uprzejmie proszę o wniesienie poprawki do protokołu z sesji Rady Miejskiej z dnia 19 listopada br. Z powodu mojego błędu językowego, lapsus lingue, nie powinien on wpłynąć na niewłaściwą interpretację moich listopadowych wypowiedzi, dotyczących powołania doraźnej Komisji Etyki i zachowań niektórych radnych. Przetawienie przeze mnie w zdaniu podmiotu za orzeczenie i postawienie negacji na początku zdania wpłynąć mogło na zły i niewłaściwy odbiór intencji wypowiedzianych przeze mnie zdań. Dlatego raz jeszcze z tego miejsca pragnę pokłonić się i przeprosić radną Panią Elżbietę Góralczyk, która z mojego przejęzyczenia mogłaby odnieść złe wrażenie i w niewłaściwy sposób odebrać moje przekazywane intencje, dotyczące zachowań innych radnych niż osoba Elżbiety Góralczyk. Przed sesją odbyłam miłą i kulturalną przede wszystkim rozmowę z Panią radną Góralczyk i wręczyłam jej bukiet kwiatów. Proszę zatem o wprowadzenie tej korekty do protokołu z listopadowej sesji. Dziękuję uprzejmie.

Wiceprzewodniczący Piotr Kuczyński - ponieważ dzisiaj nie opiniujemy ani też nie przyjmujemy wniosków, bardzo proszę o jego złożenie w sekretariacie na piśmie. Będziemy to rozpatrywać na następnej sesji.

Radny Tomasz Czajkowski - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, mam taki wniosek, który myślę, że z pożytkiem będzie działał na przyszłość dla całej Rady Miejskiej Wrocławia. Dotyczy on samej procedury głosowania, a właściwie dotyczy on możliwości pokazywania na ekranie albo potem informowania radnych kto jak głosował. Swego czasu, zanim nie wprowadziliśmy jeszcze elektronicznego systemu liczenia głosów, liczenie głosów odbywało się w ten sposób, że wszyscy radni trzymali ręce podniesione, a panie z Biura Rady liczyły te głosy. Wtedy było jasne kto jak głosował, czy za czy przeciw, czy się wstrzymał. Od pewnego czasu funkcjonujemy za taką zastaną elektroniki i przycisków, co m. in. było powodem dzisiejszej skargi, złożonej przez jedną z firm w sprawie, bodajże, lokalizacji salonu gier. W takiej miejscowości jak Szczecin od 8 czy od 7 lat funkcjonuje system elektronicznego liczenia głosów, ale oprócz tego każdy może sobie poprosić o wydruk kto jak głosował. Nie ma wtedy domniemań różnego rodzaju. Nie jest to oczywiście formalny wniosek, bo chyba teraz takiego nie mogę złożyć, a zwłaszcza w tej sprawie. Natomiast chciałbym, aby Wysoka Rada na czele z Panem Przewodniczącym rozważyła możliwość modyfikacji tego systemu tak, żeby było wiadomo kto jak głosował.

Wiceprzewodniczący Piotr Kuczyński - jeżeli mogę odpowiedzieć, to szanowny zarząd Rady czy też Pan Przewodniczący przede wszystkim mocno o to zabiega. Niestety wiąże się to ze zmianą Statutu. My nie mamy problemu z identyfikacją głosujących, natomiast Statut mówi wyraźnie, że nie ma możliwości podania nazwiska i to jest ten problem. Jeżeli zmienimy Statut, nad którym, jak Państwo wiecie, są prowadzone prace oraz nad statutem Rad Osiedli, to w zmianach jest m. in. ten punkt. Pamiętam jak wprowadzaliśmy ten system. Dużym problemem było wyeliminowanie możliwości sprawdzenia głosowania, bo ten system był przewidziany do tego. Dziękuję bardzo.

Radna Elżbieta Góralczyk - dziękuję bardzo, ja mam dwie sprawy. Pierwsza to chciałabym jeszcze raz powtórzyć to, co już było dzisiaj mówione i zaprosić wszystkich radnych we wtorek o godz. 16:00 do sali 215 na Nowym Targu. To jest pierwsza sala, która była salą sesyjną Rady Miejskiej Wrocławia w pierwszej kadencji. Będzie tam publiczna dyskusja nad poprawianym przez nas obecnie Studium Uwarunkowań. Jest to bardzo duże przedsięwzięcie, duży projekt i myślę, że radni tutaj mogą wnieść dużo do tego Studium, które jest potem wytycznym dla wszystkich planów miejscowych, dla całej urbanistyki miasta. Bardzo gorący apel, żeby każdy kto będzie miał chwilę, żeby przyszedł o godzinie 16:00. Druga sprawa, przepraszam za śmiałość, ale chciałabym prosić Przewodniczących, żeby w trakcie tego jak Kluby czy Komisje przedstawiają swoje opinie i nie jest to poprzez mikrofon, czyli jest to nie nagrywane bezpośrednio, żeby jednak powtarzali za Przewodniczącymi, bo jak się czyta protokół, to często zdarza się tak, że jest opinia Klubu i kreska. Jeżeli to nie jest słyszalne, to ten, kto czyta protokół nie wie co tam było powiedziane. Podobna sytuacja zdarzyła się przy głosowaniach. Wtedy też zwracałam uwagę, że była kreska i nie wiadomo było ile osób głosowało za, ile przeciw. Bardzo proszę, przepraszam za śmiałość, ale jest to istotne. Czasami jest ważny punkt ktoś powiedział coś ważnego, a tego w protokole później nie ma.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski przejął prowadzenie obrad.

Radny Tomasz Czajkowski - jeszcze jedno zdanie ad vocem tego, co Pan Radny Kuczyński powiedział. Czytam Statut w ten sposób, że są głosowania tajne i są głosowania jawne. Rozumiem, że głosowania jawne to takie głosowanie, które nie ma utajnionego wyniku tegoż głosowania, ale jeżeli rzeczywiście jest problem i prawnicy ewidentnie i jednoznacznie to potwierdzili, to ja w taki razie składam wniosek i złożę to oczywiście w formie pisemnej jako wniosek o zmianę w Statucie, który będzie niedługo procedowany i zmieniany. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski - są przeszkody prawne i jawność głosowania objawia się poprzez podniesienie ręki. Tak stanowi prawo w naszym kraju. W niektórych miastach jest tak, że rzeczywiście ten zapis elektroniczny funkcjonuje, ale to jest załatwiane na tej zasadzie, że Rada Miejska porozumiewa się z biurem prawnym Wojewody, że nie będzie tej sprawy kwestionować. Natomiast chcąc być w pełnej zgodzie z prawem, musimy rejestrować wyniki elektronicznie, a jednocześnie jawność spełniamy poprzez podniesienie ręki. Jeżeli Pan radny sobie życzy całą interpretację prawną, to Pan otrzyma ją na piśmie. Już rozmawialiśmy na ten temat. Może sprawa jest prosta, to jednak wprowadzenie tej zmiany nie jest takie proste z powodów prawnych.

Radny Bohdan Aniszczuk - ja powtórnie zapraszam na posiedzenie Komisji Edukacji i Młodzieży w poniedziałek o godz. 15:00 w Klubie Radnego, poświęcone głębszej analizie informacji, która została przekazana Państwu na poprzedniej sesji. Dodatkowo nowe materiały zostały dzisiaj dołane. Serdecznie zapraszam.

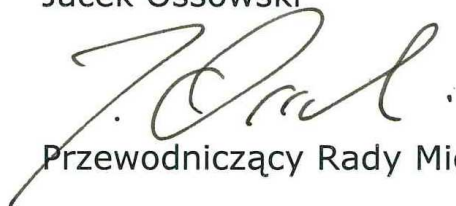
Radny Czesław Palczak - proszę Państwa, ja chciałem się wypowiedzieć w sprawie, którą poruszył radny Czajkowski. Muszę przyznać, że od dawna jestem zaskoczony tym, że mamy głosowanie jawne, a nie wiemy kto jak głosuje. Okazuje się, że nie jest to taka prosta sprawa jak Pan Przewodniczący zauważył, dlatego, że jest głosowanie tajne imienne, jest głosowanie jawne imienne i jawne, i tu są pewne różnice. Proponuję, abyśmy wszyscy Państwo zastanowili się nad różnymi problemami na

które się napotykamy i w Statucie, który właśnie będzie opracowywany. Do 15 grudnia zobowiązałem się, że Komisja Statutowa zrobi pierwsze posiedzenie dotyczące spraw formalno-prawnych. Takie uwagi powinny być zgłaszane wcześniej, żeby Komisja Statutowa, przy pomocy ekspertów, mogła te problemy rozstrzygnąć i rozwiązać. Dlatego zachęcam wszystkich i przypominam, że jeżeli mają Państwo jakieś uwagi, to proszę je zgłaszać do Komisji Statutowej. Dziękuję.

Przewodniczący Jacek Ossowski - dziękuję bardzo Panu Przewodniczącemu i przyłączam się do tego apelu.

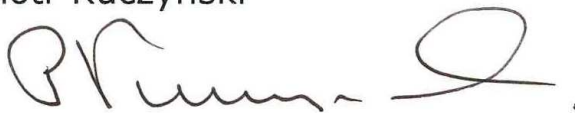
Na tym zakończono obrady XLII sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

Jacek Ossowski



Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia

Piotr Kuczyński



Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia

Michał Bobowiec



Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia

Protokołowali:
Katarzyna Hubicka
Justyna Karwowska
Magdalena Strach
Bartłomiej Świerczewski
Anna Wilczyńska